

Nr 42 (2304)

cena **5,90 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin Łosice Łuków Mińsk Mazowiecki Siedlce Sokołów Węgrów

R E K L A M A

KOMINIARZ

pełny
zakres

884 090 090



21-27.10.2026 r.

Zdrowe obiady przegrywają z gustami i przyzwyczajeniami uczniów.

Rodzice niepokoją się, że dzieci wracają do domu głodne.

Dzieci wolą pulpety?

„Wszystko do kosza”, „dzieci wychodzą głodne”, „można się załamać, widząc ile jedzenia się marnuje” – tak o części nowych szkolnych obiadów mówią kucharki z Siedlec. W jadłospisach pojawiają się falafele z ciecierzycy, spaghetti z sosem z soczewicy i makaron z zielonego groszku. Miało być zdrowiej i bardziej różnorodnie, ale nie wszystkie dania przekonują uczniów.

CZYTAJ STR. 7

Gdzie są psy z Chromnej?

Gmina żąda wyjaśnień, Pogotowie dla zwierząt publikuje filmik i apeluje o pomoc.

CZYTAJ STR. 5

Miały być miliony oszczędności. Czy już są?

Pierwszy bilans Centrum Usług Wspólnych w Siedlcach

CZYTAJ STR. 11

Wystawa, której mogło nie być

Arcydzieła warte miliony euro, skrzypiąca podłoga i wiadomość, że obrazy nie przyjadą...

CZYTAJ NA STR. 13

Sztuka walki, bez walki

Na pewno nie można powiedzieć, że boją się własnego cienia. One z nim walczą!

CZYTAJ NA STR. 31

R E K L A M A

 **Fold**

KALENDARZE
ZAPLANUJ DOBRY ROK



Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl

fot. chat GPT

„Łatanie” po remoncie

W październiku ubiegłego roku wyremontowano nawierzchnię ulic Unitów Podlaskich i Romanówka w Siedlcach.

Inwestycja kosztowała ponad 250 tys. zł, ale już po roku konieczne było łatanie ubytków. Jak potwierdził **Piotr Woźniak**, naczelnik gabinetu prezydenta, prace naprawcze przeprowadzono w ramach gwarancji.

„Chciałbym zgłosić do państwa bardzo niepokojącą sytuację. Ul. Romanówka i Unitów Podlaskich (...) od wczoraj jest cała w naprawianych łatach. To jak to było zrobione i ile kosztowało? To nie ma gwarancji? Wygląda okropnie i naprawa również jest okropna. Z czyich to pieniędzy poszło?” – napisał do nas czytelnik.

Remont obu ulic, który przeprowadzono rok temu, obejmował frezowanie istniejącej nawierzchni, ułożenie nowego asfaltu oraz wykonanie oznakowania poziomego. Wartość inwestycji wyniosła 251 497,49 zł. Wykonawcą było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Regionalne Drogi Podlaskie Sp. z o.o.

Mimo przeprowadzonych prac, pod koniec września tego roku nawierzchnia wymagała kolejnych interwencji. W związku z tym zwróciliśmy się do urzędu miasta z pytaniem, czy łatanie ulic odbywało się w ramach obowiązującej gwarancji, czy też wiązało się z dodatkowymi kosztami po stronie samorządu.

Piotr Woźniak, naczelnik gabinetu prezydenta, potwierdził, że naprawy zostały wykonane w ramach gwarancji.

Za łatanie miasto nie musiało więc płacić. Sama konieczność naprawy nawierzchni zaledwie kilka miesięcy po remoncie może jednak budzić pytania o trwałość wykonanych prac.

Z PRZYMRUŻENIEM OKA

A jak powinien wyglądać nadzór nad miejskimi inwestycjami? Jeden z naszych czytelników ma na to



fol. mp

Mimo przeprowadzonych prac, pod koniec września tego roku nawierzchnia wymagała ponownej naprawy.

własny pomysł. W komentarzu odnoszącym się do „połataniej” nawierzchni napisał: „I tak jest z większością dróg w mieście... Monte Cassino też już się rozpada. Matko Boska, ktoś to w ogóle kontroluje? Jak ja bym był prezydentem miasta... (...) firmy by 10 razy się zastanawiały – stanąć do przetargu czy nie. Terminów wykonania bym co do godziny pilnował,

potem osobie każda budowę bym sprawdzał, czy studzienki nie odstają, czy chodniki są równe itp. Z metrowką i poziomą bym chodził. A z każde najmniejsze uchybienie – srogi kary umowne. Tak by było. Każdą złotówkę mieszkańców bym 10 razy oglądał. No ale ja, to ja...”

MARIA POPEK

Spowodował wypadek, a później...

Zgłosił kradzież własnego auta

Najpierw uderzył w inny samochód i uciekł z miejsca kolizji. Kilka godzin później 35-letni siedlczanin zgłosił na policję kradzież swojego ford. Szybko wyszło na jaw, że sam prowadził auto, a w chwili zdarzenia był pijany.

Do kolizji doszło 11 października tuż przed godz. 2 na ul. Kaczorowskiego w Siedlcach. Kierowca Forda zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w nadjeżdżającego Opla. Po zderzeniu zostawił samochód na ulicy i oddalił się, nie rozmawiając z drugim kierowcą.

Około godz. 11.00 pojawił się w siedleckiej komendzie. Chciał zgłosić kradzież Forda. Podczas rozmowy z policjantami przyznał jednak, że to on siedział za kierownicą.

– Wyjaśnił, że zapatrzył się w telefon, zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w inny pojazd – informuje kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowa siedleckiej policji.

Badanie alkomatem wykazało u 35-latka 1,2 promila alkoholu. Mężczyzna trafił do policyjnej celi do wytrzeźwienia. Policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia. (ak)

Policjanci dotarli do wyziębionego mężczyzny.

Odnaleziony w lesie

Nocne poszukiwania zaginionego 61-latka zakończyły się odnalezieniem go w lesie.

Mieszkaniec powiatu garwolińskiego wyszedł z domu 17 października po godz. 17. Gdy nie wracał i nie nawiązywał kontaktu z rodziną 18 października po północy bliscy zgłosili jego zaginięcie. Z przekazanych informacji wynikało, że jego życie lub zdrowie mogą być zagrożone. Było zimno, a widoczność ograniczała gęsta mgła.

W poszukiwaniu zaangażowa-

no dodatkowych funkcjonariuszy, którzy w trybie alarmowym zostali wezwani do służby. Przed godz. 5 policjanci zauważyli rower zaginionego. Dalej w lesie, w ciemności i zimnie, odnaleźli lekko wyziębionego mężczyznę.

– 61-latek został przebadany przez załogę karetki pogotowia, a następnie przekazany pod opiekę rodziny – informuje kom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji. (ak)

Mandat dla rodzica

Trzy tysiące złotych mandatu otrzymał rodzic 15-latka, który jeździł hulajnogą elektryczną bez wymaganych uprawnień.

Nastolatek przewoził pasażera i nie miał kasku. Do kontroli zatrzymali go pod koniec września siedlecki policjanci.

Okazało się, że chłopiec już wcześniej łamał przepisy podczas jazdy hulajnogą. Policjanci przekazali dokumentację do sądu rodzinnego, który zajmie się jego zachowaniem. Rodzic został ukarany za udostępnienie pojazdu dziecku bez wymaganych uprawnień.

– Nie wystarczy kupić dziecku hulajnogi i pozwolić mu jeździć. Trzeba jeszcze nauczyć je odpowiedzialności – podkreśla kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowa siedleckiej policji.

Funkcjonariusze apelują do opiekunów, by przed udostępnieniem



zdjęcie poglądowe chat GPT

hulajnogi sprawdzili uprawnienia dziecka oraz upewnili się, że zna ono zasady ruchu drogowego i potrafi bezpiecznie jeździć. (ak)

Spłonął ciągnik

18 października w Józefowie Dużym zapalił się ciągnik stojący w murowano-drewnianym budynku gospodarczym.

Płomienie zniszczyły kabinę i nadwozie maszyny. Strażacy opanowali ogień, zanim przeniósł się on na dach i sąsiednie zabudowania. Po

ugaszeniu pożaru sprawdzili pogorzelisko za pomocą kamery termowizyjnej, aby upewnić się, że nie pozostały ukryte zarzewia ognia. W akcji uczestniczyło sześć zastępów straży pożarnej. Na miejscu pracowały również policja i pogotowie energetyczne. (ak)

R E K L A M A



Dzień dobry
SIEDLCE

Dobry dzień zaczyna się w „Dzień Dobry”!

Rzemieśnicze pieczywo wypiekane na miejscu

wyjątkowe słodkości i pożywne śniadania czekają na Ciebie **również w niedzielę.**

Wpadnij i zacznij dzień dobrze!

Zapraszamy, ul. Kraszewskiego 4, Siedlce

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet
ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

OKO
(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● „Mamy prawo pytać”

W Jarosławiu obywatel Ukrainy zaatakował nożem ludzi na terenie opactwa. Zginął ksiądz, inni zostali ranni. Nawiązując do tych wydarzeń, ks. Paweł Siedlanowski w „Echu Katolickim” przytacza internetowy komentarz Leszka Millera: **Zanim jednak śledczy ustalili motyw, na klasztornym murze pojawił się już cień Putina (...). Nie wolno obwiniać wszystkich Ukraińców za czyn nożownika, tak samo jak nie wolno obwiniać wszystkich Polaków za obelgi w autobusie. Skąd więc ta różnica? Skoro w przypadku tragedii w Jarosławiu słyszymy wezwania, by nie wyciągać wniosków z narodowości sprawcy, dlaczego tej samej zasady nie stosuje się w autobusie? Gdy sprawcą jest Polak, na ławie oskarżonych siada cała Polska. Gdy sprawcą jest Ukrainiec, szuka się miejsca dla Putina. Sprawiedliwość po polsku? Raczej hipokryzja bez granic.**

Czy to nie ten sam Miller, o którym mówiono, że przekazywał reklamówki dolarów pożyczone przez towarzyszy z PZPR? I teraz robi za autorytet...?

● Jeden pomysł

Czy dostrzega Pani pomysły rządu na wyjście z trudnej sytuacji finansów publicznych? – pyta dziennikarz portalu dobitnie.pl poseł Marię Koc (Rozwój Plus). – **Zaskoczę Pana – dostrzegam. Konkretnie jeden pomysł** – odpowiada poseł. – **Jaki?** – dopytuje dziennikarz. – **Dalej pożyczać, dalej zadłużać państwo** – precyzuje Maria Koc.

!!!

● Kukułcze jajo

Po co zadłużać Polskę? Poseł Maria Koc zna odpowiedź również na to pytanie: **Rząd świadomie zwiększa zadłużenie, rosną koszty obsługi długu. Przyznaje to w oficjalnych dokumentach. Kolejne ekipy otrzymają kukułcze jajo, ze wszystkimi tego konsekwencjami. To, że Komisja Europejska zachowuje się teraz powściągliwie, nie oznacza, że będzie równie powściągliwa, gdyby do władzy doszła obecna opozycja. Do krajów, w których nie rządził układ akceptowany przez Brukselę, KE potrafiła być bardzo krytyczna.**

Balcerowicz ostrzegwał: Będziemy drugą Grecją.

● **Pożegnanie z ortografią** „Życie Siedleckie” o prezydencie Siedlec: **Włodaż miasta.**

A przecież mówiłem tyle razy: włodarz to takie staroświeckie słowo. Na dodatek trudne.

Okulista Trzeci

Prezes mówi o bezpieczeństwie, mieszkańcy pytają o prywatność.

Szatnie pod okiem kamer

Pod koniec września w szatniach Parku Wodnego Siedlce pojawiły się kamery monitoringu. Ich obecność zaniepokoiła część użytkowników obiektu. Obawiają się o prywatność swoją i swoich dzieci, a w internecie nie brakuje krytycznych komentarzy. Prezes Agencji Rozwoju Miasta Siedlce Dariusz Cegiełkowski zapewnia, że monitoring nie obejmuje zamykanych kabin do przebierania się ani stref prysznicowych. Wyjaśnia też, dlaczego zdecydowano się na montaż kamer.

„Z ogromnym zaskoczeniem, a wręcz przerażeniem stwierdziłem dziś obecność kamer w męskiej szatni. Córką, z którą byłem, twierdzi, że w damskiej też są. Kamery są w strefach, gdzie przebierają się zarówno dorośli, jak i dzieci. Pojawiają się więc poważne pytania o ochronę prywatności i godności użytkowników parku wodnego. Nie wiem, jaki dokładnie obszar obejmują kamery ani czy nagrania są przechowywane. Dlatego apeluję o pilne wyjaśnienie sprawy i ujawnienie zasad monitoringu. Nie chcę nawet myśleć o tym, że moglibyście przechowywać na dyskach nagrania nagich dzieci...” – czytamy w wiadomości przesłanej do naszej redakcji.

Mieszkaniec zaapelował również o wyłączenie kamer i usunięcie ich z tej strefy. Jak podkreślił, „przebieganie powinna zapewniać intymność, a nie budzić obawy o prywatność”.

PREZES: SZATNIA TO NIE PRZEBIERALNIA

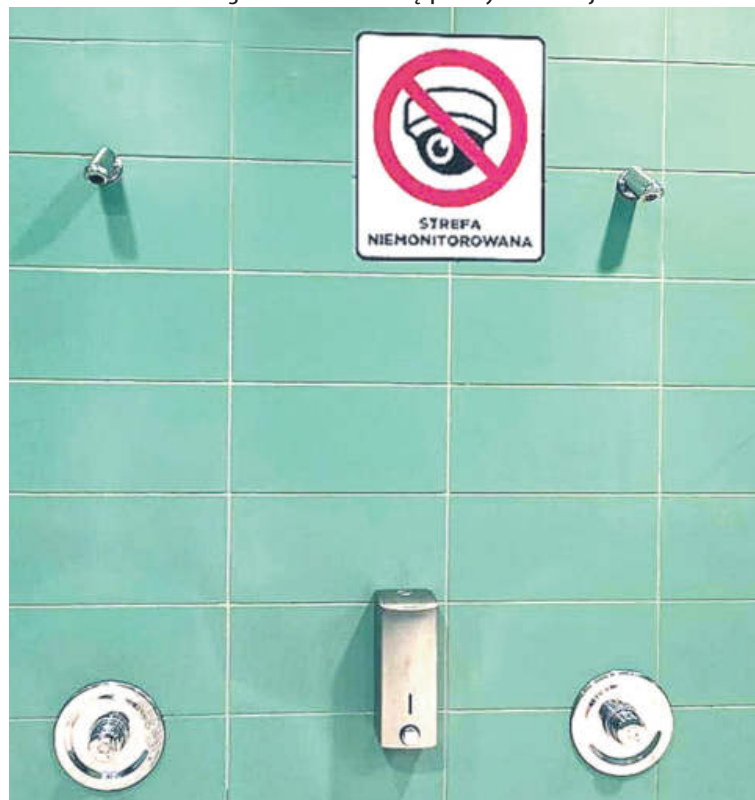
Wątpliwości wokół nowych kamer postanowiliśmy... rozebrać na czynniki pierwsze. O wyjaśnienie sprawy poprosiliśmy **Dariusza Cegiełkowskiego**, prezesa Agencji Rozwoju Miasta Siedlce. W rozmowie z naszą redakcją podkreśla, że szatnia i przebieralnia to dwa różne miejsca, których nie należy ze sobą mylić.

– Szatnia to jest miejsce, w którym są szafki. Zostawiamy tam ubrania. Natomiast przebieralnia to wydzielone, zamknięte kabiny, w których się przebieramy – wyjaśnia prezes.

Jak zapewnia, monitoring nie obejmuje zamkniętych kabin prze-

znaczonych do przebierania się ani stref prysznicowych. Poszczególne obszary są odpowiednio oznakowane. Przy wejściach znajdują się piktogramy i informacje o obecności kamer, natomiast przebieralnie oznaczono jako strefy wyłączone z monitoringu.

Kamery w szatniach są nowością, jednak monitoring całej strefy basenowej funkcjonuje od początku istnienia Parku Wodnego.



Monitoring nie obejmuje zamkniętych kabin ani stref prysznicowych. fot. ARMS

– Szatnia co do zasady nie różni się niczym od hali basenowej – w obu tych miejscach przebywamy w strojach kąpielowych. Nie jest niczym niezwykłym, że w szatniach

basenowych są zamontowane kamery. Podobne rozwiązania funkcjonują również w innych tego typu obiektach w Polsce. Nie rozumiem, dlaczego u nas wzbudziło to kontrowersje – mówi Dariusz Cegiełkowski, ponownie podkreślając, że przebieralnie nie są objęte monitoringiem.

Prezes przypomina również, że w szatniach obowiązuje regulamin, zgodnie z którym nie powinno się przebywać w tej strefie w całko-



Kamery pojawiły się w szatniach we wrześniu. fot. ARMS

DLACZEGO ZAMONTOWANO KAMERY?

Kamery pojawiły się w szatniach pod koniec września, po przerwie technologicznej. Jak wyjaśnia Dariusz Cegiełkowski, decyzja o ich montażu była podyktowana przede wszystkim względami bezpieczeństwa oraz potrzebą wyjaśniania spornych sytuacji.

Wśród powodów wymienia zgłoszenia dotyczące kradzieży wartościowych przedmiotów pozostawionych w szafkach, a także przypadki poślizgnięć i upadków, w których trudno było ustalić okoliczności zdarzenia.

– Monitoring umożliwi wyjaśnianie różnych incydentów, których do tej pory nie można było zweryfikować – zaznacza prezes.

Jak dodaje, zdarzają się również sytuacje, w których użytkownik zastrzaśnie opaskę w szafce i konieczne jest jej awaryjne otwarcie. Nagrania mają pomóc w wyjaśnianiu takich zdarzeń i ewentualnych sporów.

Jak poinformował prezes, nagra-

nia z monitoringu w całym Parku Wodnym Siedlce są standardowo przechowywane przez 30 dni.

MIESZKAŃCY KOMENTUJĄ: ZA MAŁO PRZEBIERALNI

Po publikacji na naszej stronie internetowej informacji o zamontowaniu kamer pojawiło się wiele komentarzy. Część internautów wyrażała oburzenie, a niektórzy zwracali uwagę na niewielką liczbę zamykanych kabin.

„Trzy przebieralnie na całą szatnię ludzi to za mało... Sama wielokrotnie przebierałam się w owiniętym ręczniku, na ławce pod szafką, bo w kolejce było np. 10 kobiet z dziećmi (dziewczynkami i chłopcami, co dla mnie jest niezrozumiałe, jak w męskiej szatni jest ojciec). Trochę się schodzi. Kolejna godzina pobytu chyba by minęła”.

Wśród opinii pojawiały się również bardziej krytyczne głosy, określające całą sytuację jako „skandal”.

MARIA POPEK

Budżet Obywatelski Siedlec 2027. Znamy wyniki!

Mieszkańcy Siedlec wybrali projekty, które zostaną zrealizowane w przyszłym roku w ramach Budżetu Obywatelskiego. Oddano prawie 11,5 tys. ważnych głosów, z czego ponad 70 proc. za pośrednictwem internetu.

Wśród zwycięskich propozycji znalazły się m.in. zagospodarowanie Błoni Siedleckich, modernizacja infrastruktury i otoczenia Szpitala Miejskiego, budowa zatok parkingowych, nowe miejsca rekreacji, a także inwestycje drogowe i przedsięwzięcia związane z placówkami oświatowymi.

Poniżej przedstawiamy pełną listę projektów wybranych do realizacji w trzech kategoriach, wraz z liczbą oddanych głosów i kwotami przeznaczonymi na ich realizację.

PROJEKTY DUŻE

- Błonia Siedleckie – miejsce odpoczynku dla wszystkich (3144 głosy, 800 tys. zł).
- Bezpieczna Przystań Zdrowia –

modernizacja infrastruktury i otoczenia szpitala pw. Najświętszej Maryi Panny przy ul. Starowiejskiej 15 w Siedlcach (1588 głosów, 800 tys. zł).

- Terapeutyczny Ogród Sensoryczny przy Szkole Podstawowej nr 12 (982 głosy, 798,7 tys. zł).
- Chodnik – ulica Łukaszyńskiego (875 głosów, 400 tys. zł).

PROJEKTY ŚREDNIE

- Budowa zatok parkingowych przy ul. Niepodległości w Siedlcach (1206 głosów, 400 tys. zł).
- Mobilna sauna nad siedleckim zalewem (884 głosy, 400 tys. zł).
- Budowa lewoskrętu i prawoskrętu przy wyjeździe z ulicy Młynarskiej do ulicy Starowiejskiej w Siedlcach (862 głosy, 399 tys. zł).
- Plac zabaw przy Szkole Podstawowej nr 10 im. Księżnej Aleksandry Ogińskiej w Siedlcach (728 głosów, 399,7 tys. zł).
- Eko – Kraina Odkrywców przy

Szkole Podstawowej nr 12 (697 głosów, 399,4 tys. zł).

- Remont sali gimnastycznej wraz z zapleczem w Szkole Podstawowej nr 5 (687 głosów, 247 tys. zł).

PROJEKTY MAŁE

- Projekt budowy ulicy Granicznej (1649 głosów, 100 tys. zł).
- Ping-pong & Tenis przy Szkole Podstawowej nr 12 (1127 głosów, 99,6 tys. zł).
- Wymiana ogrodzenia wokół boiska sportowego przy Szkole Podstawowej nr 5 (917 głosów, 100 tys. zł).
- Zimowe Siedlce – czas start (855 głosów, 43,9 tys. zł).
- Plenerowe stoły do tenisa stołowego przy Szkole Podstawowej nr 10 im. Księżnej Aleksandry Ogińskiej w Siedlcach (851 głosów, 29,5 tys. zł).
- Plac zabaw dla dzieci na osiedlu Piaski Jamiejskie (579 głosów, 99,8 tys. zł).

- Wykonanie muralu „Nie kupuję, adoptuję” / „Zwierzęta w Siedlcach są ważne” (576 głosów, 30 tys. zł).
- Remont drogi z płyt betonowych – ul. Wyszyńskiego 29 (501 głosów, 55,2 tys. zł).

Przed miastem etap przygotowa-

nia i realizacji wybranych przedsięwzięć.

Pełne wyniki głosowania, w tym informacje o projektach, które nie uzyskały kwalifikacji do realizacji, można sprawdzić na stronie siedlce.budzetobywatelski.pl. (MP)

Podziękowanie

Pani Ordynator dr Agnieszce Głusek, dr Beacie Smoczyk, lekarzom, pielęgniarkom oraz wszystkim pracownikom Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Opieki Medycznej Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach

składamy serdeczne podziękowania za troskliwą opiekę, zaangażowanie i wysiłek włożony w ratowanie życia naszego Męża i Taty

śp. Adama Niedźwiedziuka

Dziękujemy za poświęcenie i każdy gest życzliwości w tych trudnych dla nas chwilach.

Żona i Córka

Martwa natura na nowo

Patronat „TS”

Pracownia na Chmielnej i Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach zapraszają do drugiej edycji ogólnopolskiego konkursu sztuk wizualnych „Still Alive”.

Jego pomysłodawczynią jest **Iwona Miłobędzka** – artystka, edukatorka i założycielka Pracowni na Chmielnej. Chce zachęcić uczestników do spojrzenia na martwą naturę po swojemu, także poprzez eksperymentowanie z tradycyjnym tematem.

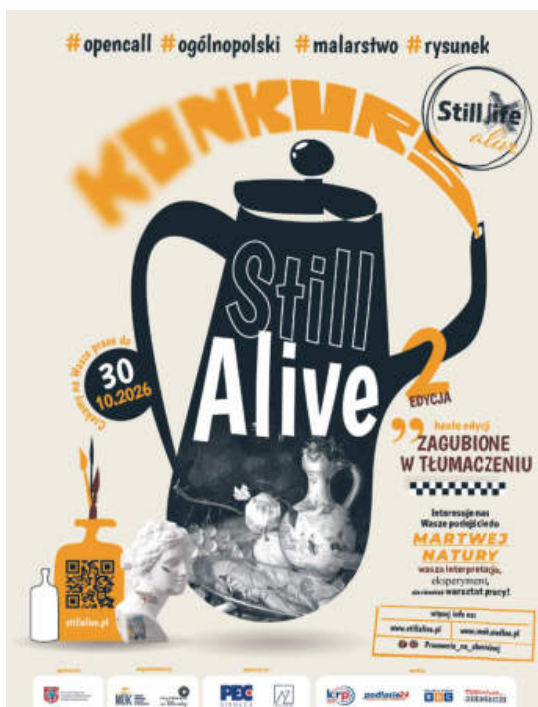
Udział mogą wziąć dzieci, młodzież i dorośli – zarówno uczestnicy zajęć plastycznych, jak i osoby tworzące samodzielnie. Każdy może zgłosić jedną pracę rysunkową lub malarską w formacie B2, czyli 50 na 70 cm, wykonaną na papierze, tekturze lub płótnie. Nie może być ona wcześniej nagradzana, publikowana ani wystawiana.

Elektroniczną kartę zgłoszenia ze stron mok.siedlce.pl lub stillalive.pl trzeba przesłać do 28 października. Prace z wypełnioną metryczką należy dostarczyć do 30 października do budynku „Podlasie” MOK przy

ul. Sienkiewicza 63 w Siedlcach. Można je przynieść lub wysłać z dopiskiem „Konkurs Still Alive”. Liczy się data dotarcia przesyłki.

Prace oceniają **Maria Kiesner, Maciej Tołwiński i Dorota Pikula-Kuziak**. Nagrody wynoszą 500, 300 i 200 zł za kolejne miejsca. Przewidziano też voucher na warsztaty w Pracowni na Chmielnej.

Finał, wręczenie nagród i wystawa pokonkursowa odbędą się **17 listopada o godz. 18.00** w Sali Widowiskowej „Podlasie”. Konkursowi towarzyszyć będą rozmowy o sztuce publikowane na



kanale YouTube MOK. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął prezydent Siedlec **Tomasz Haputowicz**. (ak)

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

Uciekał przed policją.

Miał 1,7 promila

28-letni kierowca Forda nie zatrzymał się do kontroli drogowej i uciekał przed policjantami na trasie S17. Pościg zakończył się w zaroślach. Mężczyzna był pijany – miał 1,7 promila alkoholu.

Do zdarzenia doszło 14 października około godz. 22 w rejonie Miętnego, na jezdni w kierunku Warszawy. Policjanci z Pilawy zauważyli Forda, którego kierowca zjeżdżał z pasa na pas, najechał na pas zieleni i zbliżał się do barier. W pewnym momencie zjechał drogę radiowozowi, zmuszając funkcjonariuszy do gwałtownego hamowania.

Mimo sygnałów świetlnych i dźwię-

kowych mężczyzna nie zatrzymał się do kontroli. Zjechał z trasy ekspresowej na węzle w Lipówkach, ale nie zdołał uciec. Samochód zatrzymał się w zaroślach. Jeden z policjantów otworzył drzwi od strony pasażera i wyjął kluczyki ze stacyjki.

– Badanie alkomatem wykazało 1,7 promila alkoholu w jego organizmie – informuje kom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji.

28-latek trafił do policyjnej celi. 16 października usłyszał zarzuty niezatrzymania się do kontroli drogowej i kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do pięciu lat więzienia. (ak)



28-latek trafił do policyjnej celi. Grozi mu do 5 lat więzienia.

Mandat za szaleńczą jazdę

128 km/h jechał 35-letni kierowca Mercedesa przez Przywory Duże w gminie Domanice, mimo że obowiązuje tam ograniczenie do 50 km/h. Zatrzymali go siedlecki policjanci z grupy SPEED.

Mieszkaniec powiatu siedleckiego dostał mandat w wysokości 2500 zł i 15 punktów karnych. Stracił też

prawo jazdy na trzy miesiące.

– W obszarze zabudowanym szczególnie łatwo o sytuację, w której kierowca będzie musiał szybko zareagować. Nadmierna prędkość może sprawić, że zabraknie mu czasu i miejsca, aby uniknąć tragedii – przestrzega kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa siedleckiej policji. (ak)

Świadek zaalarmował policję. Pijany przyjechał pod sklep

Blisko 2 promile alkoholu miał 48-latek, który 10 października około godz. 19.30 przyjechał samochodem pod sklep w Trąbkach. Świadek zauważył, że mężczyzna po wyjściu z auta zataczał się i omal nie upadł. Zaniepokojony zadzwonił pod numer alarmowy. Policjanci zatrzymali 48-latkę, gdy wychodził ze sklepu. Dzięki temu nie zdołał ponownie wsiąść za kierownicę.

– Miał w organizmie blisko 2 promile alkoholu – informuje kom. **Mał-**

gorzata Pychner, oficer prasowa garwolińskiej policji.

Podczas kontroli wyszło na jaw, że mężczyzna nie miał prawa jazdy, ponieważ wcześniej stracił je za przekroczenie dopuszczalnej liczby punktów karnych. Okazało się również, że samochód nie został zgłoszony do rejestracji po zakupie.

48-latek trafił do policyjnej celi. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do trzech lat więzienia. (ak)

Fredro na początek teatralnego maratonu

Komedię „Damy i huzary” Aleksandra Fredry rozpoczął się 16 października w Siedlcach Ogólnopolski Festiwal Teatrów „Sztuka plus Komercja”.

Na inaugurację widzowie obejrzą spektakl Teatru Klasyki Polskiej w reżyserii **Karoliny Labahuy**. To pełna humoru opowieść o zderzeniu wojskowego porządku z temperamentem kobiet, które niespodziewanie pojawiają się w domu Majora.

Program festiwalu łączy komedie i lżejsze formy sceniczne z arcydziełami polskiej literatury.

– Tegoroczny repertuar budujemy na harmonii dwóch tradycji – zaznacza Adam Tarkowski, dyrektor Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach.

Patronat artystyczny nad wydarzeniem objął prof. **Jarosław Gajewski**, współtwórca i dyrektor Teatru Klasyki Polskiej. W obsadzie inauguracyjnego spektaklu znaleźli się m.in. **Marta Dylewska, Henryk Gołębiowski,**

Andrzej Mastalerz i Dariusz Kowalski.

Festiwal to nie tylko spotkanie z teatrem, lecz także okazja do pomagania. Jak przypomina **Adam Tarkowski**, nagrody przyznawane w konkursie są w całości przekazywane na cele charytatywne. Dzięki temu teatralnym emocjom towarzyszy idea wspierania potrzebujących.

AGA KRÓL

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



fot. ak

NEODERM
MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce
tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNA
ESTETYCZNA
i KOSMETOLOGIA

Nowości!

- LECZENIE ŻYŁAKÓW
- CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

Gmina żąda wyjaśnień, Pogotowie dla Zwierząt publikuje filmik i apeluje o pomoc.

Gdzie są psy z Chromnej?

W sierpniu tego roku Stowarzyszenie Pogotowie dla Zwierząt zabrało cztery psy z Chromnej, zarzucając właścicielom złe traktowanie zwierząt. Gmina Zbuczyn nie znalazła podstaw do ich czasowego odebrania. Teraz organizacja zarzuca urzędnikom bierność, a wójt Hubert Pasiak mówi o manipulacji i pyta, gdzie są zwierzęta.

Pogotowie dla Zwierząt to stowarzyszenie znane z interwencji w całym kraju, a jego twarzą w mediach jest **Grzegorz Bielawski**. Formalnie wobec urzędu w sprawie psów z Chromnej występuje jednak Fundacja „Pańska Łaska”. To ona, jak wynika z oświadczenia gminy, 6 sierpnia pisemnie zawiadomiła urząd o odebraniu psów, została wezwana do wyjaśnień i uczestniczyła w postępowaniu. „Pogotowie”, według gminy, nie jest w nim stroną i nie przedstawiło pełnomocnictwa do reprezentowania Fundacji. Obie te organizacje, jak zapewniają w swoich mediach społecznościowych, od lat prowadzą wspólne interwencje, a Grzegorz Bielawski jest w mediach łączony z każdą z nich. To może tłumaczyć, dlaczego w przekazach publicznych pojawia się nazwa Pogotowia dla Zwierząt, podczas gdy w dokumentacji urzędu jako uczestnik postępowania figuruje fundacja.

TRZY PUSTE BUDY I JEDEN PUSTY KOJEC

Naczelnik Wydziału Infrastruktury **Jarosław Jasiński** opisuje sytuację z sierpnia na podstawie relacji właścicieli.

— Posesja jest nieogrodzona, a właściciele byli nieobecni. Pogotowie zostało wezwane na sąsiednią posesję, tam się nie dostało i poszło do sąsiadów. Mieszka tam starszy człowiek. Mówi, że go zastraszone, a psy wyciągnięto mu z bud. Przy okazji zabrano psa, który nie jest jego, tylko jego córki. Dała mu go na przechowanie. Pies był w kojcu, to pies rasowy — mówi Jarosław Jasiński i dodaje, że właściciele zgłosili się potem do urzędu. — Zdziwieni pytali, jakim prawem odebrano im zwierzęta. Wyjaśniłem im, że zgodnie z ustawą „Pogotowie” może zabrać psy, ale musi być wydana decyzja wójta. Przy odbiorze powinien być urzędnik gminy albo policja. Gdyby tak było, wiedzielibyśmy coś o stanie tych psów, a nie dowiadywalibyśmy się o interwencji po fakcie.

Według relacji „Pogotowia” psy żyły na łańcuchach, w dziurawych budach, karmione parzoną śrutą i paszą dla zwierząt gospodarskich. Miały być tak zapchłone, że, jak napisali działacze, paszożyty „zjadały je żywcem”, a w niemal 40-stopniowym upale nie miały dostępu do wody. Urząd poznał tę wersję dopiero po fakcie. Jak wynika z oświadczenia gminy, 5 sierpnia około godz. 16 do urzędu zadzwonił przedstawiciel organizacji społecznej z informacją, że cztery psy są już odebrane i jadą do placówki opiekuńczej.

— Nikt z urzędu ani z policji nie uczestniczył w tej interwencji — mówi wójt **Hubert Pasiak**. — Dowiedzieliśmy się o niej, gdy było po wszystkim. Nie mogliśmy więc sami sprawdzić, w jakim stanie były zwierzęta i w jakich warunkach mieszkają.



fot. fb Pogotowie dla Zwierząt

Grzegorz Bielawski na filmie opublikowanym na FB zarzuca urzędowi zlekceważenie sytuacji psów i apeluje o wsparcie.

Pracownicy urzędu pojechali do Chromnej. Zastali trzy puste budy i jeden pusty kojec.

„SKANDAL W URZĘDZIE GMINY”

12 października na Facebooku „Pogotowia” pojawił się wpis zatytułowany „SKANDAL w Urzędzie Gminy Zbuczyn!”. Stowarzyszenie napisało w nim, że urząd uznał odebranie psów za bezpodstawne i nakazał ich zwrot właścicielom, a decyzję miał wydać kierownik referatu zajmującego się m.in. ochroną zwierząt. „Pies może żyć na łańcuchu, jeść śrutę, mieszkać w rozpadającej się budzie i cierpieć z powodu inwazji pcheł” — ironizowali autorzy wpisu. Zarzucili też urzędowi, że nie zawiadomił organizacji o postępowaniu i że nie przesłuchano świadków, tylko oparto się na pisemnych oświadczeniach, „których prawdziwość kwestionujemy”. Wpis kończył się hasłem: „NIE ODDAMY TYCH PSÓW OPRAWCOM!”. Stowarzyszenie zapowiedziało odwołanie. Pod tekstem podano numer do wpłat BLIK-iem i numer konta. Tym razem nie było linku do zbiórki, który stowarzyszenie często umieszcza pod swoimi publikacjami.

WIZYTA W URZĘDZIE Z KAMERA

Do wpisu dołączono nagranie. Grzegorz Bielawski mówi na nim, stojąc przed budynkiem gminy: „Pamiętacie, jak właściciel szarpał sunię za łańcuch? Jak właściciel tego psa, który był mega zapchłony, trzymał go bez wody i karmił parzoną śrutą dla świń? Wiecie, co te sprawy łączy? Urząd Gminy w Zbuczynie, który jest za mną. Właśnie wydał decyzję o odmowie odebrania psów i natychmiast kazał zwrócić je oprawcom”. Potem wchodzi do środka i rozmawia z urzędnikiem, któremu zamazano twarz. To Jarosław Jasiński.

— Czy jesteście z siebie zadowoleni, że takie decyzje wydajecie? Nie przesłuchał pan żadnych świadków w tym postępowaniu — pyta Grzegorz Bielawski.

— Jak nie przesłuchałem? — odpowiada urzędnik.

— Powinien pan przesłuchać świadków. Oni złożyli oświadczenia, tylko. Pominął pan stronę postępowania. Pogotowie dla Zwierząt zostało zawiadomione(...) Nie ma pan sobie nic do zarzucenia? — dopytuje Grzegorz Bielawski.

— No ja nie mam — pada odpowiedź.

Nagranie opublikowane przez stowarzyszenie zawiera widoczne cięcia montażowe. W udostępnionym materiale odpowiedzi urzędnika są krótkie, a widz nie poznaje pełnego przebiegu rozmowy. Na zakończenie Grzegorz Bielawski mówi już przed budynkiem, że kierownik „nie miał odwagi pokazać twarzy” i że „ten człowiek chroni oprawców”. Kończy apelem: „Mam nadzieję, że psy nie wrócą do oprawcy. Potrzebujemy waszej pomocy. Piszcie do urzędu gminy w Zbuczynie, pomóżcie nam ratować te psy. One mogą wrócić na łańcuch, nie mogą wrócić do tych warunków, w których żyły, bo tam po prostu poumierają”

„JEDNA WIELKA MANIPULACJA”

Wójt Hubert Pasiak nie ukrywa irytacji. — Ten cały filmik to jedna wielka manipulacja. Fundacja została wezwana do wskazania, gdzie obecnie znajdują się odebrane psy. Ich właściciele dzwonili do „Pogotowia”, by powiedzieli im, gdzie zabrano psy. Trzy z nich może i są do namierzenia, ale ten rasowy, o którego odebraniu właściciele powiadomili policję, jest nie do namierzenia — mówi wójt i dodaje, że 15 października pracownik urzędu ponownie dzwonił do „Pogotowia”, ale nie zna jeszcze efektu tej rozmowy.

Urząd zebrał materiał dowodowy. Przesłuchano właścicieli, sąsiadów i sołtysa Chromnej. Właściciele pokazali dokumentację szczepień (były aktualne) i zdrowia psów. Zeznania nie potwierdziły, zdaniem gminy, zarzutów znęcania się.

— Fundacja „Pańska Łaska” została wezwana, żeby złożyć wyjaśnienia i przedstawić dowody uzasadniające interwencję. W ciągu 30 dni nie dostaliśmy ani dokumentacji o stanie zdrowia zwierząt, ani nagrań z odbioru, ani żadnej odpowiedzi. Nie wiemy też, gdzie psy są i czy są pod opieką weterynarza — podkreśla Hubert Pasiak. — A to jest sprawa kluczowa. Skoro podstawą odebrania miało być zagrożenie życia lub zdrowia, to musimy wiedzieć, w jakim stanie te psy były. Urząd nie może wydawać decyzji na podstawie samych oskarżeń czy emocjonalnych relacji w internecie. Mamy działać na podstawie prawa i dowodów.

APEL O WPŁATY I PYTANIA O ROZLICZENIA

W oświadczeniu gminy wątek pieniędzy zajmuje osobny fragment. Urząd zwraca uwagę, że pub-



fot. ak

— Ten cały filmik to jedna wielka manipulacja — mówi wójt Hubert Pasiak

liczne oskarżenia pod jego adresem towarzyszą apełom o wpłaty przez BLIK.

— Nie kwestionujemy prawa organizacji do zbiorów. Ale gdy formalnym uczestnikiem postępowania jest jedna organizacja, a prośby o wpłaty kieruje druga, to mieszkańcy mają prawo wiedzieć, kto faktycznie opiekuje się zwierzętami, na czyją rzecz zbierane są pieniądze i na co zostaną wydane — mówi wójt i przypomina, że gmina nie ma nic do ukrycia w sprawie zwierząt. — My naprawdę dbamy o zwierzęta. Współpracujemy ze Stowarzyszeniem Zwierzoluby. Teraz poprawiamy kojce, będzie nas to kosztowało kilkadziesiąt tysięcy złotych, robimy nowy teren dla psów. A tu przyjechało „Pogotowie” i robi nam taki negatywny wizerunek.

JAK DZIAŁA „POGOTOWIE”?

Odwołanie od decyzji gminy trafiło do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Według gminy złożyła je Fundacja „Pańska Łaska”, a według wpisu Pogotowie. SKO oceni, czy gmina prawidłowo odmówiła czasowego odebrania psów. Do tego

czasu nie wiadomo, w jakim stanie były zwierzęta 5 sierpnia, gdzie są dziś i czy ktoś z nich wróci do Chromnej.

Opisana sytuacja z Chromnej nie jest na Mazowszu odosobniona. Interwencje Stowarzyszenia Pogotowie dla Zwierząt znane są w skali kraju. W naszym subregionie też odbierali psy z posesji. Model działania wygląda zwykle tak: zgłoszenie, interwencja (czasem z policją, czasem bez), nagranie i opis w mediach społecznościowych, a potem apel o wsparcie na leczenie i utrzymanie zwierząt. Stowarzyszenie tłumaczy, że zbiórki są potrzebne na pokrycie kosztów opieki nad odebranymi zwierzętami. W jednej z wcześniejszych spraw we wsi Wojtyski w powiecie łódzkim, przedstawiciele „Pogotowia” mówili, że po zbiórce spadła na nich „fala hejtu”, a zarzuty, że „się dorobili”, uważają za niesprawiedliwe.

Niezależnie od oceny tej konkretnej sprawy procedurę czasowego odebrania zwierzęcia reguluje art. 7 ustawy o ochronie zwierząt. Co do zasady decyzję w tej sprawie podejmuje wójt, burmistrz lub prezydent miasta. W przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu, uprawniona organizacja społeczna może jednak odebrać zwierzę bez wcześniejszej decyzji, niezwłocznie zawiadamiając właściwy organ gminy. Sprawa z Chromnej ma dwa zasadnicze wymiary: ocenę warunków, w jakich przebywały psy, oraz prawidłowość przeprowadzonej interwencji i postępowania administracyjnego. Odpowiedzi na te pytania powinny wynikać z dokumentacji, zgromadzonych dowodów i rozstrzygnięcia organu odwoławczego. Osobną kwestią pozostaje ustalenie, gdzie obecnie znajdują się zwierzęta i kto sprawuje nad nimi opiekę.

MILENA CELIŃSKA



MOIM ZDANIEM...

Co sądzisz o nocnym zakazie sprzedaży alkoholu?



PAWEŁ DURAKIEWICZ,
czterokrotny
rekordzista Guin-
nessa w sportach
ekstremalnych

Popieram ten zakaz całym sercem. Przez 25 lat alkohol był częścią mojego życia. Pamiętam noce, kiedy kończyła się butelka, a ja bez zastanowienia szedłem po kolejną. Kiedy człowiek jest uzależniony, nie myśli o konsekwencjach. Liczy się tylko to, żeby pić dalej. Dziś, po ponad 9 latach trzeźwości, wiem, jak ważne jest ograniczanie dostępności alkoholu. Czy zakaz sprzedaży w godz. 22.00–6.00 sprawi, że ludzie przestaną pić? Nie. Czy wyleczy uzależnionych? Też nie. Ale może sprawić, że ktoś nie kupi kolejnej butelki, przerwie ciąg i uniknie kolejnych godzin picia. A czasem te kilka godzin może naprawdę wiele zmienić. Za statystykami kryją się prawdziwi ludzie, rozbite rodziny, cierpienie bliskich i dzieci, które dorastają w cieniu uzależnienia. Tu nie chodzi o odbieranie wolności, ale o ratowanie zdrowia, rodzin i ludzkiego życia.



MARIA MIKOŁAJCZYK,
Siedlczanka

Uważam, że należy wprowadzić zakaz nocnej sprzedaży alkoholu w całej Polsce. Przykłady dużych miast, takich jak Kraków i Warszawa, pokazują, że takie ograniczenia przynoszą wymierne korzyści. Potwierdzają to zarówno dane policyjne i statystyki SOR-ów, wskazujące na spadek liczby interwencji i pacjentów pod wpływem alkoholu, jak i opinie mieszkańców okolic sklepów nocnych, którzy zauważają poprawę bezpieczeństwa i przestrzegania ciszy nocnej. Nie można też ignorować faktu, że trudniejszy dostęp do alkoholu dla osób już nietrzeźwych może pozytywnie wpłynąć na ich zdrowie, a także na bezpieczeństwo nas wszystkich. Zakaz należy wprowadzić bezwzględnie!



AGA KRÓL,
fotografka

Popieram zakaz sprzedaży alkoholu nocą, nawet od godz. 20 do 10 rano. Jestem dorosłym dzieckiem alkoholika. Choć tata nie awanturował się, ale był pijany i nieobecny. Mama zostawała ze wszystkim sama. Od innych dzieci słyszałam: „Twój tata leży pod płotem”. Bez awantur też można zniszczyć dzieciństwo. Ta trauma zostaje na całe życie. Nadal złości mnie kolejny kieliszek, a gościom mówię stanowczo: „Już wystarczy”. Dziś rzadziej widać pijanych na ulicach, ale rodziny nadal cierpią w czterech ścianach. W stresie, pośpiechu i samotności ludzie zamiast szukać wsparcia, sięgają po alkohol. Dość pobłażania. Pijani kierowcy zagrażają innym, a picie wciąż uchodzi za normalne i modne. Nie uczymy młodych, że alkohol daje dorosłość. Mówmy, że odbiera rozum i zniewala. Modna powinna być trzeźwość, a upijanie się – powodem do wstydu. Codzienne „małe piwo” utrwała nawyk, a pułapkę uzależnienia łatwo zauważyć za późno. Sam zakaz nie wystarczy, ale jest potrzebny. To troska o społeczeństwo, nie zamach na wolność.



ŁUKASZ KALACIŃSKI,
Ruch Narodowy/
Konfederacja

Uważam, że to jest bzdurny przepis. Prohibicja już była w różnych krajach i w różnych czasach – nigdzie nie skończyło to się dobrze. Jedyne, co to przyniesie, to straty w sklepach i rozwój szarej strefy. W żadnym stopniu nie zmniejszy to spożycia alkoholu w społeczeństwie. Zmniejszy spożycie legalnego, akcyzowego alkoholu a spowoduje wzrost przemytu i bimbrownictwa. Poza tym, jakim prawem chcą dorosłym ludziom zakazywać kupowania tego, czego chcą, o dowolnej porze? Państwo zaczyna traktować ludzi, obywateli jak nieporadne jednostki, które nie są w stanie samodzielnie myśleć i podejmować decyzji. Takie podejście musi się skończyć. (MP)

ZAKAZ SPRZEDAŻY: 22:00–6:00



Między dźwiękiem a obrazem – spotkanie ze świętością

Uczta dla ucha poprzedziła ucztę dla oka. Muzyka i sztuka sakralna spotkały się w Muzeum Diecezjalnym w Siedlcach.

Koncert wybitnych muzyków – **Agaty Sapiechy**, grającej na skrzypcach barokowych, oraz **Marcina Zalewskiego**, wykonującego partie na violi da gamba, połączono z komentarzem muzykologicznym **Bartosza Grzywacza**. Następnie ks. **Robert Mironczuk**, dyrektor muzeum, oprowadził zebranych po wystawie „Święci patroni codzienności”. Wydarzenie odbyło się **14 października** w ramach Dni Kultury Chrześcijańskiej.

Program koncertu obejmował utwory kompozytorów z XVII wieku, nawiązujące do tajemnic różańcowych i duchowości św. Franciszka z Asyżu. Muzyka stała się punktem wyjścia do refleksji nad znaczeniem krzyża – symbolu miłości, ofiary i nadziei, a także znakiem, który może przemieniać ludzkie życie. Szczególnie miejsce zajęła opowieść o duchowej drodze św. Franciszka, jego



Agata Sapiecha, grała na skrzypcach barokowych, a Marcin Zalewski na violi da gamba,

fot. mp

pragnieniu naśladowania Chrystusa i doświadczeniu stygmatów.

Spotkanie z muzyką dawną i obrazami wielkich mistrzów malarstwa pozwoliło spojrzeć na

świętość nie tylko przez pryzmat historii i dzieł sztuki, ale również jak na osobiste doświadczenie wiary obecne w codziennych wyborach człowieka. (MP)

Czterech tenorów na siedleckiej scenie

Musicalowe przeboje i światowe hity w wyjątkowych aranżacjach – tak zapowiada się koncert Magic Tenors i Orkiestry Le Figaro.

Charyzmatyczny kwartet tenorów zabierze publiczność w muzyczną podróż, w której elegancja operowych arii spotka się z humorem i sceniczną energią. W nowym programie nie zabraknie wzruszających interpretacji, znanych melodii i niespodzianek

muzycznych. Całość dopełnią symfoniczne brzmienie orkiestry oraz efektowna oprawa wizualna.

Na scenie wystąpią **Mykhailo Gumeny, Dawid Kwieciński, Evgeny Prudnyk i Giorgi Tsintsadze**, którzy łączą znakomite umiejętności wokalne z dobrym kontaktem z publicznością.

Koncert odbędzie się **30 października o godz. 19** w sali widowiskowej „Podlasie”. (MP)

Wędrowni komediani opowiedzą o Pinokiu

Adaptacja słynnej bajki Carla Collodiego to drugi spektakl w ramach II Festiwalu Teatrów dla Dzieci „Dzieci mają głos”.

Drewniany pajacyk pragnie poznać świat, lecz często podejmuje pochopne decyzje. Jego historia opowiadana jest przez grupę wędrownych komedianów, którzy za pomocą teatralnych sztuczek i niezwykłej wyobraźni przemieniają swój

wóz w kolejne miejsca znane z przygód bohatera. Widzowie odwiedzą między innymi dom Dżepetta, Pole Cudów oraz Wesołe Miasteczko. To wszystko wydarzy się w niedzielę, **25 października, o godz. 16** na Scenie Teatralnej Miasta Siedlce. Przedstawienie łączy humor i wyobraźnię z opowieścią o dorastaniu, odpowiedzialności i konsekwencjach własnych wyborów. (MP)

„Exterminator” – rockowe marzenia kontra rzeczywistość

Rockowy zespół, wielkie ambicje i hasło „Zero kompromisów!” – wszystko brzmi świetnie, dopóki życie nie zaczyna pisać własnego scenariusza.

Bohaterowie spektaklu „Exterminator” muszą zmierzyć się z codziennymi obowiązkami i występami na dożynkach, gdzie zamiast rocka króluje disco polo. Czy uda im się ocalić muzyczne marzenia? Ta pełna humoru opowieść łączy

muzykę na żywo, zabawne sytuacje i żywiołowy kontakt z publicznością.

W obsadzie znajdą się m.in. **Paweł Domagała, Wojciech Solarz i Katarzyna Grabowska**. Spektakl zostanie zaprezentowany **24 października, o godz. 16 i 19**, na Scenie Teatralnej Miasta Siedlce. To kolejne wydarzenie w ramach XIV Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów „Sztuka plus Komercja”. (MP)

Swingująca niedziela

Zespół The Swinging Band, tworzony przez doświadczonych muzyków, łączy klasyczną elegancję z nowoczesnymi aranżacjami.

W repertuarze znajdą się utwory takich legend jak George Gershwin, Duke Ellington i Cole Porter, a także przedwojenne polskie przeboje Henryka Warsa.

Koncert odbędzie się w ramach cyklu „Swing Club na Mazowszu”, organizowanego przez Mazowiecki Instytut Kultury we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Siedlcach. To propozycja dla wszystkich, którzy cenią ponadczasową muzykę, znakomite wykonania i niepowtarzalny klimat jazzu.

Kiedy i gdzie? **25 października o godz. 17.00** w sali widowiskowej „Podlasie” w Siedlcach. (MP)

Muzyczna opowieść o Janie Pawle II

W **sobotę, 24 października** w Sanktuarium Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Mińsku Mazowieckim odbędzie się koncert poświęcony Janowi Pawłowi II. Początek o godz. 19.00. Wstęp wolny.

„Jan Paweł II – muzyczna opowieść o życiu i pontyfikacie” to widowisko łączące muzykę z materiałami filmowymi, dedykowane pamięci papieża. W repertuarze znajdują się tradycyjne pieśni religijne i oazowe oraz poezja śpiewana poświęcona Ojcu Świętemu. Publiczność usłyszy również utwory do tekstów Karola Wojtyły.

Na koncert zapraszają Starostwo Powiatowe w Mińsku Mazowieckim, Parafia Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Mińsku Mazowieckim, Stowarzyszenie WEST oraz Powiatowe Centrum Kultury i Aktywności. (ak)

Dzieci wolą pulpety?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Kucharki, z którymi rozmawialiśmy, nie ukrywają frustracji. Próbuja nowych przepisów, przygotowują dania zgodnie z wytycznymi, ale efekty ich pracy często trafiają do kosza.

ZDROWIEJ NA TALERZU, WIĘCEJ W KOSZU

Jedna z naszych rozmówczyń opowiada o spaghetti z sosem z czerwonej soczewicy. Sos przygotowany z ugotowanej soczewicy, cebuli, marchewki i koncentratu pomidorowego.

— To był taki obiad jarski, polany sosem. Dzieci się cieszyły, bo było napisane „spaghetti”, ale potem spotkało je rozczarowanie — opowiada kucharka, która chce pozostać anonimowa.

Jej zdaniem problemem są przede wszystkim dania oparte na roślinach strączkowych. — Ciecierzycy i groch są ciężkostrawne, a dzieciom wcale nie smakują — zauważa. I dodaje: — Za to kiedy w menu są pulpety, to dzieci podskakują z radości i proszą o dokładki.

Inna kucharka zwraca uwagę na makaron z zielonego groszku, który również pojawił się w nowych jadłospisach.

— Gotuje się go około czterech minut i nie powinno się go później hartować zimną wodą, dlatego robi się taka papka. Smakuje jak papier — ocenia.

Najbardziej boli ją jednak nie sama krytyka nowych potraw, lecz ilość jedzenia trafiającego do odpadów.

— Wszystko do kosza — mówi wprost.

Jak opowiada, zdarzają się dni, kiedy wyrzucanego jedzenia jest tak dużo, że trudno nie stracić motywacji. — Można się załamać, gdy widzi się, ile tego się marnuje. To demotywuje do pracy. Myślę, że w dniu, kiedy podajemy obiad jarski, to zbiera się cała beczka odpadów. Za odbiór takiej beczki szkoła płaci około 80 zł.

Kucharki podkreślają, że szkoda im przede wszystkim dzieci. W ich ocenie część uczniów nie zjada przygotowanych posiłków i wychodzi ze szkoły głodna.

— Są też tacy uczniowie, dla których to miał być jedyny ciepły posiłek w ciągu dnia. Jeżeli nie najedzą się w szkole, pójdą na hot-doga. I to jest problem — mówią.

Rozmówczynie przyznają, że nadal testują nowe przepisy, ale ich zdaniem tegoroczne zmiany to „po-

rażka”. Mają nadzieję, że będzie to pierwszy i ostatni rok funkcjonowania „tej nowej diety planetarnej”.

FALAFELE NIE PODBIŁY SZKOLNEJ STOŁÓWKI

O nowe jadłospisy zapytaliśmy także dyrektorów.

W Szkole Podstawowej nr 1 w Siedlcach raz w tygodniu serwowany jest obiad przygotowany na bazie roślin strączkowych. Kucharki uczestniczyły w szkoleniach i próbują nowych receptur. — Nie mają problemu z przystosowaniem się do nowych zasad. Widać też, że naprawdę się starają, aby dania były jak najlepsze. Ale uczniowie, niestety, nie są zachwyceni — przyznaje **Magdalena Olszewska-Silna**, dyrektor szkoły.

W jednym z jadłospisów znalazły się np. pieczone falafele z ciecierzycy, podawane z dipem jogurtowo-czosnkowym oraz z ziemniakami i białą kapustą z warzywami. Pierwsze danie, czyli zupa pieczarkowa z makaronem, była tego dnia przygotowana — zgodnie z wytycznymi — na wywarze mięsny.

Falafele nie przypadły dzieciom do gustu. — Panie się napracowały nad tymi małymi kotlecikami. Mnie one smakowały, bo ja jem bardzo mało mięsa, ale dzieci niestety nie przekonały się do tej potrawy. Być może potrzeba czasu... — zastanawiała się pani dyrektor podczas naszej rozmowy. — Kiedy jest rosół czy pomidorowa, to nieważne, ile było ugotowane, wszystko zostaje zjedzone. Dzieci natomiast nie znają potraw z roślin strączkowych i kasz ani takich, w których warzywa stanowią podstawę, dlatego rzeczywiście wiele jedzenia trafia do kosza — dodała.

Pani dyrektor zwraca jednak uwagę, że problem z popularnością niektórych szkolnych obiadów nie zaczął się wraz z dietą planetarną. Od lat mniejszym zainteresowaniem cieszyły się piątkowe dania rybne, ale w tym roku zauważyła nawet, że uczniowie nieco bardziej się do nich przekonali.

Mimo zastrzeżeń w „Jedynce” nikt nie zrezygnował z obiadów.

Inne doświadczenia ma **Jolanta Pawlik**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 6 w Siedlcach. W jej ocenie zmiana jadłospisu nie wywołała niepokojących reakcji uczniów.

— Ja nie widzę problemów u uczniów. Niejadki pozostały niejadkami, a te dzieci, które jadły normal-

nie, w tym roku również nie mają trudności w spożywaniu posiłków — zaznacza.

Dyrektorka „Szóstki” również chwali pracę szkolnych kucharek. Sama je obiady w placówce i ocenia je jako bardzo smaczne. Wspomina między innymi zupę z soczewicy z dodatkiem ciecierzycy, nazwaną soczewiczką. — Nazwa mnie trochę przeziściła, natomiast smak był doskonały i dzieci jadły świetnie — opowiada.

Jej zdaniem, kierunek zmian w żywieniu dzieci jest właściwy — W dzisiejszych czasach rodzice nie mają czasu na przygotowywanie zbilansowanych dań dla swoich dzieci. Szkolna stołówka może pomóc w zapewnieniu uczniom bardziej urozmaiconej diety — przyznaje.

Jolanta Pawlik nie odnotowała rezygnacji z obiadów z powodu nowego jadłospisu. Nie zauważyła również, by po wprowadzeniu zmian wyraźnie wzrosła ilość wyrzucanego jedzenia.

CZY DZIECI SIĘ NAJADAJĄ?

Wątpliwości mają także rodzice. Ojciec dziewczynki uczęszczającej do jednego z siedleckich przedszkoli zauważył, że córka coraz częściej wraca do domu głodna.

— W ubiegłym roku po wyjściu z przedszkola prosiła o misia albo o lizaka, a teraz od razu chce coś konkretnego do jedzenia. Zaspokojenie głodu dziecka powinno być jednym z priorytetów placówek oświatowych, a okazuje się, że zmiany w jadłospisach poszły w złym kierunku — ocenia.

Jak dodaje, podobne uwagi słyszy podczas rozmów z innymi rodzicami.

Zastrzeżenia zgłasza również mama piątklasistki. — Moja córka próbuje nowych dań, ale po pierwszym kęsie okazuje się, że nie da się tego zjeść — opowiada.

Jej zdaniem problemem nie jest sama dieta planetarna, lecz sposób przygotowania potraw. — Nie ma nic złego w tym, że próbują wprowadzać nowe rzeczy, ale te dania powinny być lepiej przygotowane — podkreśla.

Na razie rodzice, z którymi rozmawialiśmy, nie zamierzają rezygnować z obiadów szkolnych i przedszkolnych. Chcą obserwować, jak sytuacja będzie się rozwijać.

REWOLUCJA CZY UROZMAICENIE?

6 października odbyła się w Siedlcach konferencja „Zdrowie

dzieci i młodzieży — od żywienia do świadomych wyborów”. Jednym z tematów były nowe zasady żywienia w szkołach i przedszkolach, określane jako dieta planetarna, wprowadzone w tym roku przez Ministerstwo Zdrowia.

Justyna Zdzieborska, koordynatorka

zespołu dietetyków Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach, przekonywała, że wokół tego modelu żywienia narosło wiele nieporozumień, wynikających między innymi ze sposobu przedstawiania tematu w mediach.

— Dieta planetarna wcale nie jest dietą wegańską — podkreślała.

Jak tłumaczyła, jej podstawą jest większy udział warzyw, owoców, nasion roślin strączkowych, produktów pełnoziarnistych i orzechów, przy jednoczesnym ograniczeniu czerwonego i przetworzonego mięsa, cukrów dodanych oraz produktów o niewielkiej wartości odżywczej. Podkreślała, że sednem zmian jest przede wszystkim urozmaicenie jadłospisu, a nie eliminowanie kolejnych produktów.

Podobne stanowisko przedstawiła **Alina Adamiak** z Sekcji Higieny Żywności i Żywienia Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Siedlcach. Zapewniała, że „rozporządzenie nie zabiera mięsa dzieciom”. Chodzi za to o większą różnorodność źródeł białka, w tym roślinnego, oraz ograniczenie cukru, tłuszczu i soli.

Jak zaznaczyła, podobne zmiany w szkolnym żywieniu wprowadzano już wcześniej. — W 2015 roku była olbrzymia rewolucja, wtedy to było zawirowanie. Teraz już pracujemy na tych zasadach od lat — mówiła.

Tym razem wyzwaniem może być jednak dokładne bilansowanie jadłospisów. Przy planowaniu posiłków trzeba uwzględnić zapotrzebowanie energetyczne dzieci, ilość białka, tłuszczów i węglowodanów oraz wiek uczniów.

Przedstawicielka Sanepidu podkreślała, że rośliny strączkowe nie



fot. chat gpt

Kiedy w menu są pulpety, to dzieci podskakują z radości i proszą o dokładki.

są w szkolnych kuchniach nowością. — Zupa grochowa czy fasolka po bretońsku były w szkolnych jadłospisach od dawna — przypominała.

Zmianą jest natomiast częstsze wykorzystywanie strączków jako składnika drugiego dania. — Przygotowanie kotletów strączkowych może być wyzwaniem, bo wcześniej panie tego nie robiły — przyznała.

Urszula Wyrzykowska-Dudek, dyrektorka siedleckiej delegatury Kuratorium Oświaty w Warszawie, zwracała uwagę, że kontrowersje i obawy wokół diety planetarnej mogą wynikać z niewiedzy. — Każda zmiana początkowo może wywoływać opór.

Uczestnicy konferencji podkreślali, że szkoły nie rozwiążą samodzielnie problemów związanych z otyłością, niezdrowym odżywianiem i złymi nawykami żywieniowymi wśród dzieci i młodzieży. — Żadna instytucja nie wygra tej walki w pojedynkę. Kluczem jest synergia działania — mówiła **Joanna Like**, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Siedlcach.

CO ZOSTANIE NA TALERZU?

Wokół diety planetarnej narosło sporo emocji. Jedni widzą w niej potrzebną zmianę sposobu żywienia, inni obawiają się, że nowe przepisy są oderwane od rzeczywistości szkolnych stołówek, a przede wszystkim od dziecięcych gustów.

Obie perspektywy warto potraktować poważnie.

A ostateczny test każdej zmiany w szkolnym jadłospisie jest bardzo prosty. Talerz wraca pusty — albo pełny.

MARIA POPEK

Hubertus wrócił do Węgrowa

Po latach goszczenia na błoniach przy pałacu w Łochowie Hubertus Węgrowski wrócił do korzeni, czyli do bazyliki mniejszej pw. Najświętszej Maryi Panny i Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Węgrowie. Uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej, której przewodniczył ordynariusz diecezji drohiczyńskiej, ks. bp **Piotr Sawczuk**. Po nabożeństwie myśliwi i ich goście przenieśli się na pobliski rynek, gdzie odczytano listy od przewodniczącego Naczelnej Rady Łowieckiej **Marcina Możdżonka** i łowczego krajowego **Eugeniusza Grzeszczaka**.

— Łowiectwo, leśnictwo i rolnictwo od zawsze były ze sobą związane —

napisał łowczy. — Łączy je nie tylko codzienna praca w terenie, ale przede wszystkim odpowiedzialność za stan środowiska, zachowanie równowagi przyrodniczej i racjonalne korzystanie z jego zasobów. Tej odpowiedzialności nie sposób sprowadzić do hasła i deklaracji. Wymaga wiedzy, doświadczenia, a często również podejmowania trudnych decyzji. Dlatego tak istotne jest, aby w rozmowie o przyszłości polskiej przyrody słyszalny był głos ludzi, którzy na co dzień się nią zajmują. W tym kontekście warto przywołać postać profesora **Jana Szyszki**, który przez lata podkreślał znaczenie aktywnej

ochrony przyrody oraz racjonalnej gospodarki leśnej i łowieckiej. Zwracał uwagę na rolę człowieka w kształtowaniu środowiska i potrzebę uwzględnienia wiedzy praktycznej w podejmowaniu decyzji o jego ochronie. Troska o przyrodę wymaga nie tylko wrażliwości, ale również wiedzy, systematycznej pracy i odpowiedzialności.

Podczas oficjalnej części łowieckiego świętowania wręczono nagrody i odznaczenia. Najbardziej prestiżowe wyróżnienie — za 50 lat w PZŁ — otrzymali **Adam Wróblewski** i **Lech Ociesa**. Srebrny Medal Zasługi Łowieckiej trafił zaś do Koła Łowieckiego „Piastun” w Warszawie.

Patronat „TS”

W uroczystości uczestniczyli posłowie **Maria Koci** i **Paweł Sałek**, starosta węgrowska **Ewa Besztak** oraz burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**. Głównymi koordynatorami organizacji przedsięwzięcia byli ks. dr **Tomasz Duszkiewicz** i siedlecki łowczy okręgowy **Bartłomiej Kurkus**. (MB)



fot. mb

Ks. Tomasz Duszkiewicz i Bartłomiej Kurkus

Artykuł drugiej potrzeby | Po co wojna Wielkiemu Bratu?

Gdy po raz pierwszy, jakieś czterdzieści lat temu, czytałem „Rok 1984” George’a Orwella, była to bardzo aktualna lektura. Teraz sięgnąłem po nią ponownie i wiecie co? Od czasów wojny jaruzelsko-polskiej zupełnie się nie zestarzała. Właśnie nabrała nowych znaczeń.

Dla przypomnienia: „Rok 1984” to powieść George’a Orwella z 1949 roku, antyutopia o totalitarnym państwie, które kontroluje język, historię i myśli obywateli, by całkowicie zniszczyć indywidualną wolność.

Akcja toczy się w Londynie, głównym mieście prowincji Oceanii. Oceania od dziesięcioleci toczy rujnąjącą wojnę z innymi supermocarstwami – Eurazją albo z Azją Wschodnią (sojusze czasami się zmieniają). Przeciwnicy nie są w stanie uzyskać przewagi, a wojna nigdy nie kończy się zwycięstwem. Dlaczego więc się ją toczy?

Z książki Emmanuela Goldsteina „Teoria i praktyka oligarchicznego kolektywizmu”, którą czyta Winston, bohater powieści Orwella, wynika, że wojna między supermocarstwami jest w gruncie rzeczy fikcją. Właściwa wojna nie toczy się już przeciwko zewnętrznemu wrogowi, ale przeciwko własnemu obywatelom. Wojna jest dla władzy, czyli dla oligarchicznej Partii, niezwykle pożyteczna. W jaki sposób?

Po pierwsze, wojna marnuje nadwyżki produkcyjne. Niszczy dobra materialne i owoce ludzkiej pracy (maszyny, żywność, broń). Gdyby świat żył w pokoju, postęp techniczny sprawiłby, że zwykłym ludziom żyłoby się coraz lepiej. Uwolniony od codziennych trosk lud zacząłby samodzielnie myśleć i doprowadziłby do obalenia rządzącej elity. Wojna pozwala utrzymać społeczeństwo w stałej biedzie i niedostatku. Dzięki temu hierarchiczny podział na warstwy: górną, średnią i dolną, pozostaje nienaruszony.

Po drugie, wojna wprowadza ludzi w pożądany przez władzę stan psychiczny. Ciągłe zagrożenie, obojętnie, czy prawdziwe, czy wyobrażone, wzbudza w ludziach strach, nienawiść i fanatyzm. W takich warunkach gotowi są dobrowolnie oddać całą władzę w ręce Partii, szukając u niej ratunku i opieki. Z powodu wojny można wprowadzić cenzurę. Wojną można uzasadnić wysokie ceny i braki towarów. A złe emocje zostają przekierowane na zewnętrznego wroga, w zależności od doraźnej potrzeby – raz na jednego, raz na drugiego.

Po trzecie, wojna toczy się gdzieś daleko, na peryferiach. Ludzie co prawda w niej giną, ale nie dotyczy to elity – w powieści członków Partii Wewnętrznej. Centra władzy nigdy nie zostają zdobyte ani nawet zagrożone. Rządzące elity dobrze wiedzą, że w gruncie rzeczy wojna im służy. Stąd słynne hasło Partii: „Wojna to pokój”.

„Teraz wojnę toczy rząd przeciwko obywatelom własnego państwa, a jej celem nie są korzyści terytorialne lub zapobieżenie grabieży, lecz zachowanie panującego ustroju w niezmiennym kształcie” – pisał George Orwell w powieści „Rok 1984”.

To wciąż, powtarzam, bardzo intrygująca książka.

DARIUSZ KUZIĄK

Z bocznego toru Demagogia bywa śmieszna



Przed laty pewien trener piłkarski chwalił prowadzoną przez siebie drużynę mówiąc: „Co prawda w pierwszej połowie straciliśmy trzy gole, ale drugą wygramy jeden do zera”. Innym razem przekonywał: „Rozegraliśmy znakomite spotkanie, prowadząc do 75 minut. Rywale tylko przez 15 minut byli od nas lepsi”. Dziwnym trafem pomijał w swojej narracji, że ten feralny kwadrans wystarczył przeciwnej drużynie do sprawienia jego podopiecznym tęgiego lania. Zadawano sobie pytanie, czy szkoleniowiec kpi sobie z adresatów jego złotych myśli, czy zaklina rzeczywistość, wierząc, że kiedyś bilans całego meczu, a nie tylko wybranych fragmentów, będzie dla niego korzystny. Gdy nawet fragmentu rywalizacji nie udało się ocenić pozytywnie, to przypominał, że inni z tą samą drużyną przegrywali znacznie wyżej.

W podobnym stylu niektórzy politykierzy skomentowali wyniki ostatnich wyborów w Krakowie. Większość partii doznała pod Wawelem sromotnej klęski, a tylko niektóre z nich zaznały smaku wyraźniej porażki. Były takie, które nie potrafiły nawet zebrać dla swojego ewentualnego kandydata na prezydenta wymaganych podpisów. Przedstawiciele innych ugrupowań, aspirujących zresztą do odzyskania władzy w Polsce, polegali już w pierwszej turze. Obóz rządzący, a raczej część obozu rządzącego, „dowiódł” swoją kandydatkę do finałowej rozgrywki, ale na więcej już go nie było stać. Wybory zdecydowanie wygrał bezpartyjny aktualnie Łukasz Gibała zostając prezydentem Krakowa. W przeszłości nie był on zresztą takim niezależnym samorządowcem. Kręcił się przy Platformie Obywatelskiej, czy Ruchu Palikota.

Nie wiadomo jaką drogą polityczną teraz pójdzie wódz wawelskiego grodu. Czy zbliży się do któregoś z ugrupowań, czy zechce ugruntować swoją pozycję niezależnego krakowskiego samorządowca, czy też na bazie swojego sukcesu pokusi się o utworzenie ogólnopolskiej formacji. Ogłoszenie więc w tej sytuacji przez polityków sukcesu swojego ugrupowania jest tak samo dziwne, jak chwalenie przez trenera drużyny po przegranych meczach. W Krakowie przegrały wszystkie partie polityczne o zasięgu krajowym. Wmawianie ludziom, że mimo tęgiego lania nic się nie stało, bo inni także przegrali, jest zaklinaniem rzeczywistości. Używanie demagogii denerwuje ludzi myślących, ale nadużywanie staje się po prostu śmieszne. Tym bardziej, gdy po takie argumenty sięgają osoby tytułujące się posłami, starostami, burmistrzami. „Ciemny lud”, jak mawiał Jacek Kurski, nie zawsze wszystko kupi.

MIROSŁAW BUCZEK

35 lat, sztandar i kolejne marzenia...

Nowy symbol, długa historia

– Najważniejsze jest to, żeby z naszych szkół wychodzili bardzo dobrzy ludzie – mówił Mariusz Łupiński podczas jubileuszu Społecznej Szkoły Podstawowej STO w Siedlcach.

14 października, w Dniu Edukacji Narodowej, szkolna społeczność świętowała 35-lecie placówki.

Były wzruszenia, część artystyczna, pasowanie pierwszoklasistów i wydarzenie, które zapisze się w historii szkoły – poświęcenie i przekazanie sztandaru.

– Jest coś wyjątkowego w państwie szkole. To kameralna i rodzinna atmosfera. Publiczne szkoły pewnie państwu tego po cichu zazdroszczą – mówił prezydent Siedlec **Tomasz Hapunowicz**, dziękując nauczycielom i pracownikom za codzienny trud. – Państwo przez 35 lat buduje wspaniałą przyszłość młodych ludzi, a tym samym wspaniałą przyszłość naszego miasta – dodał.

To właśnie inspiracja i pomoc w odkrywaniu własnych możliwości były jednym z ważniejszych motywów jubileuszowego spotkania. Nieprzypadkowo część artystyczną zatytułowano „Zanim spełni się marzenie”. Jej przesłanie przypominało, że przyszłość młodego człowieka nie jest z góry zapisana. Najpierw trzeba stworzyć jej warunki. A to zaczyna się od rodziny oraz od szkoły.

Najważniejszym momentem jubileuszu była ceremonia związana z nowym sztandarem. Na ręce uczniów przekazała go dyrektor szkoły – **Martyna Kamińska-Dzianekowska**. Nie zabrakło podziękowań dla fundatorów.

Sztandar ma przypominać o wartościach, które szkoła chce przekazywać kolejnym rocznikom. Podczas uroczystości wybrzmiało to szczególnie mocno.

– Niech dla uczniów sztandar będzie takim żaglem, który poniesie ich ku szczęściu i spełnieniu własnych marzeń – życzył społeczności szkolnej przewodniczący Rady Miasta Siedlec Robert Chojecki. Przywołując sentencję Williama Arthura Warda, zauważył: „Dobry nauczyciel wyjaśnia, opowiada, ale genialny nauczyciel inspiruje”. Mam nieod-



Nowy sztandar Społecznej Szkoły Podstawowej STO w Siedlcach poświęcono i przekazano uczniom podczas jubileuszu 35-lecia placówki.

parte wrażenie, że pisząc te słowa, myślano o państwie placówce.

– Najważniejsze jest to, żeby z naszych szkół wychodzili bardzo dobrzy ludzie – podkreślał **Mariusz Łupiński**, członek zarządu głównego Społecznego Towarzystwa Oświatowego i opiekun siedleckiej placówki. Dodał, że szkoła powinna kształtować ludzi krytycznie myślących, odpowiedzialnych i gotowych współtworzyć lepsze społeczeństwo. Zwrócił również uwagę na coś, co w edukacji bywa najtrudniejsze: porozumienie dorosłych. – Tworzenie mostu łączącego rodziców i nauczycieli – mówił, gratulując szkole jej dorobku.

Gratulacje złożyli również przedstawiciele Uniwersytetu w Siedlcach, podkreślając znaczenie dotychczasowej współpracy i życząc szkole kolejnych sukcesów.

Jubileusz stał się także okazją do docenienia ludzi szczególnie zaangażowanych w życie szkoły. Srebrne odznaki STO otrzymali prezes **Michał Ciszewski** oraz wiceprezes **Edyta Kryńska**.

Wśród jubileuszowych wydarzeń szczególne miejsce zajęło także pasowanie uczniów klas pierwszych. Najmłodsi złożyli ślubowanie i zostali przyjęci do szkolnej społeczności.

Były także życzenia dla nauczycieli z okazji Dnia Edukacji Narodowej i film jubileuszowy podsumowujący historię placówki.

35 lat działalności to tysiące szkolnych dni, setki spotkań i kolejne pokolenia, które wyniosły stąd coś więcej niż wiedzę. Jubileusz w Siedlcach przypominał, że siłą STO są ludzie i więzi, które tworzą.

A nowy sztandar? Od teraz będzie towarzyszył szkolnej społeczności w kolejnych ważnych chwilach. Z jednej strony przypomni o historii, z drugiej – będzie znakiem, że przed szkołą wciąż są nowe marzenia i cele do spełnienia.

Szkoła działa nieprzerwanie od 1991 roku. Powstała z inicjatywy rodziców i nauczycieli, którzy uwierzyli, że edukację można budować bliżej ucznia. Jest najdłuższą działającą szkołą społeczną w Siedlcach. Nie ma w niej dzwonek, a siłą napędową stanowią rodzice, którzy nie są jedynie obserwatorami edukacji swoich dzieci, ale współtwórcami wielu inicjatyw i projektów. W niewielkiej społeczności wszyscy się znają, a uczniowie mogą liczyć na indywidualne podejście nauczycieli.

Tekst i zdjęcia: **MARIA POPEK**



Maja walczy z białaczką... drugi raz. Tym razem nie wystarczy chemioterapia. Konieczny jest przeszczep szpiku.

Dziewczynka potrzebuje dawcy. Każdy z nas może dać jej szansę na życie.

Walczymy dalej

„Wznowa” – to słowo, które odbiera nadzieję, burzy poczucie bezpieczeństwa, wywołuje rozżalenie i przywołuje pytanie „Dlaczego znowu ja?”. 16-letnia Maja z gminy Przesmyki musiała się z nim zmierzyć i stanąć do walki o zdrowie jeszcze raz. - **Walczymy dalej** – mówi pan Waldemar, tata nastolatki.

Minął rok od momentu, gdy ostra białaczka szpikowa pojawiła się w życiu Mai i jej rodziny. Diagnoza, którą usłyszała we wrześniu 2025 roku, była dla 15-letniej wówczas dziewczyny ciosem, który wyrzucił jej dotychczasowy świat i postawił pod znakiem zapytania wszystkie plany i marzenia. Kilkumiesięczna terapia okazała się skuteczna. W kwietniu tego roku Maja opuściła szpital z dobrymi wynikami i nadzieją, że choroba nie wróci.

Niestety, 3 września podczas badań kontrolnych usłyszała, że białaczka ponownie zaatakowała jej organizm i musi po raz kolejny zmierzyć się z chorobą. Rozpoczęła chemioterapię, ale już wiadomo, że konieczny będzie przeszczep szpiku. – Informa-



Tata Mai nie traci nadziei. Wierzy, że córka znajdzie dawcę i wróci do zdrowia.

cja o wznowie była dla nas ciosem. Najpierw był płacz po kątach i dółek psychiczny, ale później usiedliśmy całą rodziną, złapaliśmy się za ręce i powiedzieliśmy sobie, że walczymy dalej. Jestem bardzo dumny z córki. Ona jest prawdziwą wojowniczką i twardzielką. Dodaje nam siłę. Jest bardzo dzielna – mówi pan Waldemar z nieukrywanym wzruszeniem.

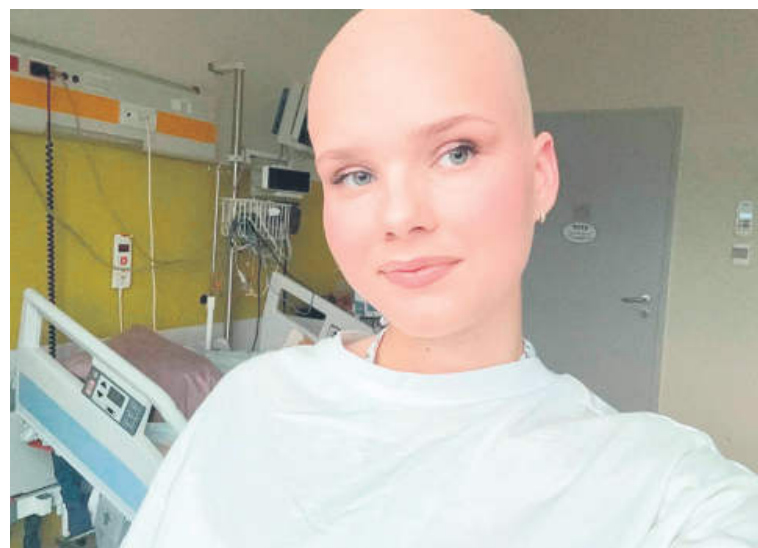
W przypadku osób czekających na przeszczep czas jest bardzo ważny. Im szybciej uda się znaleźć dawcę, tym większa jest szansa na powrót chorego do normalnego życia. Znaleźnię bliźniaka genetycznego nie jest jednak łatwe. Dlatego tak ważne jest, by jak najwięcej osób zarejestrowało się w bazie potencjalnych dawców.

– Obecnie na terenie powiatu siedleckiego mamy zarejestrowanych 10 347 osób, z czego 74 to faktyczni dawcy, którzy przekazali chorej osobie krwiotwórcze komórki macie-

rzyste – mówił Dominik Magnus z Fundacji DKMS podczas konferencji zorganizowanej w Urzędzie Gminy Przesmyki. – Maja potrzebuje komórek macierzystych od dawcy niespokrewnionego. Postanowiła swoją historię wspomóc akcją propagującą rejestrację w naszej bazie. Jesteśmy jej za to bardzo wdzięczni. Bo w ten sposób walczy nie tylko o swoje zdrowie, ale też o szansę na życie dla innych chorych.

Gospodarzem konferencji, która odbyła się 14 października był wójt gminy Przesmyki Marek Zalewski. – Maja jest dziewczyną stąd. Znam ją od urodzenia. Z jej tatą chodziliśmy razem do szkoły podstawowej. Widzę, jaką walkę toczy ona i cała jej rodzina. Chcę pomóc i cieszę się, że mam taką możliwość. Wiem, że bardzo tęskni za codziennością. Znajdźmy wspólnie dawcę, żeby mogła do nas wrócić i żyć normalnie. Nie ma się czego obawiać. Jeśli pozwalają na to wiek i stan zdrowia, zapraszamy 25 października do świetlic w Łysowie i Kamiankach Lackich, gdzie będą działały punkty rejestracji dawców w godzinach od 8 do 16 – zachęcał wójt.

W konferencji wzięli udział także dawcy z naszego regionu, którzy zgodnie twierdzą, że rejestracja była jedną z najlepszych decyzji w ich życiu. – Gdyby telefon z informacją o kolejnym potrzebującym dawcy zadzwonił ponownie, nie zawahałabym się ani chwili – z przekonaniem mówiła pani Karolina, która podzieliła się swoimi komórkami macierzystymi z 60-letnią mieszkanką Portugalii. – Mnie nie kosztowało to praktycznie nic, a komuś uratowało życie. Nie wiercie w to, że oddanie szpiku powoduje uszczerbek na zdrowiu. Dokładnie rok po pobraniu komórek urodziłam piękną, zdrową córeczkę –



Po nawrocie ostrej białaczki szpikowej jedyną szansą dla 16-latki jest przeszczep.

fot. arch. prywat.

dodała pani Karolina.

Waldemar, mieszkaniec powiatu łukowskiego, podarował szpik dwuletniemu chłopcu z Polski. Jak podkreśla, decyzja o oddaniu komórek przyniosła mu ogromną radość. Ma też ważny przekaz dla osób, które obawiają się pobrania.

– Nie bójcie się. Ktoś czeka na waszą pomoc. Ten lęk wynika z mitów, które krążą w internecie, między innymi z przekonania, że szpik pobierany jest z kręgosłupa, co nie jest prawdą. Pobranie jest bezbolesne, bezpieczne i odbywa się pod kontrolą lekarzy – mówił Waldemar. – Pamiętam moment, gdy po oddaniu szpiku pani doktor, biorąc do ręki wypełniony woreczek, powiedziała, że to największy skarb na świecie, który daje komuś życie.

Waldemar zwrócił uwagę na jeszcze jedną ważną kwestię.

– Podejmujcie decyzję o rejestracji świadomie, żeby nie doszło do sytuacji, w której po telefonie z informacją o możliwości pomocy wycofacie się z podjętej decyzji. To sprawia, że świat chorego i jego rodziny ponownie się rozpada – podkreślał.

Gdzie i kiedy w najbliższym czasie można zarejestrować się jako potencjalny dawca szpiku w powiecie siedleckim?

- 24 października (sobota): Siedlce – Galeria Siedlce (ul. Józefa Piłsudskiego 74), godz. 10:00-20:00

- 25 października (niedziela): Kamianki Lackie – świetlica wiejska, godz. 8-16, Łysów – świetlica wiejska, godz. 8-16.

Zachęcamy do włączenia się w tę ważną akcję! Więcej informacji o Mai znajdziecie na stronie: dkms.pl/maja-lipinska

Tekst i zdjęcia: **EDYTA ZDUNEK**



Nie bójcie się! Pobranie szpiku jest bezbolesne i bezpieczne – mówił Waldemar, który podarował szpik 2-letniemu chłopcu z Polski.

Siedleccy naukowcy w światowej czołówce

Badania, które cytuje świat

Troje pracowników Instytutu Nauk Biologicznych Uniwersytetu w Siedlcach znalazło się w zestawieniu Top 2% najczęściej cytowanych naukowców świata w kategorii single-year 2025.

Dr hab. Dorota Czeszczewik, prof. uczelni, oraz prof. dr hab. Artur Goławski zostali wyróżnieni po raz drugi. Natomiast prof. dr hab. Barbara Kot – już po raz piąty, a dodatko-

wo znalazła się na liście career-long, obejmującej całokształt dorobku naukowego.

Wyróżnienie potwierdza międzynarodową rozpoznawalność badań prowadzonych w siedleckim Instytucie Nauk Biologicznych.

Prof. dr hab. Barbara Kot zajmuje się mikrobiologią, w szczególności bakteriami chorobotwórczymi, ich lekowrażliwością i opornością na

środki przeciwdrobnoustrojowe. Dr hab. Dorota Czeszczewik, prof. uczelni, prowadzi badania ornitologiczne i ekologiczne w Puszczy Białowieskiej, koncentrując się na ptakach leśnych i ochronie ich siedlisk. Z kolei prof. dr hab. Artur Goławski bada ekologię i zachowanie ptaków, zwłaszcza gatunków związanych z krajobrazem rolniczym, a także ich rozród i migracje. **MP (fot. Uws)**



prof. dr hab. Artur Goławski



prof. dr hab. Barbara Kot



dr hab. Dorota Czeszczewik

Pieniądze niebagatelne, zakres prac niemały Akademik zmienia oblicze

Zamiast czteroosobowych segmentów – pokoje jednoosobowe, a do tego nowy dach, winda i panele fotowoltaiczne. Dom Studenta nr 2 Uniwersytetu w Siedlcach przy ul. Żytniej czeka gruntowna modernizacja, która ma poprawić komfort mieszkańców i unowocześnić cały budynek. Inwestycja będzie kosztować blisko 14 mln zł, a jej realizacja może potrwać do dwóch lat.

Uniwersytet w Siedlcach uzyskał na to przedsięwzięcie ponad 11,4 mln zł dofinansowania z Funduszu Dopłat w Banku Gospodarstwa Krajowego.

16 października w rektoracie uczelni podpisano umowę z wykonawcą – firmą MAL-POL Sp. z o.o. Prace mają rozpocząć się jeszcze w tym miesiącu, a ich zakończenie przewidziano w ciągu dwóch lat. Wykonawca zakłada jednak, że uda się zrealizować inwestycję szybciej.

Zmiany odczują przede wszystkim mieszkańcy akademika. Dotychczasowe czteroosobowe segmenty mają zostać przekształcone w pokoje jednoosobowe, co zapewni studentom więcej prywatności i komfortu. Zaplanowano również odświeżenie wnętrza, w tym wyrównanie i malowanie ścian.

Modernizacja obejmie także sam budynek i jego otoczenie. Wymieniony zostanie dach, na którym pojawią się panele fotowoltaiczne. Obiekt zyska również szyb windy z łącznikiem, a przy akademiku powstaną parking i wiaty parkingowe. Docieplenie budynku ma z kolei poprawić jego efektywność energetyczną.

Po zakończeniu inwestycji akademik ma oferować studentom wygodniejsze warunki do życia i nauki, a jednocześnie być bardziej dostępnym i energooszczędny.

MP

Ugodził nożem w szyję, ale może nie stanąć przed sądem.

Biegli uznali, że sprawca był niepoczytalny

Wójt Beata Jerzman przeżyła, bo ciosy minęły tętnicę o milimetry, a pracownicy urzędu w Starej Kornicy błyskawicznie obezwładnili napastnika i udzielili jej pierwszej pomocy. Pół roku później okazuje się, że Krzysztof A., który ją zaatakował, nie zostanie skazany. Biegli uznali, że w chwili ataku nie potrafił rozpoznać znaczenia swojego czynu ani pokierować swoim postępowaniem. Prokuratura chce umorzenia postępowania i zastosowania wobec niego środka zabezpieczającego w postaci długoterminowej terapii.

Prokuratura Rejonowa w Siedlcach skierowała 14 października do Sądu Okręgowego w Siedlcach wniosek o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających wobec Krzysztofa A. Mężczyzna był podejrzany o usiłowanie zabójstwa wójt gminy Stara Kornica. O tym, czy wniosek zostanie uwzględniony, zdecyduje sąd.

WALKA O ŻYCIE I PIERWSZE SŁOWA WÓJT

29 kwietnia, kilka minut przed godz. 16 w budynku Urzędu Gminy w Starej Kornicy, **Beata Jerzman** wyszła z gabinetu i ruszyła korytarzem na spotkanie z sołtysami. Nie dotarła na nie. Zatrzymał ją 42-letni Krzysztof A., pracownik gminnego PSZOK-u. Poprosił o krótką rozmowę.

Wójt znała go od lat, bo wcześniej korzystał z pomocy GOPS-u, którym kierowała, zanim została wójtem. Po chwili rozmowy zaatakował.

Według prokuratury uderzył ją w twarz, wskutek czego upadła na podłogę. Potem bił ją rękami i nogami w okolice głowy. Następnie użył noża. Zadał jej jeden cios w szyję i co najmniej trzy w tułów. Miał przy sobie dwa noże.

Atak przerwali pracownicy urzędu, którzy usłyszeli odgłosy szamotaniny. Obezwładnili napastnika i przekazali go policji. Wśród nich byli ludzie umiejący udzielić pierwszej pomocy, więc akcja ratunkowa ruszyła jeszcze przed przyjazdem służb. Na miejsce przyjechali ratownicy z Platerowa, strażacy z JRG w Łosicach i druhowie z OSP w Nowej Kornicy. Wójt do szpitala w Siedlcach zabrał śmigłowiec LPR.

– Z uwagi na szybkie obezwładnienie napastnika przez osoby trzecie i niezwłoczne udzielenie pomocy medycznej pokrzywdzonej Krzysztof A. swojego zamiaru nie zrealizował – ocenia jednoznacznie prokurator Bartłomiej Świdorski, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Siedlcach.

Beata Jerzman przeszła pilną operację. Dzień po ataku dr **Mariusz Mioduski** z Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach mówił, że pacjentka jest przytomna, a jej stan stabilny. Zaznaczył jednak, że zakres obrażeń nie jest „zakresem płytkich ran”. Prokurator **Adrian Wysokiński** ujawnił, że wójt złożyła szczegóło-



Wójt Beata Jerzman

fot mc

we zeznania, ale sama nie potrafiła wskazać motywu napastnika.

Po wyjściu ze szpitala, 5 maja Jerzman podziękowała w pierwszym komunikacie za życzliwość, troskę i modlitwę. Media opisały to jako jej pierwsze oficjalne słowa po powrocie do domu. Dwa tygodnie po ataku opowiedziała reporterce TVP3 Warszawa, jak niewiele zabrakło, by wszystko skończyło się tragicznie. Cios padł tak blisko splotu naczyniowo-nerwowego, że o życiu zdecydowały milimetry. Dodała, że na każdy ból odpowiada jednym zdaniem: „Dziękuję, że żyję”. W rozmowach z mediami zapewniała, że nie czuje do napastnika nienawiści i że zależy jej na sprawiedliwym wyroku i profesjonalnej pomocy dla tego człowieka.

KIM JEST KRZYSZTOF A.?

Mieszkał z siostrą. Od dwóch lat pracował w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych podległym gminie. Był wcześniej karany za uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego. Aktywnie uczestniczył w gminnej akcji Rowerowa Stolica Polski. Nieoficjalnie mówiło się, że pomagał przy kampanii wyborczej Beaty Jerzman i że wójt planowała go zwolnić. Czy to był motyw ataku, nie wiadomo. Prokuratura od początku podkreślała, że trudno go ustalić.

Po ataku, 1 maja na lokalnej grupie na Facebooku pojawił się apel podpisany inicjałem K.. Udostępniło go ponad 30 osób. Autor, który de-

klarował, że zna Krzysztofa A. osobiście, prosił mieszkańców o refleksję, zanim „całkowicie skreślimy człowieka, który to zrobił”. Pisał o stracie brata, ojca i matki oraz o braku „realnej, systematycznej pomocy psychiatrycznej i psychologicznej”. Dziś te słowa czyta się inaczej niż wtedy.

„BĘDZIE DOBRZE”

30 kwietnia policjanci doprowadzili podejrzanego do prokuratury skutego, z twarzą zasłoniętą kaskiem. Wycho- dząc po przesłuchaniu, rzucił krótko: „Będzie dobrze”. Prokurator Wysokiński przyznał, że nie wie, co te słowa miały znaczyć. Wyjaśnienia Krzysztofa A. prokurator określił jako „trochę chaotyczne”. Raz mężczyzna mówił, że nie wie, dlaczego to zrobił, a za chwilę, że poszedł tam właśnie po to, by zaatakować. Usłyszał trzy zarzuty: usiłowania zabójstwa, czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego i spowodowania średnio ciężkich obrażeń ciała. Został aresztowany na trzy miesiące, a potem areszt przedłużono. W dniu ataku Krzysztof A. był trzeźwy.

NIE MOŻE PONOSIĆ ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ

Śledczy od początku mieli wątpliwości co do poczytalności podejrzanego, dlatego skierowali Krzysztofa A. na badania psychiatryczne i psychologiczne.

– Biegli psychiatrzy i psycholog stwierdzili u niego chorobę psychiczną. Tym samym oznacza to, że Krzysztof A. nie może ponosić odpowiedzialności karnej – informuje Bartłomiej Świdorski.

Prokuratura wskazuje, że w chwili popełnienia czynu Krzysztof A. miał zniesioną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, co wyklucza winę w rozumieniu art. 31 § 1 kodeksu karnego. Prokuratura wnosi więc o umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 Kodeksu postępowania karnego. Gdyby uznało go za poczytalnego, za usiłowanie zabójstwa groziłaby mu nawet kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Biegli ocenili także ryzyko popełnienia przez Krzysztofa A. podobnych czynów w przyszłości. Jak informuje prokurator, uznali że: „(...) w aktu-



Doprowadzenie podejrzanego do prokuratury

fot mc

alnym stanie psychicznym istnieje prawdopodobieństwo popełnienia przez Krzysztofa A. podobnych czynów w przyszłości, ale nie jest ono wysokie.”

Biegli wskazali konkretne rozwiązanie, które prokuratura przedstawiła sądowi.

– Koniecznym jest orzeczenie środka zabezpieczającego w postaci terapii, w tym terapii uzależnień w ośrodku prowadzącym długoterminowe leczenie – informuje rzecznik prokuratury.

Wniosek o zastosowanie takiego środka trafił do Sądu Okręgowego w Siedlcach wraz z wnioskiem o umorzenie postępowania. Termin rozpoznania sprawy nie jest jeszcze znany.

Umorzenie nie oznacza więc, że sprawa się kończy. Jeśli sąd podzieli stanowisko prokuratury, Krzysztof A. nie otrzyma wyroku skazującego, ale może zostać objęty długoterminową terapią w odpowiednim ośrodku. O zastosowaniu środka zabezpieczającego zdecyduje sąd, nie prokuratura.

Przez miesiące w mediach i komentarzach mieszkańców powracało pytanie o karę. Dziś odpowiedź

może być inna, niż wielu oczekiwało. Pozostaje jednak jedno zdanie, od którego zaczęła się ta historia: Beata Jerzman żyje. Wróciła do pracy w urzędzie, w którym omal nie zginęła.

MILENA CELIŃSKA

Sonda

Czy policjanci pilnujący wejścia do szkół to twoim zdaniem dobre rozwiązanie?



W tym tygodniu pytamy:

Czy twoim zdaniem powinniśmy zrezygnować ze zmiany czasu z letniego na zimowy i odwrotnie?

- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

Pierwszy bilans Centrum Usług Wspólnych w Siedlcach

Miały być miliony oszczędności. Czy już są?

Ponad 4,5 mln zł oszczędności na wynagrodzeniach i 346 tys. zł wydanych na adaptację siedziby. Takimi danymi Miasto Siedlce odpowiedziało na interpelację radnego Romana Ignaciuka dotyczącą Centrum Usług Wspólnych. Radny nie jest usatysfakcjonowany odpowiedzią. Jego zdaniem brakuje pełnego bilansu finansowego jednostki. Wskazuje także na sygnały od pracowników, którzy skarżą się na rosnące obciążenie obowiązkami.

Centrum Usług Wspólnych w Siedlcach od początku budziło emocje. Pomysł centralizacji obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej miejskich jednostek oświatowych został ostatecznie przyjęty przez radę miasta w lutym ubiegłego roku. Za uchwałą zagłosowało 11 radnych, 10 było przeciw, a jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Argumentem za centralizacją były przede wszystkim oszczędności. W dyskusji poprzedzającej utworzenie CUW pojawiały się kwoty od 4 do 5 mln zł rocznie, a w niektórych szacunkach nawet 6–8 mln zł. Po kilkunastu miesiącach funkcjonowania jednostki radny **Roman Ignaciuk** postanowił sprawdzić, ile z tych zaopowiedzi rzeczywiście udało się zrealizować. Złożył więc interpelację.

Z odpowiedzi prezydenta **Tomasza Hapunowicza** wynika, że oszczędności na wynagrodzeniach wyniosły ponad 4,5 mln zł. Zmnie-

szczenie zatrudnienia związane z odejściami emerytalnymi i podwójnym zatrudnieniem objęło łącznie 29,06 etatu.

Jest też druga strona rachunku. Adaptacja pomieszczeń przy ul. Sienkiewicza 32 kosztowała 346 tys. zł. Miasto nie przedstawiło natomiast jednej kwoty obejmującej całkowite koszty funkcjonowania CUW, a tym samym pełnych oszczędności netto.

„ODPOWIEDZI SĄ LAKONICZNE”

Zapytaliśmy Romana Ignaciuka czy jest usatysfakcjonowany odpowiedzią na interpelację. Radny nie ukrywa ogólnego rozczarowania informacjami przekazanymi przez miasto.

— Zwykle tak jest, że odpowiedzi, które otrzymuję od prezydenta, są bardzo lakoniczne — ocenia radny.

Jego zdaniem przedstawione dane nie pozwalają rzetelnie ocenić, czy centralizacja rzeczywiście przyniosła miastu zakładane korzyści.



fot. mp

— Uważam, że te pieniądze, które zostały podane w odpowiedzi na interpelację, nie pokazują całego obrazu sytuacji. Nie podano wszystkich kosztów — mówi Ignaciuk i wskazuje, że koszty adaptacji budynku to tylko jeden z elementów finansowej układanki. Do oceny opłacalności CUW potrzebne są również dane o bieżących wydatkach, w tym mediach, sprzęcie komputerowym, licencjach i pozostałych kosztach administracyjnych.

Prezydent odesłał w tej sprawie do planu finansowego jednostki i sprawozdań z jego wykonania. Nie podał jednej łącznej kwoty, która pozwoliłaby zestawzić wszystkie koszty z deklarowanymi oszczędnościami.

OSZCZĘDNOŚCI KOSZTEM PRACOWNIKÓW?

Radny zwraca również uwagę na sytuację osób zatrudnionych w CUW. Według relacji, które do niego docierają, część pracowników ma wykonywać znacznie więcej obowiązków niż wcześniej, bez odpowiedniego wzrostu wynagrodzenia. — Jeżeli są takie sygnały, to znaczy, że nie dzieje się tam dobrze — przypuszcza.

Szczególnie niepokoi go sytuacja pracowników gospodarczych obsługujących więcej niż jedną placówkę. — Trudno jest takiej osobie pracować normalnie, gdy zajmuje się ona aż trzema szkołami jednocześnie — ocenia. Wskazuje również na koszty dojazdów między placówkami.

Radny zapowiada, że będzie wracał do tematu CUW na posiedzeniu komisji gospodarki miejskiej.

ZMIANA DYREKTORA I BRAK AUDYTU

W odpowiedzi na interpelację znalazły się również informacje dotyczące kierownictwa Centrum Usług Wspólnych. Od 1 sierpnia tego roku obowiązki dyrektora pełni **Beata Like**, przeniesiona z magistratu. Jej poprzednik, **Jacek Czyżewski**, zrezygnował ze stanowiska po roku pracy.

Prezydent potwierdził także, że w CUW nie prowadzono audytu wewnętrznego. Kontrola zarządcza ma być realizowana na bieżąco.

MARIA POPEK

Procedury powstają, ale bezpiecznego schronienia wciąż brakuje.

Co z bezpieczeństwem uczniów w Siedlcach?

Siedleckie szkoły przygotowują procedury na wypadek ataku z powietrza. Problem w tym, że nie wszystkie mają odpowiednie miejsca schronienia. Kto odpowiada za bezpieczeństwo uczniów i co zrobić, gdy alarm zastanie ich w budynku?

Do dyrektorów siedleckich szkół i przedszkoli trafiły wytyczne Ministerstwa Edukacji Narodowej dotyczące reagowania na zagrożenie z powietrza. Placówki mają przygotować procedury uwzględniające warunki lokalowe, liczbę uczniów i możliwości zapewnienia im schronienia.

Nasza redakcja otrzymała pytanie od przedstawicieli jednej z siedleckich szkół ponadpodstawowych: „Czy my mamy budować schrony sami? Jak możemy odpowiadać za bezpieczeństwo uczniów, skoro to nie my podejmujemy decyzję o budowie takich obiektów?”

Co w sytuacji, gdy szkoła nie ma schronu? — Dyrektor szkoły wyznacza wtedy najbezpieczniejsze dostępne pomieszczenia wewnętrzne. Lokalizacja miejsca schronienia jest uzgadniana z organem prowadzącym lub organem ochrony ludności — informuje **Piotr Woźniak**, naczelnik gabinetu prezydenta. — Za zapewnienie uczniom schronienia odpowia-

da przede wszystkim dyrektor, ściśle współpracując z organem prowadzącym szkołę — doprecyzowuje.

Co zrobić, gdy alarm zastanie uczniów w szkole bez schronu? Zgodnie z wytycznymi należy przede wszystkim pozostać w budynku i skierować uczniów oraz pracowników do najbezpieczniejszych dostępnych pomieszczeń wewnętrznych. Jeśli zabraknie w nich miejsca, należy wcześniej ustalić lokalizację zastępcze poza szkołą.

I tu pojawia się paradoks: miejsca te mają służyć jako schronienie, gdy w szkole zabraknie bezpiecznej przestrzeni, a jednocześnie po ogłoszeniu alarmu — zgodnie z zaleceniami — nie należy się przemieszczać.

MIASTO ZAPOWIADA INWESTYCJE

W siedleckich placówkach zaplanowano działania mające poprawić warunki ochrony. Ukrycie typu U-1 pod salą gimnastyczną Szkoły Podstawowej nr 4 ma zostać dostosowa-



fot. chat GPT

ne do końca tego roku. Z kolei przy Branżowym Centrum Umiejętności przy ul. Chopina 8 to inwestycja wieloletnia — w tym roku ma powstać dokumentacja projektowa.

Planowane jest również dostosowanie pomieszczeń do funkcji miejsc doraźnego schronienia w I Liceum Ogólnokształcącym, Szkole Podstawowej nr 9 i I Katolickim Liceum Ogólnokształcącym. Dokumentacje projektowe dla tych przedsięwzięć mają powstać do końca roku.

Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej zidentyfikowała także punkty schronienia na terenie miasta. Kilka z nich znajduje się w placówkach oświatowych: ZSP nr 2, ZSP nr 4, I LO, II LO, Miejskim Przedszkolu nr 2, Miejskim Przedszkolu nr 6 oraz

Centrum Kształcenia Ustawicznego. Miasto informuje, że przygotowania obejmują nie tylko opracowanie procedur, lecz także szkolenia dla kadry zarządzającej. — Dodatkowo 15 października odbyło się szkolenie online przeprowadzone przez Państwową Straż Pożarną dla dyrektorów placówek oświatowych na terenie miasta — przekazał Piotr Woźniak.

Procedury są więc przygotowywane, ale pytanie o rzeczywiste możliwości ochrony uczniów pozostaje aktualne. Czy wszystkie siedleckie szkoły będą miały odpowiednie miejsca schronienia? I kto zapewni środki na ewentualne dostosowanie pomieszczeń?

MARIA POPEK

„Rolnik” zachęca: Zostań Kazimierzem!

Świętowanie jubileuszu 105-lecia siedleckiego „Rolnika” rozpocznie się jeszcze w tym roku, natomiast na najważniejsze uroczystości i spotkanie kolejnych pokoleń absolwentów trzeba będzie poczekać do 2027 r.

Dyrekcja Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 4 im. Kazimierza Wielkiego w Siedlcach poinformowała o zmianie planów związanych z obchodami 105-lecia szkoły. Choć główne uroczystości jubileuszowe oraz IV Zjazd Absolwentów zostały przesunięte na 2027 rok, to już 28 października w murach placówki odbędzie się inauguracja roku jubileuszowego, połączona z częścią artystyczną. — Absolwenci pytali nas o te obchody, dlatego uznaliśmy, że jednak warto rozpocząć świętowanie w tym roku — przyznaje **Agnieszka Affek-Starczewska**, dyrektor szkoły.

W ramach wydarzenia szkoła planuje również akcję „Zostań Kazimierzem”, której efektem będzie kolaż ze zdjęć nadesłanych przez osoby związane z placówką. Swoje fotografie mogą przysyłać absolwenci, uczniowie, nauczyciele oraz wszyscy, którym bliska jest społeczność szkoły.

Wcześniejsza decyzja o przesunięciu uroczystości na kolejny rok wynika z trudnej sytuacji placówki. (MP)

Dom noblisty, dzieło społeczników

Na jego otwarcie czekano dziesięciolecie, a już kilka lat później trzeba było walczyć o jego przetrwanie. Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej obchodzi 60-lecie. Za tą rocznicą kryją się ambitne plany, trudne remonty i upór ludzi, dzięki którym dom narodzin noblisty ocalał i służy kolejnym pokoleniom.

ZANIM POWSTAŁO MUZEUM

Wszystko zaczęło się od pomysłu usypiania kopca. W 1924 roku, gdy sprowadzano do Polski prochy Sienkiewicza, z taką inicjatywą wystąpił biskup podlaski **Henryk Przeździecki**. Chciał w ten sposób upamiętnić autora „Quo vadis” w miejscu jego urodzenia. Sześć lat później powołano komitet budowy pod przewodnictwem miejscowego proboszcza, ks. **Antoniego Kresy**.

Wkrótce pojawił się kolejny pomysł: utworzenia Izby Pamięci, w której gromadzono by pamiątki po nobliście. Wsparty go dzieci Sienkiewicza - **Jadwiga Korniłowiczowa** i **Henryk Józef Sienkiewicz** - przekazując przedmioty związane z ojcem. Izba miała stać się początkiem przyszłego muzeum.

Jej otwarcie planowano połączyć z uroczystościami w październiku 1938 roku. Najpierw przeszkodziły trudności organizacyjne, później wybuch II wojny światowej. Ks. Antoni Kresa, aresztowany za działalność konspiracyjną, został zamordowany w Auschwitz w 1941 roku.

Do idei muzeum powrócono w 1946 roku, w setną rocznicę urodzin

Sienkiewicza. Komitet jubileuszowy w Łukowie zabiegał o utworzenie placówki w domu, w którym przyszedł na świat przyszły noblista. Rozpoczęto nawet ogólnopolską zbiórkę pieniędzy na remont.

Jak wyjaśnia **Anna Cybulska**, współtwórczyni i wieloletnia pracownica muzeum, żona **Antoniego Cybulskiego** oraz autorka książek o Sienkiewiczu i jego rodzinnych stronach, przeszkodą okazał się brak mieszkań zastępczych dla kilku rodzin zajmujących budynek. Prace trzeba było odłożyć.

Kolejna szansa pojawiła się dziesięć lat później. Prasa alarmowała, że rodzinny dom Sienkiewicza niszcze, a mieszkańcy Woli Okrzejskiej apelowali o jego ocalenie. Na decyzję trzeba było jednak czekać do połowy lat sześćdziesiątych.

OTWARCIE I PRÓBA PRZETRWANIA

Przełom przyniósł przygotowania do 120. rocznicy urodzin i 50. rocznicy śmierci Sienkiewicza. W grudniu 1965 roku władze wojewódzkie, w porozumieniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki, zdecydowały o utworzeniu

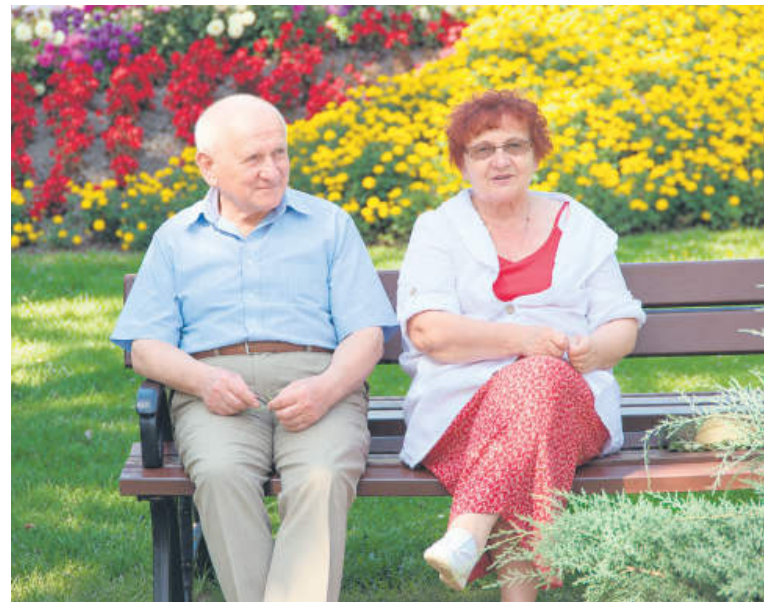
muzeum. Na siedzibę przeznaczono dawną oficynę dworską, w której urodził się noblista. Uroczyste otwarcie odbyło się 2 października 1966 roku.

Początki były skromne. Na pierwszą ekspozycję składały się głównie plansze, fotografie, wycinki prasowe i współczesne wydania dzieł Sienkiewicza. Wieść o powstaniu muzeum szybko rozeszła się jednak po kraju i dotarła za granicę. Do Woli Okrzejskiej zaczęły napływać książki, dokumenty i rodzinne pamiątki od darczyńców.

W 1967 roku kierownictwo placówki objął Antoni Cybulski, pochodzący z gminy Uniejów. Systematycznie powiększał zbiory, ale wkrótce musiał zmierzyć się z problemem znacznie pilniejszym niż wzbogacanie wystaw.

Jak wspomina Anna Cybulska, po kilku latach ujawniły się skutki pośpiesznego remontu. W budynku pojawiły się wilgoć i grzyb, odpadały tynki, niszczały podłogi. Stan techniczny pogorszył się na tyle, że muzeum zamknięto.

Rozpoczęła się walka o jego uratowanie. Antoni Cybulski i **Marian Niecyporuk** szukali pomocy w urzędach, ministerstwach, zakładach



fot. z archiwum Cybulskich

Anna i Antoni Cybulscy – ludzie, którzy poświęcili wiele lat ratowaniu i rozwijaniu Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej.

pracy i instytucjach kultury. Na początku lat siedemdziesiątych zdobycie materiałów, znalezienie fachowców i zebranie pieniędzy wymagało nie tylko czasu, lecz także ogromnej wytrwałości. Anna Cybulska opowiada, że zgromadzonych z wielkim trudem materiałów budowlanych trzeba było niekiedy nocą pilnować przed kradzieżą.

Starania przyniosły rezultat. Dzięki zaangażowaniu obu społeczników i wspierających ich osób przeprowadzono gruntowny remont. 16 lutego 1975 roku muzeum ponownie udostępniono zwiedzającym.

DWÓR WRACA DO HISTORII

Nie wszystko udało się wówczas ocalić. Równolegle próbowano ratować drugi, starszy dwór, związany z rodzinami Sienkiewiczów i Cieciszowskich. Przez wiele powojennych lat działała w nim szkoła. Kiedy budynek przestał być użytkowany, zaczął szyb-

ko niszczeć.

Jak relacjonuje Anna Cybulska, losem dworu zainteresował się prof. Wiktor Zin, który skierował do Woli Okrzejskiej studentów Politechniki Krakowskiej. Przygotowali oni koncepcję odrestaurowania zabytku. Mimo zbiorów i licznych starań, zabrakło jednak pieniędzy na pełną rekonstrukcję. Zniszczenia postępowały, aż ostatecznie zdecydowano o rozbiorze pozostałości dworu i zabezpieczeniu fundamentów.

Dzisiaj powraca szansa na odbudowę dworu. Powiat łukowski rozpoczyna drugi etap rewitalizacji zespołu muzealno-parkowego w Woli Okrzejskiej. Po odnowieniu parku, kopca Sienkiewicza i oficyny przyszedł czas na największe wyzwanie - odbudowę historycznego dworu. To powrót do zamierzeń, których przed laty, mimo wielu starań, nie udało się zrealizować.

TOMASZ MARKIEWICZ

Zagraniczne staże dały uczniom „Samochodówki” nowe umiejętności, doświadczenie i większą samodzielność.

Nauka poszła w świat

Praktyka w zagranicznych firmach, nowe umiejętności i większa pewność siebie -39 uczniów Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Siedlcach przekonało się, że nauka zawodu nie kończy się na szkolnych pracowniach. W ramach programu Erasmus+ młodzież odbyła staże w Hispanii i we Włoszech, zdobywając doświadczenie, które może przydać się na lokalnym rynku pracy.

Od 11 do 25 kwietnia 2026 roku uczniowie pięciu kierunków technikum poznawali zawodowe realia w Spoleto i Grenadzie. Pracowali w zagranicznych przedsiębiorstwach, uczyli się nowych technologii i spraw-

dzali, jak odnaleźć się w środowisku, w którym liczą się nie tylko fach w rękę, lecz także komunikatywność i samodzielność. Jak podkreśla dyrektor „Samochodówki” **Krzysztof Grzegorzczuk**, szkoła od lat widzi, jak takie wyjazdy wpływają na młodych ludzi. – Od 15 lat wysyłamy młodzież na staże. Jest to dla nich niesamowicie istotne i ważne, bo widzimy, że zmieniają swoje podejście do nauki i pracy. Tam, pracując w systemie jeden do jednego – jeden uczeń, jeden mistrz – nabierają dużego doświadczenia.

Nie bez znaczenia są również miejsca, w których uczniowie odbywają staże. Nie każdy młody człowiek ma okazję poznać standardy pracy w tak

renomowanych lokalach jak restauracja z gwiazdką Michelin, w której praktykują uczestnicy wyjeżdżający do Spoleto. To doświadczenie pozwala spojrzeć na przyszły zawód z zupełnie innej perspektywy.

Staż to także nauka komunikacji w codziennych sytuacjach. Czasem trzeba znaleźć właściwe słowo, czasem pomóc sobie tłumaczem, ale najważniejsze, by się nie zniechęcać. **Marcel Wereda**, który w Grenadzie poznawał pracę przewodnika, wrócił z dobrymi wspomnieniami.

– Nauczyłem się przede wszystkim, jak wykonywać zawód przewodnika. Jeśli chodzi o Hiszpanię i samą Grenadę, to naprawdę piękne

miejsca. Bardzo mi się tam podobało. Sama praktyka była bardzo przyjemna, mogliśmy się dogadać po angielsku. Była lekka bariera językowa, ponieważ nie wszyscy Hiszpanie mówią płynnie po angielsku, ale wspomagał nas tłumacz.

Wartość takich wyjazdów wykracza jednak poza zdobyte kwalifikacje. Młodzi ludzie wracają bardziej samodzielni, otwarci i gotowi na nowe wyzwania. Wiceprezydent Siedlec **Maciej Nowak** liczy, że doświadczenia zdobyte za granicą przełożą się również na rozwój lokalnego rynku pracy.

– Taka wymiana oświatowa jest praktycznie bezcenna. To bardzo duże doświadczenie dla tej młodzieży. Uczą

się nowych rzeczy, poznają nowe technologie. Mam tylko nadzieję, że to, czego się tam nauczyli, przeniosą na nasz siedlecki rynek pracy i będą funkcjonowali w naszym mieście, bo to jest najważniejsze. Widzę same plusy. Młodzież wraca z Erasmusa całkowicie odmieniona, z powerem, co jest dla nich bardzo dobre – podkreśla wiceprezydent.

Z projektu skorzystali również nauczyciele przedmiotów zawodowych, którzy we Włoszech uczestniczyli w job shadowingu, czyli obserwacji pracy w zagranicznych przedsiębiorstwach. To szansa na poznanie innych rozwiązań i spojrzenie na kształcenie zawodowe z nowej perspektywy. **Bożena Uziębło**, nauczycielka ZSP nr 3, radna i wiceprzewodnicząca Komisji Edukacji Miasta Siedlce, zwraca uwagę także na osobisty wymiar takich wyjazdów.

– Bardzo się cieszę, że takie projekty są realizowane w siedleckich szkołach. Jako opiekunowie i nauczyciele cieszymy się, że młodzież może zdobywać nowe doświadczenia, poszerzać swoje horyzonty i integrować się, bo to też ogromna wartość.

Podczas podsumowania projektu, które odbyło się 15 października w „Samochodówce”, uczniowie zaprezentowali relacje ze swoich staży. Nie zabrakło wspomnień, podziękowań dla osób zaangażowanych w przedsięwzięcie oraz wręczenia certyfikatów uczestnictwa oraz dokumentów Europass Mobility. **(PA)**



W ramach programu Erasmus+ młodzież odbyła staże w Hispanii i we Włoszech.

fot. PA

Arcydzieła warte miliony euro, skrzypiąca podłoga i wiadomość, że obrazy nie przyjadą...

Wystawa, której mogło nie być

Trzy obrazy nie dotarły do Siedlec, bo ich właściciele uznali, że w związku z sytuacją geopolityczną podróż do Polski jest zbyt ryzykowna. Inne dzieła trzeba było zdobywać przez wielomiesięczne starania, kontakty z włoskimi historykami sztuki i pomoc przyjaciół. A kiedy było już wiadomo, że wielka sztuka dotrze do Siedlec, zaczęły się problemy z oświetleniem, kolorem ścian, skrzypiącą podłogą i zabezpieczeniem płócien. O kulisach przygotowania wystawy „Święci patroni codzienności” z ks. Robertem Mironczukiem rozmawia Maria Popek.

■ Jak zrodził się pomysł zorganizowania tej wystawy?

W perspektywie zbliżającej się rocznicy śmierci św. Franciszka z Asyżu zaczęliśmy zastanawiać się nad wypożyczeniem obrazów z włoskich instytucji. Rok 2026 jest szczególnie, ponieważ przypada w nim 800. rocznica śmierci świętego uwiecznionego na obrazie El Greca. Chcieliśmy wykorzystać tę okazję, by pokazać w Siedlcach dzieła, które na co dzień znajdując się w zagranicznych zbiorach i należąc do światowych arcydzieł.

■ Kto konkretnie wyszedł z inicjatywą sprowadzenia tych dzieł do Siedlec? W czyjej głowie zakiełkował ten pomysł?

(Uśmiech) Idea tej wystawy zaczęła się od moich przemyśleń. Już dwa lata temu zacząłem orientować się w możliwościach wypożyczenia obrazów. Nie ukrywam jednak, że ogromną rolę odegrali moi przyjaciele z rady muzealnej - wybitni historycy sztuki, którzy uwierzyli w ten pomysł i pomogli nadać mu naukowy kształt.

Chcieliśmy nie tylko zgromadzić znakomite dzieła, lecz także opowiedzieć o świętych, którzy w różnych

momentach życia stawali przed trudnymi wyborami i mimo przeciwności pozostawali wierni Chrystusowi, niekiedy aż do męczeńskiej śmierci. Jedni zakładali klasztory, inni żyli na pustkowia, tłumaczyli Pismo Święte albo pomagali potrzebującym, na przykład prowadząc sierocińce. Chcieliśmy pokazać, że ich doświadczenia mogą być ważne również dla współczesnego człowieka.

■ **Na wystawie można zobaczyć dzieła wybitnych artystów, m.in. Luki Signorellego, Luki Giordana i Andrei Pozza.. Jak reagowały włoskie muzea na prośbę z Siedlec?**

Nie było łatwo. Zwracaliśmy się do kilkunastu instytucji. Niektóre dzieła były już zarezerwowane na inne wystawy, inne dopiero wróciły z wypożyczeń. Zdarzało się też, że nie otrzymywaliśmy żadnej odpowiedzi na nasze pisma i maile.

Mieliśmy świadomość, że jesteśmy stosunkowo niewielką instytucją. Nie mogliśmy zakładać, że każde muzeum potraktuje naszą propozycję jako priorytet. Tym bardziej cieszyły nas pozytywne odpowiedzi, również te, które przychodziły po długim czasie, kiedy wydawało się, że sprawa jest już zamknięta.

Ostatecznie udało nam się sprowadzić 11 obrazów z włoskich zbiorów. To dla nas ogromna satysfakcja, że publiczność w Siedlcach może stanąć z nimi twarzą w twarz.

■ Jednym z najważniejszych sprzymierzeńców okazał się prof. Jerzy Miziołek, historyk sztuki związany z Uniwersytetem Warszawskim. Co zawdzięcza mu wystawa?

Bardzo wiele. Profesor pomógł nam nawiązać kontakty i dotrzeć do osób, do których samodzielnie trudno byłoby nam się dostać. Szczególnie ważną okazała się jego pomoc w przypadku zbiorów z Aricci (miasto w okolicy Rzymu). Dzięki temu udało się pozyskać pięć obrazów.

W tamtejszym muzeum zobaczyliśmy całe ściany w obrazach, a dyrektor powiedział nam, że jest jeden warunek wypożyczenia: mogliśmy wybrać tylko po jednym obrazie z każdej ściany, aby nie zostawić w sa-

jących momentów całego przedsięwzięcia. W połowie sierpnia, kiedy katalog był już przygotowany, a wiele spraw dopiętych, otrzymaliśmy wiadomość z Udine, że nie dojadą trzy ważne płótna — dzieła Caravaggia, Tiepolo i Paola Veronese.

Powodem była sytuacja geopolityczna. Właściciele uznali, że ze względu na działania wojenne za polską granicą wypożyczenie jest zbyt ryzykowne. Informacja dotarła do nas nagle, właściwie w ostatniej chwili. Próbowaliśmy jeszcze wyjaśniać sytuację, ale decyzja pozostała niezmienną.

Rozumiałem ich obawy. Trzeba pamiętać, że za każdym takim obrazem stoi nie tylko ogromna wartość artystyczna, lecz także odpowiedzialność za bezcenne dziedzictwo.

Dla nas oznaczało to jednak poważny problem. Brakowało trzech istotnych dzieł. Pojawiło się pytanie, czy mimo wszystko powinniśmy kontynuować projekt.

■ Przyszła myśl o rezygnacji?

Był taki moment zawahania. Koszty były duże, a my chcieliśmy, żeby wystawa rzeczywiście miała wysoką wartość artystyczną i merytoryczną. Nie chodziło o to, by po prostu pokazać kilka obrazów i uznać, że zadanie zostało wykonane.

Ostatecznie zdecydowaliśmy, że warto iść dalej. Uznaliśmy, że wystawa nadal ma ogromną wartość i zasługuje na to, by ją pokazać.

Dzisiaj cieszę się, że nie zrezygnowaliśmy. Przyjeżdżają do nas ludzie z różnych stron Polski, między innymi z Warszawy, Poznania, Białegostoku, Zamościa. Dla niewielkiego muzeum to bardzo budujące.

■ Wielka sztuka ma jednak również bardzo konkretną cenę. Możemy zdradzić jaką?

Najdroższy z wypożyczonych obrazów jest wart milion euro. To najwyższa półka. Właściciele określają warunki wypożyczenia, w tym wymagane sumy ubezpieczenia, i musimy się do nich dostosować.

Kiedy zestawimy koszty transportu, ubezpieczenia i przygotowania odpowiednich warunków ekspozycji, widać, jak dużym obciążeniem finansowym jest takie przedsięwzięcie. Dlatego tak ważne było dla nas wsparcie miasta i innych instytucji oraz osób prywatnych, które pomogły nam zorganizować wystawę.

■ Jak wygląda transport dzieł sztuki o takiej wartości?

Transport dzieł sztuki wymaga specjalistycznej organizacji. Obrazy musiały być przewożone przez włoskich przewoźników. Trzeba było uzgodnić warunki, logistykę i ubezpieczenie, a także zadbać o to, by cała operacja odbyła się zgodnie z wymaganiami właścicieli.



Ksiądz Robert Mironczuk

fot. AK

Przy takich dziełach nie ma miejsca na improwizację. Każdy etap musi być przemyślany, bo odpowiadamy za obiekty, których wartość jest nie tylko materialna, ale przede wszystkim historyczna i artystyczna.

■ W jaki sposób muzeum przygotowywało się na przyjęcie tych dzieł?

Musieliśmy zadbać o oświetlenie, bezpieczeństwo i odpowiednią oprawę. Drewniane sufitu utrudniały montaż lamp. Trzeba było więc znaleźć odpowiednie rozwiązanie montażowe, aby szyny i lampy były stabilne. Nie mogliśmy dopuścić do sytuacji, w której podczas wystawy cokolwiek by się poluzowało czy spadło.

Dużo czasu zajęło również dobranie kolorów ścian. Miałem okazję zobaczyć ekspozycję w Castel Gandolfo i zapamiętałem jej znakomitą kolorystykę. Chciałem, by nasza wystawa również miała odpowiednią oprawę. Tyle że ekipa remontowa kilka razy przygotowywała próbki, a kolor na ścianie wyglądał inaczej, niż zakładaliśmy. Dopiero po kolejnych próbach udało się osiągnąć efekt, na którym nam zależało.

■ Nie mniej problematyczna okazała się skrzypiąca podłoga?

Jednym z marzeń członków rady muzealnej było wyciszenie pomieszczeń. Mamy starą podłogę, która miejscami skrzypi i się porusza. To naturalne w budynku z historią, ale przy takiej wystawie chcieliśmy poprawić komfort zwiedzania.

Trzeba było znaleźć odpowiedni materiał, który pasowałby do istniejącej posadzki i nie spowodował jej zniszczenia. Ostatecznie udało się dobrać rozwiązanie, dzięki któremu wyciszyliśmy przestrzeń.

Wszystkie te sprawy mogły wydawać się drobiazgami, ale właśnie z takich szczegółów składa się profesjonalna ekspozycja. Odpowiednie światło, kolory, cisza i sposób oprowadzania zwiedzających wpływają na to, jak odbieramy sztukę.

■ Jak pogodzić bezpieczeństwo dzieł z możliwością oglądania ich z bliska?

To szczególnie istotne w niewiel-

kich pomieszczeniach, gdzie obrazy znajdują się stosunkowo blisko zwiedzających. Trzeba zachować odpowiedni dystans. Zdarza się, że ktoś chce coś pokazać drugiej osobie i niechcący dotyka obrazu.

Nie chcieliśmy jednak tworzyć przestrzeni, która wyglądałaby jak pilnie strzeżona strefa i odbierała przyjemność obcowania ze sztuką. Zależało nam na eleganckim, dyskretnym rozwiązaniu.

Dzięki pomocy życzliwych osób udało nam się znaleźć odpowiednie zabezpieczenia. Zamontowaliśmy kilkanaście barierek, które chronią dzieła, a jednocześnie pasują do charakteru wystawy.

■ W przygotowanie wystawy zaangażowało się wiele osób i instytucji.

Na co dzień w muzeum pracuję tylko ja i pani kustosz Dorota Pikula-Kuziak, ale wokół nas są ludzie, którzy wspierają nas na różnych etapach działalności.

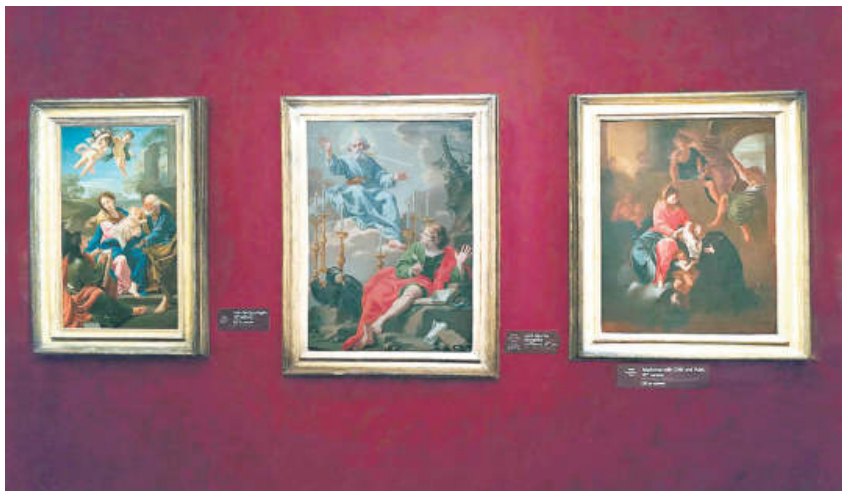
Bez pomocy rady muzealnej, Prezydenta Miasta Siedlce, Miejskiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury i Sztuki oraz wielu życzliwych osób nie udałooby się zrealizować projektu w takim kształcie.

Za tym, co zwiedzający widzą na ścianach, kryją się miesiące rozmów, ustaleń, poszukiwania rozwiązań i pokonywania kolejnych trudności.

■ Co chciałby ksiądz, żeby odwiedzający zabrali ze sobą po spotkaniu ze „Świętymi patronami codzienności”?

Przed wszystkim chciałbym, żeby nie zatrzymali się wyłącznie na podziwianiu warsztatu artystów. Oczywiście obecność znakomitych malarzy jest magnesem, który przyciąga publiczność. Ale ważne jest również przesłanie wystawy.

Przedstawieni na obrazach święci byli ludźmi, którzy mierzyli się z trudnościami, podejmowali decyzje i szukali swojej drogi. Każdy z nich w inny sposób odpowiadał na wezwanie Chrystusa. Chciałbym, żebyśmy, patrząc na te dzieła, zastanowili się również nad własnym życiem, naszymi wyborami i tym, co naprawdę jest dla nas ważne. ■



Najdroższy z wypożyczonych obrazów jest wart milion euro.

fot. MP

momentach życia stawali przed trudnymi wyborami i mimo przeciwności pozostawali wierni Chrystusowi, niekiedy aż do męczeńskiej śmierci. Jedni zakładali klasztory, inni żyli na pustkowia, tłumaczyli Pismo Święte albo pomagali potrzebującym, na przykład prowadząc sierocińce. Chcieliśmy pokazać, że ich doświadczenia mogą być ważne również dla współczesnego człowieka.

■ Na wystawie można zobaczyć dzieła wybitnych artystów, m.in. Luki Signorellego, Luki Giordana i Andrei Pozza.. Jak reagowały włoskie muzea na prośbę z Siedlec?

Nie było łatwo. Zwracaliśmy się do kilkunastu instytucji. Niektóre dzieła były już zarezerwowane na inne wystawy, inne dopiero wróciły z wypożyczeń. Zdarzało się też, że nie otrzymywaliśmy żadnej odpowiedzi na nasze pisma i maile.

Mieliśmy świadomość, że jesteśmy stosunkowo niewielką instytucją. Nie

lachs zbyt dużo wolnej przestrzeni.

■ Szczególna historia wiąże się z obrazem pochodzącym ze zbiorów watykańskich.

O tym dziele dowiedziałem się już wiele lat temu dzięki publikacji ks. prof. Andrzeja Witki, który umieścił je na okładce jednej ze swoich książek. Zapamiętałem obraz i wiedziałem, że znajduje się w Watykanie.

Kiedy zwróciliśmy się z prośbą o wypożyczenie, spotkaliśmy się z życzliwą reakcją. Był jednak warunek: obraz musiał najpierw przejść konserwację. Przed naszą wystawą dzieło zostało zaprezentowane w Castel Gandolfo. Później nie było już przeszkód, by mogło przyjechać do Siedlec. To jeden z tych przypadków, w których splot okoliczności pozwolił doprowadzić sprawę do szczęśliwego finału.

■ Nie wszystkie plany udało się jednak zrealizować. Na wystawę nie dotarły trzy obrazy uznanych mistrzów baroku.

To był jeden z najbardziej stresu-

Kremowa masa twarogowa,
intensywnie czekoladowe ciasto

Księżycowy murzynek

21 października w Dworze Mościbrody odbędzie się finał konkursu kulinarnego „Mazowsze do syta”. W oczekiwaniu na wyniki przedstawiamy kolejny przepis zgłoszony do zabawy - recepturę na „Księżycowego murzynka” pani Aleksandry Chojekiej z miejscowości Tarcze w gminie Zbuczyn.

Pani Aleksandra nie zakwalifikowała się do finałowego etapu, ale jej „Księżycowy murzynek” to wypiek, który zdecydowanie warto poznać.

– To wyjątkowe połączenie delikatnej, kremowej masy twarogowej z intensywnie czekoladowym ciastem, oprószonym cukrem pudrem. Ten domowy wypiek zachwyca nie tylko smakiem, ale również wyglądem. Dla mnie to coś więcej niż deser – to smak domowego ciepła, radości i chwil spędzonych przy wspólnym stole – rekomenduje swoje ciasto gospodyni. – Wierzę, że kuchnia mazowiecka może łączyć tradycję z odrobiną nowoczesności, a proste, domowe składniki tworzyć wyjątkowe smaki, do których chce się wracać.

SKŁADNIKI:

Ciasto kakaowe:

- 240 g masła
- 3/4 szklanki cukru
- 2 łyżki kakao
- 4 jajka (białka i żółtka osobno)
- 2 szklanki mąki pszennej
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia

Masa twarogowa:

- 800 g twarogu
- 3 jajka
- 1 łyżka mąki pszennej
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej
- 1 opakowanie budyniu śmietankowego
- 3 łyżki cukru

Dodatkowo:

- cukier puder do oprószenia ciasta



Partnerem wydarzenia jest
Samorząd Województwa Mazowieckiego

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Masło, cukier i kakao zagotować, cały czas mieszając. Następnie odstawić do wystudzenia. Do wystudzonej masy dodać żółtka oraz mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia. Dokładnie wymieszać. Białka ubić na sztywną pianę i delikatnie połączyć z masą kakaową. Twaróg zmiksować z jajkami, mąką pszenną, mąką ziemniaczaną, proszkiem budyniowym i cukrem, aż powstanie gładka masa. Formę wyłożyć papierem do pieczenia. Większą część ciasta kakaowego przełożyć do formy, a następnie wyłożyć na nie masę twarogową. Pozostałą część ciasta kakaowego rozłożyć na wierzchu i delikatnie wykonać wzorki za pomocą patyczka.

Piec w temperaturze 180°C przez około 60 minut. Po upieczeniu pozostawić ciasto do wystudzenia i oprószyć cukrem pudrem. Smacznego! (PŚ)



Mniej śmieci, więcej pamięci

Porządkowanie zapomnianych grobów, ekologiczne znicze i troska o miejsca pamięci – do takich działań zachęca Caritas Diecezji Siedleckiej. Szkolne Koła Caritas mogą zgłaszać swoje inicjatywy do 31 października.

Akcja „Mniej śmieci, więcej pamięci” łączy pamięć o zmarłych z troską o środowisko. Uczniowie mogą uporządkować zaniedbane groby i alejki cmentarne, zadbać o miejsca pamięci narodowej lub przygotować kampanię promującą znicze wielokrotnego użytku, wymienne wkłady i naturalne dekoracje. Mogą też stworzyć plakaty, prezentacje czy filmy edukacyjne.

Po przeprowadzeniu działania należy przygotować krótką relację zawierającą nazwę Szkolnego Koła Caritas, miejscowość, opis inicjatywy oraz dwa lub trzy zdjęcia. Materiały trzeba przesłać na adres skc@caritasiedlce.pl do 31 października, wpisując w temacie: „Mniej śmieci, więcej pamięci”.

Wybrane inicjatywy zostaną zaprezentowane w mediach Caritas Diecezji Siedleckiej. Organizatorzy przypominają o poszanowaniu godności zmarłych, zasad cmentarnych i bezpieczeństwa wolontariuszy, a także o uzyskaniu zgód na publikację zdjęć. **MP**



SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Nikodem Kordyz,
ur. 09.10.2026, godz. 22:04,
waga 4.140, wzrost 56, Niwiski



Maria Borkowska,
ur. 13.10.2026, godz. 01:55,
waga 3.670, wzrost 56, Mordy



Gaeleka,
ur. 16.10.2026, godz. 13:00,
waga 3.180, wzrost 56, Łosice

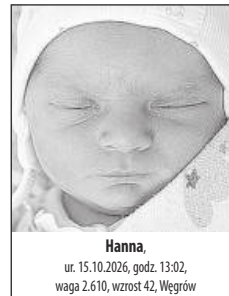


Wiktor Skóra,
ur. 15.10.2026, godz. 13:30,
waga 3.510, wzrost 58, Młynki



Aleksander Dobosz,
ur. 15.10.2026, godz. 07:30,
waga 4.475, wzrost 60, Brzozów

Autorem zdjęć noworodków jest:
w szpitalach siedleckich
Patrik Strzeński,
tel. 508 988 390.



Hanna,
ur. 15.10.2026, godz. 13:02,
waga 2.610, wzrost 42, Węgrów



Tadeusz Tomkiewicz,
ur. 13.10.2026, godz. 21:40,
waga 2.915, wzrost 47, Węgrów

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Kinga Księżopolska,
ur. 15.10.2026, godz. 07:15,
waga 2.920, wzrost 48, Świnary



Jan Suchodolski,
ur. 13.10.2026, godz. 11:51,
waga 4.040, wzrost 52,5, Domanice-Kolonia

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71 **Zakupy przez Internet**

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcia dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlce.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Ochrona lasów i pozyskiwanie drewna muszą iść w parze.

Las musi wystarczyć na pokolenia. Wycinać czy zostawić?

Widok ściętych drzew budzi emocje. Pytamy, czy nie mogły dalej rosnąć. Potem wracamy do domu, siadamy przy drewnianym stole, otwieramy drzwi, chodzimy po drewnianej podłodze. Cenimy drewno jako naturalny materiał, ale trudniej zaakceptować nam jego pozyskiwanie - również w lasach gospodarczych. Jak pogodzić te oczekiwania?

Michał Dziedzic, nadleśniczy Nadleśnictwa Siedlce, zwraca uwagę, że powierzchnia po wycince pokazuje tylko jeden moment w życiu lasu. Od pojawienia się młodych drzew do pozyskania drewna często mija ponad sto lat. W tym czasie las rośnie, jest pielęgnowany i chroniony. Później przychodzi czas na następne pokolenie, wyrastające z nasion lub posadzonych sadzonek. W wielu miejscach taki cykl powtarza się od pokoleń.

DREWNO NIE BIERZE SIĘ ZE SKLEPU

Jeżeli chcemy nadal korzystać z drewna, musi ono skądś pochodzić. Ograniczenie jego pozyskania w Polsce oznacza konieczność zmniejszenia zużycia, zwiększenia importu albo sięgnięcia po inne materiały.

- Pojawiają się głosy, że nie musimy wykorzystywać drewna, bo możemy zastąpić je plastikiem, betonem czy stalą, a lasy będą rosły, szumiały i pięknie wyglądały. Tylko żeby wyprodukować te zastępcze materiały, potrzebna jest energia, powstają emisje, a później, kiedy wykonane z nich przedmioty się zużywają, trzeba je jeszcze zutylizować - mówi nadleśniczy.

Drewno jest surowcem odnawialnym. Nadleśniczy porównuje las pod względem jego wytwarzania do naturalnej „fabryki”. Drzewa rosną, wykorzystując światło, wodę i składniki pobierane z otoczenia. Podczas wzrostu pochłaniają dwutlenek węgla, choć późniejsze pozyskanie, transport i obróbka drewna także wiąże się z emisjami.

Las pełni jednak znacznie więcej funkcji. Jest domem roślin i zwierząt, wpływa na obieg wody, pomaga oczyszczać powietrze, łagodzi lokalny klimat i służy wypoczynkowi. Gospodarka leśna musi godzić te zadania z dostarczaniem surowca.

WĘGIEL ZAPISANY W SŁOJACH

Drzewo podczas wzrostu pobiera z atmosfery dwutlenek węgla, czyli

CO₂. Zawarty w nim węgiel wykorzystuje do budowy pnia, gałęzi i korzeni.

Nadleśniczy podkreśla znaczenie młodych nasadzeń, które tworzą kolejne pokolenie lasu i podczas wzrostu wiążą węgiel. Zanim ich korony się zagęszczą, dostęp do światła sprzyja również roślinom potrzebującym nasłonecznienia.

Stare drzewa przechowują natomiast zapas węgla zgromadzony przez dziesięciolecia. Ich dziuple, kora i korony dają schronienie wielu organizmom. Młode i stare drzewostany pełnią więc różne, potrzebne przyrodzie funkcje.

Co dzieje się z węglem po wycince? To zależy od wykorzystania drewna.

- Węgiel zmagazynowany w drewnie wykorzystanym do budowy domu, produkcji okien, drzwi czy mebli, pozostaje w nim przez wiele lat. A w miejscu, z którego pozyskaliśmy drewno, rosną następne drzewa i ponownie wiążą dwutlenek węgla - wyjaśnia Michał Dziedzic.

Podczas spalania znaczna część węgla szybko wraca do atmosfery w postaci CO₂. Ponowne pochłonięcie go przez rosnące drzewa wymaga czasu. Dlatego trwałe wykorzystanie drewna ma inne znaczenie niż jego spalanie.

Część drewna pozostaje w lesie. Są to m.in. karpy, czyli pniaki wraz z korzeniami, których, jak wskazuje nadleśniczy, od wielu lat się nie pozyskuje. Pozostawia się także martwe drewno i fragmenty drzewostanów do naturalnego rozpadu. Stanowią one miejsce życia licznych organizmów, a podczas rozkładu zawarta w nich materia wraca do obiegu. Uwalnia się również węgiel. Bilans całego lasu zależy od tego, ile dwutlenku węgla pochłania, a ile oddaje do atmosfery, nie od samego wieku drzew.

Z fotosyntezą wiąże się także produkcja tlenu. Nie jest ona jednak prostą miarą tego, ile węgla pozostaje w lesie na dłużej.

- Drzewa i pozostałe rośliny są oczywiście bardzo istotne, ale jeśli

mówimy o produkcji tlenu na całej planecie, ogromną rolę odgrywają oceany - zaznacza nadleśniczy.



fol. Aga Król

GOSPODARCZY NIE ZNACZY BEZUŻYTECZNY

Zdaniem nadleśniczego nie należy automatycznie przeciwstawiać lasu gospodarczego przyrodzie. Także tam występują gatunki rzadkie i chronione.

Las gospodarczy jest pielęgnowany na różnych etapach rozwoju. Leśnicy dobierają gatunki drzew do miejscowych warunków i wykonują cięcia, które dają wybranym drzewom więcej przestrzeni oraz światła. Mogą też wzbogacać skład gatunkowy tam, gdzie dominuje jeden gatunek. Ich

praca wpływa więc na to, jak las wygląda i jakie warunki znajdują w nim inne organizmy.

Taki las tworzy mozaikę starszych drzewostanów, młodników i otwartych powierzchni. Poszczególne etapy jego rozwoju zapewniają warunki różnym organizmom. Nie oznacza to jednak, że las gospodarczy pełni wszystkie funkcje obszaru pozostawionego naturalnym procesom.

W dyskusjach o użytkowaniu lasów często pojawiają się Puszcza Białowieńska i Puszcza Karpacza. Michał Dziedzic przypomina, że część terenów uznawanych dziś za cenne przyrodniczo była przez długi czas użytkowana gospodarczo.

Puszcza Białowieńska również ma taką historię. Drewno pozyskiwano podczas wojen, a w 1924 roku polski rząd, chcąc zwiększyć dochody państwa, zawarł umowę z brytyjską firmą Century. Przedsiębiorstwo prowadziło wyręb na dużą skalę do rozwiązania umowy w 1929 roku. W kolejnych dziesięcioleciach znaczna część puszczy, poza obszarami chronionymi, była użytkowana gospodarczo. Jednocześnie zachowały się w niej lasy o charakterze pierwotnym, współtworzące jej wyjątkową wartość przyrodniczą.

JEŚLI NIE NASZE DREWNO, TO CZYJE?

Zapotrzebowanie na drewno nie kończy się na meblach w naszych domach. Surowiec wykorzystują budownictwo, przemysł papierniczy i wiele innych branż.

Według danych przywołanych przez Michała Dziedzica roczne zużycie drewna w Polsce wynosi nieco ponad metr sześcienny na mieszkańca. W zamożniejszych krajach Europy Zachodniej sięga około dwóch metrów sześciennych, a w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i krajach skandynawskich bywa jeszcze wyższe.

- Jeżeli nie będziemy użytkować

swoich lasów i na dużą skalę pozostawimy je wyłącznie naturalnym procesom, dostępność drewna będzie mniejsza. Wtedy pozostaje zakup surowca poza granicami naszego kraju. To, że my przestaniemy pozyskiwać drewno, nie oznacza, że na całym świecie nikt nie będzie tego robił - mówi nadleśniczy.

Podkreśla również, że gospodarka leśna w Polsce podlega ograniczeniom służącym ochronie przyrody. W innych krajach zasady mogą być odmienne. Znaczenie ma więc nie tylko ilość kupowanego drewna, lecz także jego pochodzenie i sposób pozyskania.

Pozostawienie lasu naturalnym procesom zmienia również jego wygląd. Drzewa starzeją się, zamierają i przewracają, a między nimi wyrastają kolejne. Poważne pnie mogą utrudniać spacer, lecz nie oznaczają zniszczenia lasu - są częścią jego życia.

DECYZJE NA POKOLENIA

Po pozyskaniu drewna nie zawsze trzeba sadzić las. Coraz większe znaczenie ma odnowienie naturalne, czyli młode drzewa wyrastające z nasion poprzedniego pokolenia. Jak wskazuje nadleśniczy, pochodzą one od drzew, które przez dziesięciolecia radziły sobie w miejscowych warunkach, i dziedziczą ich cechy.

Warunki jednak się zmieniają. Około 2010-2012 roku część siedleckich lasów cierpiała z powodu wysokiego poziomu wód gruntowych i zalania. Dzisiaj jednym z największych wyzwań jest niedobór wody. Tymczasem skutki decyzji podejmowanych w lesie mogą być widoczne dopiero po kilkudziesięciu latach.

- Nie możemy trzymać się jednego rozwiązania tylko dlatego, że stosowaliśmy je przez wiele lat. Musimy obserwować przyrodę i reagować na to, co rzeczywiście się dzieje - podkreśla Michał Dziedzic.

Nie da się stale korzystać z nowego drewna bez wycinania drzew. Drewniany stół zaczyna swoją historię w lesie, nie w sklepie. Dlatego pytanie brzmi nie tylko, czy wycinać, ale też gdzie, ile i w jaki sposób, by lasy gospodarcze dostarczały potrzebnego surowca, zachowując swoje funkcje przyrodnicze i służąc następnym pokoleniom.

AGA KRÓL

Karawany na dziedzińcu

Klasyczne i współczesne karawany będzie można obejrzeć 25 października podczas IV Karawanparady - Festiwalu Karawanów Pogrzebowych w Mińsku Mazowieckim. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 16 na dziedzińcu Miejskiego Domu Kultury przy ul. Warszawskiej 173.

W programie znalazły się konkursy na najpiękniejszy, najstraszniejszy i najbardziej nietypowy karawan, a także konkurs kostiumowy dla dzieci i dorosłych. Najmłodszy będą mogli szukać cukierków i oglądać filmy w kinie plenerowym. Zaplanowano

również strefę fotograficzną, muzykę, gastronomię oraz spotkania z pasjonatami motoryzacji i przedstawicielami branży pogrzebowej. Wydarzeniu towarzyszyć będzie atmosfera Halloween.

Organizatorzy chcą zaprezen-

tować karawany nie tylko jako pojazdy, lecz także pod kątem ich konstrukcji, stylistyki i historii. Spotkanie ma być okazją do przełamania tabu związanego ze śmiercią oraz przybliżenia pracy osób zajmujących się organizacją ceremonii pożegnalnych. Na wydarzenie zaproszeni są wszyscy zainteresowani, w tym rodziny z dziećmi.

Tegoroczna edycja będzie poświęcona pamięci **Tomka Białkowskiego**, współtwórcy trzech poprzednich Karawanparad, który zginął tragicznie w styczniu tego roku. (ak)



fol. Aga Król

PROGRAM TV

22 PAŹDZIERNIKA - CZWARTEK	
IMIENINY: Halszki, Filipa	
TVP 1	TVP 2
05:10 Pytanie dnia	05:30 M jak miłość
05:30 Reportery	06:20 Operacja zdrowie
05:45 Oko na świat, magazyn	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3424
06:05 Akacja 38	07:30 Pytanie na śniadanie
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	07:55 Pytanie na śniadanie
07:30 Pełnia wiary	11:45 Jedzenie ma znaczenie
08:00 Serwis Info	12:25 Koło fortuny, teleturniej
08:20 Zaraz wracam, odc. 161	13:15 Panna młoda, odc. 229
09:00 Ranczo	14:05 Va banque, teleturniej
10:00 Komisarz Alex, odc. 34	14:35 Na sygnale, odc. 941
11:00 Ojciec Mateusz	15:05 La Promesa – pałac tajemnic, odc. 504
12:00 Serwis Info	16:00 Koło fortuny, teleturniej
12:10 Agrobiznes	16:35 Familiada, teleturniej
12:30 Agropogoda	17:20 Panna młoda, odc. 230
12:40 To się opłaca	18:15 Va banque, teleturniej
12:55 Maluchy z drugiej strony świata, serial dokumentalny odc. 5/6	18:50 Jeden z dziesięciu
14:00 Splątane losy	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3424
15:00 Serwis Info	19:55 Domowe patenty 3
15:10 Reportery	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3425
15:35 Gra słów. Krzyżówka	20:40 Postaw na milion
16:00 Dziedzictwo, odc. 1055	21:40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! 2 mag. kulinarny
17:00 Teleexpress, Pogoda	22:15 Dzyżur ogólny, magazyn
17:25 Jaka to melodia?	22:45 Europa da się lubić – nowe pokolenie
18:05 Klan, odc. 4760	23:45 SOR, Na SOR-ze lekarze walczą o życie pacjentów, jednocześnie mierząc się z własnymi problemami.
18:40 Akacja 38	00:30 Powrót do tamtych dni
19:30 Program inform. 19.30	dramat obyczajowy, Po latach emigracji do USA wraca ojciec 14-letniego Tomka. Oprócz pieniędzy przywozi swoją chorobę alkoholową.
19:55 Pytanie dnia	02:25 Rodzinka.pl
20:10 Sport, Pogoda	03:00 Peak Blinders, odc. 14/36
20:30 Ojciec Mateusz	
21:25 Sprawa dla reportera	
22:30 Czas niedokonany serial sens., odc. 7/8	
23:25 Gra z Cieniem, odc. 20	
00:25 Godziny strachu, thriller	
02:05 Magazyn Ekspresu Rep.	
03:05 Sprawa dla reportera	
polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje magazyn reklamowy	05:40 Uwaga!
05:55 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1513
08:20 Trudne sprawy, odc. 1124	06:50 Kuchenne rewolucje
09:20 Dlaczego ja? odc. 943	07:45 Dzień Dobry TVN
10:20 Dlaczego ja? odc. 944	11:20 Doradca smaku
11:20 Dlaczego ja? odc. 945	11:25 Kuchenne rewolucje
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 36	12:35 Kuchenne rewolucje
13:25 Gliniarze, odc. 1016	13:40 Ukryta prawda, odc. 1672
14:25 Gliniarze, odc. 1017	14:40 Ukryta prawda, odc. 1673
15:30 Wydarzenia 24	15:45 Młode gliny, odc. 64
program informacyjny	16:50 Szpital św. Anny, odc. 168
15:50 Pogoda	17:55 Detektywi, odc. 369
15:55 Gliniarze, odc. 1252	19:00 Fakty, program inform.
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 37	19:35 Sport, Pogoda
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4270	19:55 Uwaga! mag. reporterów
18:50 Wydarzenia	20:15 Na Wspólnej, odc. 4299
19:15 Gość „Wydarzeń”	20:50 The Floor, teleturniej
19:30 Sport	21:30 Kuchenne rewolucje
19:45 Pogoda	program rozrywkowy
19:55 Milionerzy, teleturniej	22:40 Bridget Jones: W pogoni za rozumem, komedia romantyczna
20:30 Nasz nowy dom	00:45 Zbliżenie. Mówię Wam podcast, pr. rozrywkowy
21:40 Zdrada	01:35 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
22:55 Ojcostwo, komediodramat	02:40 Uwaga! mag. reporterów
01:10 Wstrząs, dramat obycz., Doktor Bennet Omalu znajduje dowody na powiązanie mikrowstrząsów i urazów głowy sportowców z ich późniejszymi samobójstwami.	03:00 Down the road 4, odc. 1/12
03:55 Kabaretowa Ekstraklasa	04:00 Nauka jazdy 5
	04:35 Zamieszkać na plaży 7
	program rozrywkowy
	05:00 Jak to jest zrobione?
R	R
05:50 Agro Info	16:45 Klub sportowy
05:55 Republika, wstajemy!	16:55 Express Republiki
06:10 Kto tu rządzi?	17:10 Express Republiki+
program publicystyczny	17:35 Miłoś Kłeczek zaprasza
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	program publicystyczny
07:05 Przyjaciele Republiki morning show	18:50 Klub sportowy
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	19:00 Dzisiaj, serwis inform.
08:30 Michał #Rachoń	20:20 Gość „Dzisiaj”
program publicystyczny	program informacyjny
10:01 Po 10:00, program publ.	20:50 W punkt, pr. publ.
11:01 Po 11:00, program publ.	22:15 Piachem w tryby
12:01 Po 12:00	program satyryczny
13:00 Trzynasta... pr. publ.	23:20 Codziennie *****burza
13:35 Republika dzień	23:35 Republika wieczór
program informacyjny	00:20 Republika nocą
14:10 1410 Bitwa polityczna	01:40 Express Republiki
15:00 Republika dzień	02:00 Express Republiki+
15:20 Klub sportowy	program informacyjny
15:25 Republika dzień	02:15 Poland Daily
	02:30 Dzisiaj, serwis inform.
	03:45 W punkt, pr. publ.
	04:30 Telezakupy

str. 16

TYGODNIK SIEDLECKI NR 42

23 PAŹDZIERNIKA - PIĄTEK	
IMIENINY: Marleny, Edwarda	
TVP 1	TVP 2
05:10 Pytanie dnia	05:30 M jak miłość
05:35 Reportery	06:20 Anna Dymna – spotkajmy się, talk-show
05:45 Oko na świat, magazyn	06:50 Barwy szczęścia, odc. 3425
06:05 Akacja 38	07:30 Pytanie na śniadanie – pobudka, magazyn
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	07:55 Pytanie na śniadanie
07:30 Agape blisko Ciebie	11:50 Operacja zdrowie
08:00 Serwis Info	magazyn medyczny
08:10 Pogoda Info	12:30 Koło fortuny, teleturniej
08:20 Okrasa łamie przepisy	13:15 Panna młoda, odc. 230
09:00 Ranczo	14:05 Va banque, teleturniej
10:00 Komisarz Alex, odc. 35	14:35 Na sygnale, serial fabularno-dokumentalny odc. 942
11:00 Ojciec Mateusz	15:05 La Promesa – pałac tajemnic, odc. 505
12:00 Serwis Info	16:00 Koło fortuny, teleturniej
12:10 Agrobiznes, Agropogoda	16:35 Familiada, teleturniej
12:40 Magazyn rolniczy	17:20 Panna młoda, odc. 231
12:55 Maluchy z drugiej strony świata, serial dokumentalny odc. 6-ost.	18:15 Va banque, teleturniej
14:00 Splątane losy	18:50 Jeden z dziesięciu
15:00 Serwis Info	teleturniej
15:10 Reportery	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3425
15:35 Gra słów. Krzyżówka	19:55 Domowe patenty 3
16:00 Dziedzictwo, odc. 1056	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3426
17:00 Teleexpress, Pogoda	20:40 Kocham Cię, Polsko!
17:25 Jaka to melodia?	program rozrywkowy
18:05 Klan, odc. 4761	22:15 Gabi Drzewiecka zaprasza 2, talk-show
18:40 Akacja 38	23:15 To jest grane
19:30 Program inform. 19.30	program muzyczny
19:55 Pytanie dnia	23:50 Porzucony według Harla-na Cobena
20:10 Sport, Pogoda	00:55 Porzucony według Harla-na Cobena
20:30 Konflikt	01:50 Ciasteczko dla księcia
21:30 Bokser, film obyczajowy	komedium romantyczna
23:15 Jak zostać królem	03:25 Akacja 38, telenowela
dramat historyczny	04:15 Akacja 38, telenowela
01:15 Excentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy	
komedium muzyczna	
03:10 Drzazgi, komediodramat	
polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1514
08:00 halo tu polsat, magazyn	06:50 Kuchenne rewolucje
11:40 Na ratunek 112, odc. 937	07:45 Dzień Dobry TVN
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 37	11:25 Kuchenne rewolucje
13:20 Gliniarze, odc. 1018	12:35 Kuchenne rewolucje
14:25 Gliniarze, odc. 1019	13:40 Ukryta prawda, odc. 1674
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda	14:40 Ukryta prawda, odc. 1675
15:55 Gliniarze, odc. 1253	15:45 Młode gliny, odc. 65
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 38	16:50 Szpital św. Anny, serial obyczajowy odc. 169
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4271	17:55 Detektywi, odc. 370
18:50 Wydarzenia	19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:15 Gość „Wydarzeń”	19:50 Uwaga!
19:30 Sport, Pogoda	20:00 Teściowie 3, komedia
19:55 Twoja twarz brzmi znajomo	21:50 Kiler-ów 2-óch, komedia
22:05 Morbius, horror	00:20 Galaktyczny wojownik
00:15 Men in Black: International, komedia SF, Men in Black zawsze chronili	film SF, Po odniesieniu ciężkich ran w pojedynku z przedstawicielem nowej generacji super
Bridget Jones: W pogoni za rozumem, komedia romantyczna	żołnierzy sierżant Todd zostaje wyrzucony na wyspisko śmieci na obcej planecie, gdzie przygarnia go grupa rozbitków.
02:30 Down the road 4, odc. 1/12	02:30 Kuba Wojewódzki
04:00 Nauka jazdy 5	03:40 Uwaga!
04:35 Zamieszkać na plaży 7	03:55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
program rozrywkowy	04:55 Nauka jazdy 5
05:00 Jak to jest zrobione?	05:20 Zamieszkać na plaży 7
R	R
05:50 Agro Info	17:10 Express Republiki+
05:55 Republika, wstajemy!	17:30 Podsumowanie tygodnia
06:10 Kto tu rządzi?	Rafała Ziemkiewicza
program publicystyczny	18:15 Miłoś Kłeczek zaprasza
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	18:50 Klub sportowy
07:05 Przyjaciele Republiki morning show	19:00 Dzisiaj, serwis inform.
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	20:20 Gość „Dzisiaj”
08:30 Michał #Rachoń	20:45 Agora Klarenbacha
program publicystyczny	22:00 Piachem w tryby
10:01 Po 10:00, program publ.	22:45 Kulisy manipulacji
11:01 Po 11:00, program publ.	23:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
12:01 Po 12:00	23:55 Republika wieczór
13:00 Trzynasta... pr. publ.	00:20 Republika nocą
13:35 Republika dzień	01:40 Express Republiki
program informacyjny	02:00 Express Republiki+
14:10 1410 Bitwa polityczna	02:15 Poland Daily
15:00 Republika dzień	02:30 Dzisiaj, serwis inform.
15:20 Klub sportowy	03:45 Podsumowanie tygodnia
15:25 Republika dzień	Rafała Ziemkiewicza
	04:30 Telezakupy

21-27 października 2026 r.

24 PAŹDZIERNIKA - SOBOTA	
IMIENINY: Marty, Marcina	
TVP 1	TVP 2
05:15 Wykrywacz kłamstw	05:10 Barwy szczęścia, odc. 3422
05:30 Pytanie dnia	05:45 Barwy szczęścia, odc. 3423
05:55 Oko na świat, magazyn	06:25 M jak miłość, odc. 1949
06:20 Balans bieli, pr. religijny	07:30 Pytanie na śniadanie
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	07:55 Pytanie na śniadanie
07:40 Rok w ogrodzie	11:25 Super Gary. Gotuj z Bosacką! 2
08:05 Rok w ogrodzie extra	12:05 W poszukiwaniu dobrego filmu, mag. filmowy
08:20 Pełnosprawni, magazyn dla niepełnosprawnych	12:40 Informacje kulturalne
08:50 Ranczo	13:05 Panna młoda, odc. 231
09:50 Felicità	14:00 Familiada, teleturniej
10:15 Felicità	14:35 Koło fortuny, teleturniej
10:45 Felicità	15:15 Szansa na sukces. Opole 2027, widowisko
11:20 Ojciec Mateusz	16:20 Na dobre i na złe, serial obyczajowy odc. 1002
12:05 Domowe patenty 3	17:15 Panna młoda, odc. 232
12:15 Dobre strony	18:15 Omnibus – szybcy i mądrzy, teleturniej
12:40 Gwiazda szeryfa, western	19:10 Słowo na niedzielę
14:25 Okrasa łamie przepisy magazyn kulinarny	19:25 Rodzinka.pl
15:00 Rolnik szuka żony, telenowela dokumentalna odc. 7	20:00 Rodzinka.pl
16:00 Zaraz wracam, odc. 162	20:30 W drodze na wielką scenę. Eurowizja Junior od kulis
16:25 Zaraz wracam, odc. 163	21:00 24. Konkurs Piosenki Eurowizji dla Dzieci 2026
17:00 Teleexpress, Pogoda	23:30 Postaw na milion
17:35 Ojciec Mateusz	00:30 Dusigrosz, komedia, François Gautier to skąpy człowiek, który nie ma przyjaciół, ani kobiety. Życie mężczyzny zmienia się za sprawą dwóch dam: szesnastoletniej Laury, która twierdzi, że jest jego córką...
18:25 Przed ekranem	02:00 Złoto deserterów, komedia wojenna.
18:40 Jaka to melodia?	04:05 Rodzinka.pl
19:30 Program inform. 19.30	
20:05 Sport, Pogoda	
20:25 Komisarz Alex, odc. 328	
21:25 Tylko strzelaj, film sens.	
23:00 Milczenie owiec, thriller	
01:05 Bokser, film obyczajowy	
02:45 Jak zostać królem	
dramat historyczny	
03:50 Jaka to melodia?	
polsat	tvn
05:40 Telezakupy TV Okazje	05:45 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	06:00 Ukryta prawda, odc. 1515
08:00 halo tu polsat, magazyn	06:55 Kobieta na krańcu świata odc. 8
11:55 SuperMarket Chef	07:45 Dzień Dobry TVN, magazyn
reality show	11:25 Bez kompleksów 2
12:30 Nasz nowy dom	12:30 Na Wspólnej, odc. 4296
13:40 Nasz nowy dom	12:55 Na Wspólnej, odc. 4297
14:55 Jak rozpętałem drugą wojnę światową, komedia	13:20 Na Wspólnej, odc. 4298
16:30 Awantura o kasę	13:40 Na Wspólnej, odc. 4299
teleturniej	14:00 MasterChef
17:40 Hitster, pr. rozrywkowy	15:40 Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów, film fantasy
18:50 Wydarzenia	17:45 Taskmaster
19:15 Prezydenci i premierzy	19:00 Fakty, program inform.
19:30 Sport, Pogoda	19:30 Sport
19:55 Kabaret na żywo. Młodzi i Moralni, pr. rozrywkowy	19:40 Pogoda
22:00 Napać, dramat krym.	19:45 Azja Express, reality show
00:35 Szybcy i wściekli: Hobbs i Shaw, film sensacyjny, Stróż prawa Luke Hobbs i wyrzutek Deckard Shaw łączą swoje siły przeciwko cybernetycznemu zmutyfiowanemu przestępcy zagrażającemu całej ludzkości.	21:30 Plan B, kom. romantyczna
02:15 Kabaretowa Ekstraklasa	23:40 Oszukać przeznaczenie 4 horror
03:15 Świat według Kiepskich odc. 421	01:25 Uwaga! mag. reporterów
03:55 Świat według Kiepskich odc. 422	01:45 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
	02:45 Młode gliny
	02:45 Młode gliny
	03:45 Down the road 4, odc. 1/12
	04:35 Nauka jazdy 5
	program rozrywkowy
	05:00 Zamieszkać na plaży 7
R	R
06:00 Smaki Polski	17:45 Republika dzień
06:15 Kulisy manipulacji	18:00 Republika dzień
06:50 Biznes Polska	18:15 Republika dzień
07:05 Republika, wstajemy!	18:50 Klub sportowy
08:30 Przyjaciele Republiki morning show	19:00 Dzisiaj, serwis inform.
09:20 Rewolwer, pr. publ.	20:20 Gość „Dzisiaj”
11:55 Saloni Kłeczek	20:50 Jastrzęb show
13:15 Polityczne podsumowanie tygodnia	22:15 Piachem w tryby
13:30 Polityczne podsumowanie tygodnia	23:10 Ścisłe jawne, magazyn
14:00 Republika dzień	00:00 Odbudowani, publ.
14:10 1410 Bitwa polityczna	01:00 Magazyn filmowy Piotra Goćka, magazyn kult.
15:00 Republika dzień	01:25 Poland Daily
15:10 Klub sportowy	01:35 Poland Daily - Weather
15:20 Republika dzień	01:40 Dzisiaj, serwis inform.
16:00 Republika dzień	02:00 Gość „Dzisiaj”, inform.
16:10 Republika dzień 16:50	02:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski, pr. publ.
Klub sportowy	02:55 Przyjaciele Republiki
16:55 Express Republiki	03:40 Jastrzęb show
17:10 Express Republiki+	04:50 Biznes Polska
17:25 Express Republiki Luz	

25 PAŹDZIERNIKA	
IMIENINY:	
TVP 1	
05:00 Sprawdzamy, magazyn	
05:25 Sprawa dla reportera	
magazyn interwencyjny	
06:20 Słownik polsko@polski talk-show prof. J. Miodka	
06:55 Słowo na niedzielę	
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach	
08:00 Tydzień, mag. rolniczy	
08:30 Pociąg do Polski, odc. 8	
09:00 U Pana Boga w ogródku	
09:55 Ojciec Mateusz	
10:55 Komisarz Alex, odc. 328	
11:55 Między ziemią a niebem	
12:00 Anioł Pański	
12:15 Między ziemią a niebem	
12:45 Taiza. Dom serca, reportaż	
13:05 Ssaki	
14:10 Rolnik szuka żony. Odwiedziny	
14:30 Lalka	
16:00 Zaraz wracam, odc. 164	
16:25 Zaraz wracam, odc. 165	
17:00 Teleexpress, Pogoda	
17:35 Daję słowo - Maciej Orłoś 2, talk-show	
18:40 Jaka to melodia?	
teleturniej muzyczny	
19:30 Program inform. 19.30	
20:05 Sport, Pogoda	
20:25 Gra z Cieniem, odc. 21	
21:25 Rolnik szuka żony, odc. 8	
22:20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny	
22:45 Czekolada, komediodramat	
00:55 Tylko strzelaj, film sens.	
02:30 Jaka to melodia?	
03:25 Film familijny, film obycz.	

»

PROGRAM TV	
NIEDZIELA	
Ingi, Maurycego	
TVP 2	
05:15 Barwy szczęścia, odc. 3425	
05:45 Barwy szczęścia, odc. 3426	
06:25 M jak miłość, odc. 1950	
07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka	
07:55 Pytanie na śniadanie magazyn	
10:55 Domowe patenty 3	
11:00 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka magazyn kulturalny	
11:40 Wodecki Twist - Piosenki o miłości, koncert	
12:45 „sanah na stadionach” - kulisy koncertu na PGE Narodowym 2025 film dokumentalny	
14:00 Familiada, teleturniej	
14:35 Koło fortuny, teleturniej	
15:10 Szansa na sukces. Opole 2027, widowisko	
16:10 Europa da się lubić - nowe pokolenie program rozrywkowy	
17:15 Tak to leciało! teleturniej muzyczny	
18:15 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej	
19:10 Kocham Cię, Polsko! program rozrywkowy	
20:40 Choć goni nas czas komediodramat	
22:30 Kwiatki polskie duże program publicystyczny	
23:30 Matylda	
00:25 Porzucony według Harla-na Cobena	
01:20 Porzucony według Harla-na Cobena	
02:15 Dusigrosz, komedia	
tvn	
05:40 Uwaga!	
05:55 Ukryta prawda, odc. 1516	
06:50 Kuchenne rewolucje	
07:45 Dzień Dobry TVN	
11:30 Unboxing - Wielkie Otwarcie, program rozr.	
12:05 Co za tydzień magazyn kulturalny	
12:45 Azja Express, reality show	
14:30 Kuchenne rewolucje program rozrywkowy	
15:35 Vinci, komedia krym.	
17:55 Nowa Szelągowska program rozrywkowy	
19:00 Fakty, Sport, Pogoda	
19:45 MasterChef	
21:20 Kłątwa, komedia	
23:40 Batman v Superman: Świt sprawiedliwości film sensacyjny, W obli-czu wielkiego zagrożenia Batman niechętnie łączy siły z Supermanem. Poza herosami do walki staje także wojownicza Won-der Woman.	
02:50 Superwizjer	
03:30 Uwaga!	
03:50 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas	
04:50 Nauka jazdy 5	
05:15 Zamieszkać na plaży 7	
REPUBLIKA	
16:55 Express Republiki	
17:10 Express Republiki+	
17:25 Express Republiki Luz	
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu	
18:50 Klub sportowy	
19:00 Dzisiaj, serwis inform.	
20:20 Gość „Dzisiaj”, inform.	
20:50 Rachoń & Cejrowski program publicystyczny	
21:30 Klub Republiki	
22:30 Piachem w tryby program satyryczny	
23:15 Wywiad z chuliganem	
00:25 Express Republiki	
00:45 Express Republiki+	
01:00 Poland Daily	
01:15 Dzisiaj, serwis inform.	
02:30 Gość „Dzisiaj”	
03:00 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie, pr. publ.	
04:25 Lewy z bicipsem	
04:30 Telezakupy	
26 PAŹDZIERNIKA - PONIEDZIAŁEK	
IMIENINY: Lucyny, Lucjana	
TVP 1	TVP 2
05:15 Pytanie dnia	05:30 M jak miłość
05:30 Reporterzy	06:20 Rodzina (nie od) święta
05:40 Oko na świat, magazyn	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3426
06:10 Akacyjowa 38	07:30 Pytanie na śniadanie
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bo-żej na Jasnej Górze	07:55 Pytanie na śniadanie
07:30 Studio Raban	11:45 Okrasa łamie przepisy
08:00 Serwis Info	12:25 Koło fortuny, teleturniej
08:10 Pogoda Info	13:15 Panna młoda, odc. 232
08:20 Zaraz wracam, odc. 162	14:05 Va banque, teleturniej
08:55 Ranczo	14:35 Na sygnale, odc. 942
10:00 Komisarz Alex, odc. 36	15:05 La Promesa - pałac ta-jemnic, odc. 506
11:00 Ojciec Mateusz	16:00 Koło fortuny, teleturniej
12:00 Serwis Info	16:35 Familiada, teleturniej
12:10 Agrobiznes	17:20 Panna młoda, odc. 233
12:30 Agropogoda	18:15 Va banque, teleturniej
12:35 Rok w ogrodzie extra	18:50 Jeden z dziesięciu
12:50 Ssaki	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3426
14:00 Splątane losy	19:55 Domowe patenty 3
15:00 Serwis Info	20:00 Barwy szczęścia, odc. 3427
15:10 Reporterzy	20:40 Kulisy „M jak miłość”
15:35 Gra słów. Krzyżówka	20:50 M jak miłość, odc. 1951
16:00 Dziedzictwo, odc. 1057	21:50 Na sygnale, odc. 943
17:00 Teleexpress	22:20 Na sygnale, odc. 944
17:20 Pogoda	22:55 Żegnaj, panie Haffmann dramat historyczny, Pa-ryż, rok 1942. François Mercier, pracownik jubile-ra Haffmanna, planuje poślubić ukochaną Blan-che. Jednakże w obliczu niemieckiej okupacji obaj mężczyźni zawiera-ją umowę, której konsekwencje mogą zmienić losy tych trojga ludzi.
17:25 Jaka to melodia?	01:00 Davos. Wojna szpiegów
18:05 Klan, odc. 4762	01:55 Choć goni nas czas komediodramat
18:40 Akacyjowa 38	03:40 Serial, serial obyczajowy
19:30 Program inform. 19.30	
19:55 Pytanie dnia	
20:10 Sport, Pogoda	
20:30 Felicità	
20:55 Ezi, sztuka Roberta Talar-czyka	
22:10 Silverado, film dokum.	
00:05 Balans bieli, pr. religijny	
00:50 Milczenie owiec, thriller	
02:55 Film dokumentalny	
03:55 Raport specjalny	
polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1517
08:20 Trudne sprawy, odc. 1125	06:50 Kuchenne rewolucje
09:20 Dlaczego ja? odc. 947	07:45 Dzień Dobry TVN
10:20 Dlaczego ja? odc. 946	11:20 Doradca smaku
11:20 Dlaczego ja? odc. 948	11:25 Kuchenne rewolucje
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 38	12:35 Kuchenne rewolucje
13:20 Gliniarze, odc. 1020	13:40 Ukryta prawda, odc. 1676
14:25 Gliniarze, odc. 1021	14:40 Ukryta prawda, odc. 1677
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda	15:45 Młode gliny, odc. 66
15:55 Gliniarze, odc. 1254	16:50 Szpital św. Anny, odc. 170
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 39	17:55 Detektywi, odc. 371
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4272	19:00 Fakty, Sport, Pogoda
18:50 Wydarzenia	19:55 Uwaga!
19:15 Gość „Wydarzeń”	20:15 Na Wspólnej, odc. 4300
19:30 Sport, Pogoda	20:50 The Floor, teleturniej
19:55 Milionerzy, teleturniej	21:30 Taskmaster, rozrywkowy
20:35 Znachor, dramat obycz.	22:40 Wonder Woman, film fantasy, Amazońska księżniczka Diana przy-bywa do cywilizowane-go świata, aby pokonać boga wojny.
23:20 Bad Boys, komedia sen-sacyjna, Marcus i Mike, policjanci z wydziału an-tynarkotykowego, mają trzy dni na odzyskanie skradzionej z depozytu heroiny wartej 100 mln dolarów.	01:40 Kłątwa, komedia, Dwie siostry, którym w życiu się wyjątkowo nie wie-dzie, po kolejnych poraż-kach postanawiają wró-cić do rodzinnego domu
02:00 Ukojenie, thriller, Posia-dający niezwykle zdol-ności doktor pomaga FBI w schwytaniu groźnego seryjnego mordercy.	03:55 Co za tydzień
04:20 Kabaretowa Ekstraklasa	04:35 Uwaga!
	04:55 Nauka jazdy 5
REPUBLIKA	tvn
05:50 Agro Info	17:30 Ewa Bugała. Wszystko jasne, program publ.
05:55 Republika, wstajemy!	18:00 Gabinet Sakiewicza program publicystyczny
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny	18:50 Klub sportowy
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	19:00 Dzisiaj, serwis inform.
07:05 Przyjaciele Republiki	20:20 Gość „Dzisiaj” program informacyjny
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	20:50 W punkt, program publ.
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny	22:15 Piachem w tryby program satyryczny
10:01 Po 10:00, program publ.	23:20 Codziennie *****burza
11:01 Po 11:00	23:35 Republika wieczór
12:01 Po 12:00	00:00 Biznes Polska magazyn ekonomiczny
13:00 Trzynasta... pr. publ.	00:20 Republika nocą
13:35 Republika dzień, inform.	01:40 Express Republiki
14:10 1410 Bitwa polityczna	02:00 Express Republiki+
15:00 Republika dzień	02:15 Poland Daily
15:20 Klub sportowy	02:30 Dzisiaj, serwis inform.
15:25 Republika dzień	03:45 W punkt, program publ.
16:45 Klub sportowy	04:30 Telezakupy
16:55 Express Republiki	
17:10 Express Republiki+	
27 PAŹDZIERNIKA - WTOREK	
IMIENINY: Iwony, Sabiny	
TVP 1	TVP 2
05:15 Pytanie dnia	05:35 M jak miłość
05:35 Reporterzy	06:25 Zanurzeni w historii reportaż
05:45 Oko na świat, magazyn	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3427
06:10 Akacyjowa 38	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bo-żej na Jasnej Górze	07:55 Pytanie na śniadanie
07:30 Kościół z bliska	11:45 Rosół polski, magazyn kulinarny
08:00 Serwis Info	12:25 Koło fortuny, teleturniej
08:10 Pogoda Info	13:15 Panna młoda, odc. 233
08:25 Zaraz wracam, odc. 163	14:05 Va banque, teleturniej
09:05 Ranczo	14:35 Na sygnale, odc. 943
10:05 Komisarz Alex, odc. 37	15:05 La Promesa - pałac ta-jemnic, odc. 507
11:00 Ojciec Mateusz	16:00 Koło fortuny, teleturniej
12:00 Serwis Info	16:35 Familiada, teleturniej
12:10 Agrobiznes	17:20 Panna młoda, odc. 234
12:30 Agropogoda	18:15 Va banque, teleturniej
12:35 Magazyn rolniczy	18:50 Jeden z dziesięciu
13:05 Wings Over Water film dokumentalny	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3427
14:00 Splątane losy	19:55 Domowe patenty 3
15:00 Serwis Info	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3428
15:10 Reporterzy	20:40 Kulisy serialu „M jak mi-łość”
15:35 Gra słów. Krzyżówka	20:50 M jak miłość, odc. 1952
16:00 Dziedzictwo, odc. 1058	21:50 Na sygnale, odc. 945
17:00 Teleexpress, Pogoda	22:20 SOR
17:25 Jaka to melodia?	23:05 Ostatni komers dramat obyczajowy
18:05 Klan, odc. 4763	00:45 Żegnaj, panie Haffmann dramat historyczny
18:40 Akacyjowa 38	02:45 Rozbite marzenia. 1918 - 1939, Dziesię-ciu bohaterów różnych narodowości przeżywa odrodzenie Europy po wybuchu I wojny świa-towej.
19:30 Program inform. 19.30	03:50 Serial, serial obyczajowy
19:55 Pytanie dnia	
20:10 Sport	
20:15 Pogoda	
20:30 Felicità	
21:05 Sekielski wieczorową porą	
22:10 Życzenie śmierci film sensacyjny	
00:05 Czekolada, komediodramat	
02:15 Film fabularny	
03:50 Sekielski wieczorową porą	
polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1518
08:20 Trudne sprawy, odc. 1126	06:50 Kuchenne rewolucje program rozrywkowy
09:20 Dlaczego ja? odc. 949	07:45 Dzień Dobry TVN magazyn
10:20 Dlaczego ja? odc. 950	11:20 Doradca smaku
11:20 Dlaczego ja? odc. 951	11:25 Kuchenne rewolucje
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 39	12:35 Kuchenne rewolucje
13:20 Gliniarze, odc. 1022	13:40 Ukryta prawda, odc. 1678
14:25 Gliniarze, odc. 1023	14:40 Ukryta prawda, odc. 1679
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda	15:45 Młode gliny, odc. 67
15:55 Gliniarze, odc. 1255	16:50 Szpital św. Anny, odc. 171
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 40	17:55 Detektywi, odc. 372
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4273	19:00 Fakty, program inform.
18:50 Wydarzenia	19:35 Sport, Pogoda
19:15 Gość „Wydarzeń”	19:55 Uwaga!
19:30 Sport, Pogoda	20:15 Na Wspólnej, odc. 4301
19:55 Milionerzy, teleturniej	20:50 The Floor, teleturniej
20:35 Szklana pułapka 3, sens.	21:30 Kuba Wojewódzki talk-show
23:15 Kraven Łowca, film przyg., Kraven Łowca to my-śliwy, który pochodzi z Rosji, jego celem jest schwytanie człowiek-pa-jąka. Kraven jest przekonany o swojej wielkości - uważa, że jest najlep-szym łowcą na świecie.	22:45 Wygrać ze śmiercią film sensacyjny
02:00 Wojna królów, dramat historyczny, Opowieść o Janie Žižka, który za-słynął jako dowódca w czasie wojen husyckich.	00:40 Superwizjer magazyn reporterów
	01:20 Uwaga!
	01:40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
	02:45 Młode gliny
	03:50 Nauka jazdy 5
	04:25 Jak to jest zrobione?
	05:00 Zamieszkać na plaży 7
REPUBLIKA	tvn
05:55 Republika, wstajemy!	16:55 Express Republiki
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny	17:10 Express Republiki+
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza program publicystyczny
07:05 Przyjaciele Republiki	18:50 Klub sportowy
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	19:00 Dzisiaj, serwis inform.
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny	20:20 Gość „Dzisiaj”, inform.
10:01 Po 10:00, program publ.	20:50 W punkt, pr. publ.
11:01 Po 11:00	22:15 Piachem w tryby program satyryczny
12:01 Po 12:00	23:20 Codziennie *****burza
13:00 Trzynasta... pr. publ.	23:35 Republika wieczór program informacyjny
13:35 Republika dzień	00:20 Republika nocą program informacyjny
14:10 1410 Bitwa polityczna program publicystyczny	01:40 Express Republiki program informacyjny
15:00 Republika dzień	02:00 Express Republiki+
15:20 Klub sportowy	02:15 Poland Daily
15:25 Republika dzień	02:30 Dzisiaj, serwis inform.
16:45 Klub sportowy	03:45 W punkt, program publ.
16:55 Express Republiki	04:30 Telezakupy
17:10 Express Republiki+	
28 PAŹDZIERNIKA - ŚRODA	
IMIENINY: Tadeusza, Szymona	
TVP 1	TVP 2
05:15 Pytanie dnia	05:35 M jak miłość
05:35 Reporterzy	06:25 Pozyteczni.pl, magazyn
05:45 Oko na świat, magazyn	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3428
06:10 Akacyjowa 38	07:30 Pytanie na śniadanie
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bo-żej na Jasnej Górze	07:55 Pytanie na śniadanie
07:30 Rodzina (nie od) święta	11:45 Gwiazdorska kuchnia Ani 5, magazyn kulinarny
08:00 Serwis Info, Pogoda Info	12:30 Koło fortuny, teleturniej
08:25 Zaraz wracam, odc. 164	13:15 Panna młoda, odc. 234
09:00 Ranczo	14:05 Va banque, teleturniej
10:05 Komisarz Alex, odc. 38	14:35 Na sygnale, odc. 944
11:00 Ojciec Mateusz	15:05 La Promesa - pałac ta-jemnic, odc. 508
12:00 Serwis Info	15:50 Domowe patenty 3
12:10 Agrobiznes	16:00 Koło fortuny, teleturniej
12:30 Agropogoda	16:35 Familiada, teleturniej
12:35 Magazyn rolniczy	17:20 Panna młoda, odc. 235
13:00 David Attenborough: Tajemniczy świat dźwię-ków	18:15 Va banque, teleturniej
14:00 Splątane losy	18:50 Jeden z dziesięciu
15:00 Serwis Info	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3428
15:10 Reporterzy	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3429
15:35 Gra słów. Krzyżówka	20:40 Przepis dnia
16:00 Dziedzictwo, odc. 1059	20:50 Na dobre i na złe, odc. 1003
17:00 Teleexpress, Pogoda	21:50 Na sygnale, odc. 946
17:25 Jaka to melodia?	22:20 Magazyn Ekspresu Rep.
18:05 Klan, odc. 4764	23:20 Miłość w chmurach, kom. rom., Charlotte żyje do-kładnie tak, jak chce. Jest atrakcyjną singielką, ale już dawno przestała marzyć o księciu z bajki i rodzinie. Poświęca się pracy stewardessy w biznes klasie. W pewnym momencie w jej ułożo-nym życiu pojawiają się spore turbulencje.
18:40 Akacyjowa 38	01:00 Peaky Blinders, odc. 15/36
19:30 Program inform. 19.30	02:10 Rakka, cięń ISIS, dokum.
19:55 Pytanie dnia	03:10 Akacyjowa 38, telenowela
20:10 Sport, Pogoda	
20:30 Felicità	
21:05 Rocky 2, dramat obycz.	
23:15 Ukraina. Skradzione dzieciństwo, film dokum.	
00:20 Papusza, dramat biograf.	
02:35 Morderstwa w Bayeux film kryminalny	
04:15 Film dokumentalny	
polsat	tvn
05:40 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1519
08:20 Trudne sprawy, odc. 1127	06:50 Kuchenne rewolucje
09:20 Dlaczego ja? odc. 952	07:45 Dzień Dobry TVN
10:20 Dlaczego ja? odc. 953	11:20 Doradca smaku
11:20 Dlaczego ja? odc. 954	11:25 Kuchenne rewolucje
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 40	12:35 Kuchenne rewolucje
13:25 Gliniarze, odc. 1024	13:40 Ukryta prawda, odc. 1680
14:25 Gliniarze, odc. 1025	14:40 Ukryta prawda, odc. 1681
15:30 Wydarzenia 24	15:45 Młode gliny, odc. 68
15:50 Pogoda	16:50 Szpital św. Anny, odc. 172
15:55 Gliniarze, odc. 1256	17:55 Detektywi, odc. 373
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 41	19:00 Fakty, Sport, Pogoda
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4274	19:55 Uwaga!
18:50 Wydarzenia	20:15 Na Wspólnej, odc. 4302
19:15 Gość „Wydarzeń”	20:50 The Floor, teleturniej
19:30 Sport, Pogoda	21:30 Top Model, reality show
19:55 Milionerzy, teleturniej	23:05 Ocean strachu 2, thriller, Grupa przyjaciół wypły-wa jachtem w ocean. Gdy wskazują do wody, by popływać, orientują się, że zapomnieli rozło-żyć drabinkę zaburtową.
20:30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie, pr. rozrywkowy	01:10 Nowa Szelągowska program rozrywkowy
22:00 Gala French Touch 2026 widowisko	02:20 Uwaga!
23:00 Gala French Touch 2026	02:40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
23:55 Szklana pułapka 3 film sensacyjny	0



107 MANDATÓW

118 pojazdów skontrolowali w minionym tygodniu policjanci mazowieckiej grupy SPEED w powiecie garwolińskim. Stwierdzili 117 wykroczeń, z czego 107 dotyczyło przekroczenia prędkości. Nałożyli 107 mandatów, a trzy sprawy skierowali do sądu. Zatrzymali też jedno prawo jazdy i dwa dowody rejestracyjne.

ŚCIGANA LISTEM GOŃCZYM

12 października w Warszawie garwolińscy kryminalni zatrzymali 34-latkę poszukiwaną listem gończym w związku z podejrzeniem oszustwa. Kobieta miała również do odbycia karę 80 dni pozbawienia wolności za uchylenie się od płacenia alimentów. Trafiła do aresztu śledczego. Policjanci działali w ramach ogólnopolskiej akcji „Poszukiwany”.

ZNALEŻLI NARKOTYKI

12 października w Garwolinie policjanci zatrzymali 31-latka, który miał odbyć karę więzienia za przestępstwo narkotykowe. Podczas przeszukania jego mieszkania znaleźli marihuanę i mefedron. Mężczyznę przewieziono do zakładu karnego.

PRÓBOWAŁ UCIEKAĆ

13 października w Piasznicy garwolińscy policjanci zatrzymali 40-latkę poszukiwaną do odbycia 100 dni więzienia za spowodowanie wypadku drogowego. Na widok funkcjonariuszy próbował uciekać, ale został obezwładniony. Policja szukała go również, by ustalić miejsce jego pobytu w sprawie jazdy po alkoholu. Mężczyzna trafił do więzienia. (ak)

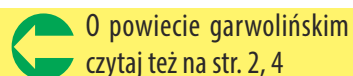
Burmistrz też malowała

W Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie odbył się wernisaż wystawy Marka Głowackiego zatytułowany „Życie wewnętrzne” oraz oficjalne odsłonięcie muralu upamiętniającego 500-lecie włączenia Mazowsza do Korony. Ciekawym pomysłem było wspólne dokończenie muralu przez wpisanie dat 1526-2026. Każdą cyfrę namalowała inna osoba, w tym burmistrz **Marzena Świeczak**, dyrektor CSiK **Jarosław Kargol** i sześciolatek syn **Marka Głowackiego - Piotrek**. Prace artysty w tamtejszej Galerii Kotłownia można oglądać do końca listopada bieżącego roku. (MB)

Żelechów ma centrum opieki dla dzieci

W Żelechowie oficjalnie oddano do użytku Centrum Opieki nad Dzieckiem. Może ono przyjąć 48 dzieci w wieku do trzech lat i 50 przedszkolaków. Koszt inwestycji wyniósł 7.846.405 zł. Z Polskiego Ładu gmina otrzymała 5.042.266 zł, a z Krajowego Planu Odbudowy 2.738.979 zł. Resztę gmina pokryła z własnych środków. Żelechowski samorząd pozyskał też 1.446.336 zł z funduszy europejskich na utrzymanie centrum przez trzy lata.

W uroczystości otwarcia obiektu



Sto lat łowieckiej pasji

Koło Łowieckie „Sokół” w Kolbieli świętowało jubileusz stulecia istnienia, przypominając historię swoich założycieli i podkreślając znaczenie współpracy z samorządami oraz leśnikami.

Dziś gospodaruje na terenach trzech powiatów, a w drugie stulecie działalności wkracza z własną siedzibą i ambicjami.

„Sokół” dzierżawi obwody w gminach Parysów i Pilawa w powiecie garwolińskim, Siennica w powiecie mińskim i Kolbiel w powiecie otwockim. Swoją siedzibę ma natomiast w Dłużewie (gmina Siennica). Nie była więc zaskoczeniem liczna obecność na jubileuszowym spotkaniu przedstawicieli samorządów tych jednostek terytorialnych oraz leśników z Mińska Mazowieckiego. Świętowanie rozpoczęła okolicznościowa msza św. w kościele w Kolbieli, po czym myśliwi i ich goście przenieśli się do „Sali u Matoska” w Gadce.

Przez wiele lat uważano, że koło powstało w 1928 roku. Odnalezienie starej książki protokołów z wyraźną informacją o utworzeniu „Sokoła” w 1926 roku zdeterminowało łowców tego koła do zorganizowania obchodów stulecia w bieżącym roku. Przed stu laty koło utworzyli okoliczni rolnicy. Jego założycielami byli: **Jan Czajka** z Woli Sufczyńskiej, **Jan Zduńczyk** z Chrzęszczówki, **Stanisław Rudnicki** z Głupianki, **Stanisław Mazek** z Woli Sufczyńskiej i **Jan Rybka** z Antoninka. W chwili założenia liczyło 16 myśliwych w tym 7 posiadających broń.

Od początku przyjęło też nazwę „Sokół”. Dzierżawiono w obfitujące w zwierzyńę drobną grunty wsi: Głupianka, Sufczyn, Wola Sufczyńska, Gadka, Kąty, Zabieźki.

Na przestrzeni dziesięcioleci z koła, w którym brakowało broni, staliśmy się organizacją silną, nowoczesną i wzorowo zarządzaną – powiedział podczas uroczystego spotkania prezes „Sokoła” **Andrzej Zawada**. – W poprzednim sezonie odstrzeliliśmy 140 dzików. To ogromny wysiłek, który zasilił budżet koła, a zarazem zmniejszył rozmiar szkód w uprawach rolniczych. Stabilizacja finansowa pozwoliła nam zrealizować wielopokoleniowe marzenie. Kupiliśmy działkę wraz z domkiem myśliwskim, będącym naszą oficjalną stanicą. (...) Wkraczamy w

drugie stulecie, jako koło silne, zjednoczone, dumne ze swoich korzeni.

Głos zabrali też niektórzy zaproszeni z tej okazji goście.

– W poprzedniej kadencji Sejmu bardzo mocno walczyliśmy o większe prawa dla rodzin myśliwych – poinformował wicestarosta otwocki **Dariusz Olszewski**. – O zmniejszenie wieku dzieci mogących uczestniczyć w polowaniach. W komisji ochrony środowiska potrafiłem pozyskać większość, ale w czasie plenarnego posiedzenia na sali sejmowej większości już nie mieliśmy. Teraz widzimy,



Sławomir Kwiatkowski dekoruje sztandar koła ZŁOM-em.

że prawo myśliwskie i leśne idzie w złym kierunku. Mam nadzieję, że niedługo będziemy mogli to naprawić.

– Łowiectwo to nie tylko pasja, ale to też ogromna odpowiedzialność za siebie, drugiego człowieka, piękne knieje i zwierzęta, które tam żyją – powiedziała z kolei burmistrz Pilawy **Albina Łubian**. – To piękna tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenie. Patrząc na to, co dzieje się na naszych polach, to bez kół łowieckich z pewnością daleko byśmy nie zajechali.

– Sto lat działalności to wyjątkowy jubileusz, będący świadectwem zaangażowania, pasji, odpowiedzialności i przywiązania do lokalnej społeczności

– wtórował jej burmistrz Siennicy **Stanisław Duszczak**. – To piękna historia pokoleń, które przyczyniają się do zachowania równowagi w środowisku naturalnym oraz kulturowania szlachetnych tradycji.

– Może kogoś obrazę, ale trudno nie dostrzec, że część naszego społeczeństwa w dziwny sposób się degeneruje – zauważył zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Mińsk Mazowiecki **Robert Milewski**.

– Jest grupa brudnowłosych aktywistów, którzy plują na Polski Związek Łowiecki, nie mając do tego żadnego prawa, bo merytorycznie o łowiectwie nie wiedzą nic. Myślę jednak, że nawet tacy ludzie nie zepsują tego, co przez wieki budowali nasi dziadkowie. Historia łowiectwa to historia Polski, dyplomacji, załatwiania na łonie natury ważnych spraw. Tak było i tak będzie. Mówi się, że psy szczekają, karawana idzie dalej. I to się nie zmieni.

– Stulecie to zobowiązanie do pielęgnowania wartości, które przez dziesięciolecia jednoczyły członków koła „Sokół”, koleżeństwa i troski o przyrodę – w imieniu Zarządu Okręgowego PZŁ w Siedlcach głos zabrał **Tomasz Wróblewski**. – Dzisiejszy jubileusz jest świętem aktualnie należących do koła myśliwych i hołdem dla tych, którzy tworzyli jego historię i pozostawili dziedzictwo, z którego możemy być dumni.

– Dowodem dobrej pracy koła „Sokół” są samorządowcy, którzy przybyli



Albina Łubian i Andrzej Zawada

na dzisiejszą uroczystość – podkreślił przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ w Warszawie **Sławomir Kwiatkowski**. – Gdyby koło działało źle, to by ich tutaj nie było.

– Przez ostatnie pięćdziesiąt lat funkcjonowałem, jako pracownik PZŁ, obok koła „Sokół” i razem z kołem „Sokół” – przypomniał wieloletni łowczy okręgowy w Siedlcach **Adam Wróblewski**. – Cieszę się, gdy widzę, że koło ma sztandar, a myśliwi są umundurowani. Żałuję, że nie ma już między nami ostatniego prezesa siedleckiej ORŁ **Adama Stępnika**, którego oczkiem w głowie były mundury i sztandary.

Ważnym punktem jubileuszowych uroczystości są odznaczenia. Tym razem też tak było. Sztandar koła udekorowano najwyższym odznaczeniem łowieckim ZŁOM-em. Srebrne Medale Zasługi Łowieckiej przyznano: **Jerzemu Dorre**, **Tadeuszowi Jarkowi i Markowi Dąbrowskiemu**. Ostatni z nich nie mógł odebrać medalu, gdyż tuż przed uroczystością odszedł do Krainy Wiecznych Łowów. Brązowe medale otrzymali: **Kazimierz Wiśniewski, Józef Jesion, Stanisław Macios, Andrzej Kot, Krzysztof Stojak, Andrzej Czmocho i Roman Trejda**.

Jubileuszowe spotkanie zwieńczyła tradycyjna biesiada myśliwska i potańcówka z udziałem rodzin i zaproszonych gości.

Tekst i zdjęcia:
MIROSLAW BUCZEK

Pod patronatem Prezydenta RP

Uroczystość w Maciejowicach

W 232. rocznicę bitwy pod Maciejowicami w miasteczku tym odbyła się tradycyjna manifestacja z udziałem kompanii honorowej 1. Warszawskiej Brygady Pancerniej im. Tadeusza Kościuszki, orkiestry wojskowej z Dębli na oraz pocztów sztandarowych różnych organizacji i instytucji. Okolicznościowe przemówienie wygłosił burmistrz Maciejowic **Tomasz Kwiatkowski**, ale głos zabrali również: senator **Maciej Górski**, posłowie **Grzegorz Woźniak** i **Krzysztof Mulawa**, radny

województwa **Krzysztof Żochowski**, starosta **Iwona Kurowska** oraz **Marek Chciałowski**, radny powiatowy, który reprezentował marszałka województwa mazowieckiego **Adama Struzika**. Odczytano listy od ministra obrony narodowej **Władysława Kosiniaka-Kamysza**. Po apelu pamięci i salwie honorowej delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem bitwy w centrum Maciejowic. Uroczystości odbyły się pod patronatem honorowym Prezydenta RP. (MB)

W Łaskarzewie

Nowy skatepark

W Strefie Sportu i Edukacji w Łaskarzewie oddano do użytkowania nowy skatepark. Kosztował on 694.263 zł. Miasto pozyskało na ten cel 208.270 zł z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i 208.270,- zł z budżetu Samorządu Województwa Ma-

zowieckiego. Na utwardzonym placu o wymiarach 16 na 27 metrów ustawiono urządzenia do pokonywania dla rolkarzy i deskorolkarzy, zamontowano lampy solarne i piłkochwyty o wysokości 6 metrów, a także wymieniono część ogrodzenia. (MB)



Nowy obiekt może przyjąć do 98 dzieci. fot. UM w Żelechowie

Radni komisji rozwoju gospodarczego Rady Powiatu czekali...

Burmistrz i wójtowie nie przyszli

Przed październikową sesją Rady Powiatu Łosickiego jak zwykle odbyły się posiedzenia komisji. Nie wszystkie punkty obrad komisji zostały jednak zrealizowane. Na sesji 13 października zwrócił na to uwagę radny Janusz Kobyliński, przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Finansów, Ładu i Porządku Publicznego.

Jak mówił, w trzecim punkcie obrad komisji zaplanowano spotkanie z wójtami i przewodniczącymi rad gmin dotyczące wspólnych z powiatem inwestycji na 2027 rok.

— Ten punkt planu pracy komisji był na wniosek wójtów, ale nikt się nie stawił — relacjonował **Janusz Kobyliński**. Zgłosił też postulat: — Prosiłbym, żeby na przyszły rok ten punkt (obrad komisji — DK) po

prostu wyrzucić. Bo po co mieć w planach pracy komisji spotkanie z samorządowcami poszczególnych gmin, skoro oni w ogóle na to spotkanie, o które sami wnioskowali, nie przychodzą? — pytał Janusz Kobyliński.

Inaczej nieobecność samorządowców ocenił przewodniczący rady powiatu **Paweł Czmocho**. Miał też propozycję dla radnego Janusza Kobylińskiego: — Proponowałbym na przyszłość troszeczkę wcześniejsze informowanie. Bo dzisiaj na przykład od pana burmistrza (Łosic — DK) dostałem informację, że miał już wcześniej zaplanowane obchody. Dzisiaj jest obchodzony w szkołach Dzień Edukacji Narodowej — mówił **Paweł Czmocho**. — Po prostu wcześniej planujemy takie spotkanie, bo panowie wójtowie czy pan burmistrz również mają zaplanowane spotka-

nia — dodał.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego nie dał jednak za wygraną. Przypomniał, że plan pracy komisji na 2026 rok został przyjęty przez radnych powiatu na przełomie 2025 i 2026 roku, czyli wiele miesięcy temu. — To nie jest tak, że ktoś dzień czy dwa dni wcześniej wpadł na pomysł, żeby zrobić spotkanie — mówił Janusz Kobyliński.

Zwracał także uwagę, że wójtowie czy przewodniczący rad gmin nie są jedynymi osobami, które gminy mogły wysłać na spotkanie z radnymi komisji rady powiatu. Mogło się zdarzyć, że przedstawiciel jednej czy drugiej gminy nie pojawił się na spotkaniu — ale nie przyszedł na nie nikt.

— To było spotkanie z wójtami i panem burmistrzem i przewodniczącymi rad. Jeżeli nie może iść wójt czy burmistrz, to wysłał zastępcę. Jeżeli nie może iść przewodniczący rady, to jest wiceprzewodniczący rady — przekonywał Janusz Kobyliński. — Gdyby nie przyszedł jeden burmistrz, to nie zgłaszałbym tego tematu, bo mogło mu coś wypaść, to się zdarza — mówił. — Ale byłoby



Paweł Czmocho

fol. MC

pięciu innych samorządowców. A tu nie było nikogo. Jeżeli więc nie są zainteresowani spotkaniem z komisją, to po co robić taki punkt w planach pracy?

■ ■ ■
Czyżby burmistrz i wójtowie nie byli zainteresowani współpracą z powiatem? Fakty temu przeczą. Gminy nie tylko współfinansują zadania na drogach powiatowych na swoim terenie, lecz również nieraz przejmują czasowo odcinki dróg powiatowych, by prowadzić inwestycje. Skąd więc absencja na posiedzeniu komisji? Albo samorządowcom rzeczywiście nie przypomniano na czas o zaplanowanym z dużym wyprzedzeniem spotkaniu, albo wiedzą oni, że o inwestycjach drogowych trzeba rozmawiać nie tyle z członkami komisji, lecz ze starostą i zarządem.

DARIUSZ KUZIAK



NIETRZEŻWY KIEROWCA OPLA

12 października w **Sarnakach** policjanci zatrzymali do kontroli 45-letniego mieszkańca tej gminy. Mężczyzna kierował Oplem w stanie nietrzeźwości i mimo zakazu prowadzenia pojazdów. Badanie wykazało 0,88 promila w jego organizmie.

WŁAMANIE DO GARAŻU

12 października w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży w **Żurawłówce** (gm. **Huszele**). Nieznany sprawca włamał się do garażu i ukradł motocykl WSK 4. Poszkodowaną jest 42-letnia mieszkanka gminy Biała Podlaska.

O WIELE ZA SZYBKO

14 października w **Olszance** drogówka zatrzymała 30-letniego kierującego BMW. W obszarze zabudowanym przekroczył on dopuszczalną prędkość o 56 km/h. Na mężczyznę nałożono mandat 1500 zł, 13 punktów karnych oraz zatrzymano mu prawo jazdy.

MIAŁ ZAKAZ, A JECHAŁ

15 października w **Starej Kornicy** policjanci zatrzymali do kontroli 51-letniego mieszkańca powiatu bialskiego, który kierował Audi mimo sądowego zakazu prowadzenia pojazdów. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do aresztu. Usłyszał zarzut niestosowania się do orzeczonego zakazu. Postępowanie przeprowadzono w trybie przyspieszonym.

ROWERZYSTA I 2 PROMILE

17 października w **Próchnkach** (gm. **Olszanka**) policjanci zatrzymali nietrzeźwego 47-letniego rowerzystę, mieszkańca tej gminy. Badanie wykazało niemal 2 promile alkoholu. (DK)

XXIII Podlaskie Spotkania Regionalne Twórcy kultury Ziemi Łosickiej

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łosickiej oraz Łosicki Dom Kultury zapraszają na sobotę, 24 października, na XXIII Podlaskie Spotkania Regionalne pod hasłem „Twórcy kultury Ziemi Łosickiej”. Spotkanie rozpocznie się o godz. 10 w sali widowiskowej ŁDK.

Czego można się spodziewać? Po uroczystym otwarciu i wystąpieniach organizatorów oraz gości zaplanowano wręczenie odznaczeń „Zasłużony dla Ziemi Łosickiej”. Następnie program artystyczny przedstawią uczniowie Szkoły Podstawowej w Kobyłanach.

Po przerwie kawowej przyjdzie czas na referaty. **Krzysztof Starczewski**, kierownik Muzeum Ziemiaństwa w Dąbrowie, będzie mówił o „Znaczeniu narodowego i regionalnego dziedzictwa kulturalnego i potrzebie jego ochrony”, zaś **Joanna Gąska**, prezes Powiatowego Stowarzyszenia Animatorów Kultury, przedstawi temat „Kultura niematerialna i duchowa jako dorobek ludzi

działających w danym środowisku na przestrzeni dziejów”.

Kolejne punkty programu to rozstrzygnięcie konkursu „Twórcy kultury...” oraz cykl opowieści „O tych, którzy tworzyli i tworzą kulturę Ziemi Łosickiej”. O literaturze i jej twórcach opowie **Agnieszka Dudziuk**, o muzyce — **Wojciech Antoszczuk**, o sztukach plastycznych — **Daniel Ludwiczuk**, zaś **Marek Jerzman** zaprezentuje temat „Regionaliści”.

Uczestnicy XXIII Podlaskich Spotkań Regionalnych będą mogli również obejrzeć wystawę pokonkursową i wystawy tematyczne oraz odwiedzić kiermasz książek.

— Na zakończenie na scenie zaprezentuje się Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łosickiej „Mała Ziemia Łosicka”, który pokaże, że regionalne tradycje mają wspaniałych, młodych kontynuatorów. Spotkanie zakończy się poczęstunkiem. Warto przyjść, posłuchać, poznać i docenić tych, którzy tworzą i pielęgnują kulturę bliską nam wszystkim — zachęca Łosicki Dom Kultury. (DK)

Jubileuszowa 30. edycja konkursu „Ziemia najbliższa”! W ŁDK czekają na wiersze

Łosicki Dom Kultury zaprasza do udziału w XXX Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. Romualda III Mikoszewskiego „Ziemia najbliższa”. Organizatorami są Łosicki Dom Kultury oraz Miasto i Gmina Łosice. Na autorów najlepszych prac czekają nagrody. Puła nagród to 10 tys. zł.

— Zadanie konkursowe polega na przesłaniu zestawu trzech wierszy o dowolnej tematyce. Szczególnie mile widziane będą utwory podejmujące tematykę regionalną, związaną z ziemią łosicką — informują organizatorzy. — Do udziału zapraszamy osoby dorosłe, a także młodzież szkolną z

klas VI—VIII szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych z terenu Miasta i Gminy Łosice i pozostałych gmin powiatu łosickiego. Dla młodych autorów jury może przyznać nagrody specjalne.

Utwory muszą być samodzielne, oryginalne, wcześniej niepublikowane (także w internecie), nienagradzane i niewyróżniane w innych konkursach. Prace nie mogą być wygenerowane, współtworzone ani twórczo przekształcone przy użyciu AI.

Termin nadsyłania prac (można je dostarczyć do ŁDK osobiście) upływa 6 listopada. Decyduje data wpływu pracy do ŁDK, a nie data stempla pocztowego.

Zapisz się na bezpłatne badania

Biała Sobota w Sarnakach

W sobotę **24 października** mieszkańcy gminy Sarnaki mogą skorzystać z bezpłatnych badań profilaktycznych. Badania odbędą się w godz. 10-17 przy OSP Sarnaki, ul. Teatralna 1.

— W programie przewidziano

badania w kierunku osteoporozy, spirometrię oraz badania profilaktyczne prostaty PSA. Zapisy i informacje: 800 805 100 — informuje **Marcin Sobczak** z Cogito Med.

Badania realizowane są w ramach

— Przed wysłaniem zgłoszenia prosimy o dokładne zapoznanie się z regulaminem. Laureaci są zobowiązani do osobistego odbioru nagród podczas gali finałowej — przypominają organizatorzy konkursu.

Gala finałowa XXX Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Romualda III Mikoszewskiego „Ziemia najbliższa” odbędzie się 11 grudnia o godz. 17 w Łosickim Domu Kultury.

Regulamin oraz formularze zgłoszeniowe dla uczestników można znaleźć na stronie gminalosice.pl. (DK)

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 10



BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09



I POŻYCZKI ZAMIAST OCHRONY KONTA

Ponad 240 tys. złotych stracił 22-latek, który uwierzył oszustom podającym się za pracowników banku. Rozmówcy przekonywali go, że ktoś próbuje zaciągnąć kredyt na jego dane. Aby rzekomo zabezpieczyć pieniądze, mężczyzna brał kolejne pożyczki – m.in. na 80 tys., blisko 65 tys. i 40 tys. zł. Gotówkę wpłacał do bitomatów, m.in. w Siedlcach, przekazywał też kody BLIK i zatwierdzał transakcje. Za namową rozmówców zaciągnął również pożyczkę w banku internetowym. Oszuści powoływali się także na policjanta z Warszawy, który miał prowadzić jego sprawę. Mężczyzna odkrył podstęp dopiero po telefonie na warszawski komisariat. Sprawę zgłosił łukowskiej policji.

– Jeżeli masz jakiegokolwiek wątpliwości podczas rozmowy z osobą, która podaje się za pracownika banku, koniecznie rozłącz się i osobiście lub telefonicznie skontaktuj się ze swoim bankiem – apeluje asp. szt. **Marcin Józwiak**, oficer prasowy łukowskiej policji.

I POŻAR POD MASKĄ

15 października wieczorem w Zastawiu (gm. Stanin) zapalił się samochód osobowy. Zgłoszenie wpłynęło do służb o godz. 19.11. Ogień zniszczył komorę silnika, ale strażacy nie dopuścili do jego rozprzestrzenienia się na pozostałą część auta. (ak)

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 12

15 punktów schronienia Kto je otworzy i ile osób pomieszcza?

Dostęp do punktów schronienia, ich pojemność oraz sprawność systemu alarmowania były tematami dyskusji podczas sesji Rady Miasta Łuków. Z przedstawionych informacji wynika, że w aplikacji „Gdzie się ukryć” uwzględniono 15 lokalizacji na terenie miasta. Radni pytali, jak mieszkańcy będą mogli skorzystać z tych miejsc w sytuacji zagrożenia.

Informacje przedstawił **Marek Domański**, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich. Wśród wymienionych lokalizacji znalazły się między innymi garaże podziemne w budynkach wielorodzinnych. To właśnie możliwość wejścia do takich obiektów wzbudziła wątpliwości radnych.

Paweł Stoga zwrócił uwagę na praktyczny problem: w chwili zagrożenia zarządca lub osoba uprawniona do otwarcia bramy garażowej może znajdować się poza obiektem. Samo umieszczenie adresu w aplikacji nie daje więc mieszkańcom odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób dostaną się do środka, gdy będą potrzebowali schronienia.

Burmistrz **Piotr Płudowski** sprawdził podczas sesji jedną z lokalizacji przy ulicy Ostrobramskiej. Odczytał informację o ograniczonej dostępności obiektu oraz możliwości korzystania z niego w ramach wzajemnej pomocy.

W dyskusji kilkakrotnie powracało pytanie o liczbę osób, które mogłyby skorzystać ze wskazanych miejsc.

Czy poprzedni zarząd spółki wprowadził w błąd zarówno samorządowców, jak i przyszłych najemców?

Co z wykupem i wysokością czynszu?

Mieli nadzieję, że w comiesięcznych opłatach ujęta jest stopniowa spłata mieszkania. Teraz pytają, co rzeczywiście gwarantują podpisane umowy. Wątpliwości przyszłych najemców SIM Lubelskie trafiły na forum Rady Miasta Łuków. Wiceburmistrz Mateusz Popławski skrytykował wcześniejsze informacje przekazywane przez spółkę i zapowiedział wyjaśnienie kosztów najmu.

Podczas 37. sesji Rady Miasta Łuków radny **Bartłomiej Bryk** przekazał radnym obawy osób uczestniczących w inwestycji. Z przedstawionej relacji wynikało, że przyszli najemcy oczekiwali, że część miesięcznych opłat będzie zaliczana na poczet spłaty wartości mieszkania. Poprosił władze miasta o wyjaśnienie zasad rozliczeń.

Odpowiadał zastępca burmistrza **Mateusz Popławski**, który zasiada również w radzie nadzorczej SIM Lubelskie. Poinformował o wystąpieniu do obecnego zarządu spółki o szczegółową kalkulację czynszu. Wyjaśnienia mają dotyczyć zarówno docelowej wysokości opłat, jak i poszczególnych kosztów, które będą się na nie składały.

O warunki ewentualnego wykupu dopytywał także radny Grzegorz Gomoła. Chciał ustalić, czy możliwość przejęcia mieszkania na własność została zapisana w zawartych umowach, czy pozostawała jedynie oczekiwaniami uczestników programu. Popławski odpowiedział, że takiego zapisu w umowach nie ma.

Wiceburmistrz wskazał przy tym na różnicę między możliwością ubiegania się o wykup a stopniowym nabywaniem mieszkania poprzez opłacanie czynszu. Jak wyjaśniał,



Wizualizacja planowanej zabudowy mieszkaniowej SIM Lubelskie w Łukowie.

najemca może wystąpić do spółki o wykup najwcześniej po 15 latach. Nie oznacza to jednak, że przez ten czas automatycznie spłaca lokal, który następnie stanie się jego własnością.

Mateusz Popławski ocenił, że poprzedni zarząd spółki wprowadził w błąd zarówno samorządowców, jak i przyszłych najemców. Według jego wypowiedzi w przygotowanych umowach zabrakło zapisów dotyczących dojścia do własności oraz spłaty kredytu.

Wątpliwości mieszkańców pojawiły się już przed sesją. Podczas pro-

gramu „Porozmawiajmy o Łukowie” jeden z uczestników inwestycji relacjonował, że na pierwszym spotkaniu informacyjnym przedstawiano czynsz jako opłatę obejmującą również spłatę części wartości lokalu. Twierdził, że po podpisaniu umowy partycypacyjnej i zmianie zarządu spółki otrzymał inne informacje.

Burmistrz **Piotr Płudowski** nie rozstrzygał wówczas tej kwestii. Przyznał, że nie zna treści umów podpisanych przez mieszkańców ze spółką. Wskazał na zaplanowane spotkanie z

jej władzami, podczas którego miały zostać wyjaśnione pytania dotyczące kosztów i zasad przyszłego najmu.

Wcześniej zapowiadano, że najemcy będą mogli w przyszłości wykupić mieszkania. W październiku 2023 roku miasto zapraszało na spotkanie osoby zainteresowane najmem mieszkań z umiarkowanym czynszem oraz możliwością ich późniejszego nabycia. Komunikat nie określał jednak sposobu rozliczania miesięcznych opłat przy ewentualnym wykupie.

Z kolei SIM Lubelskie w swoich informacjach dla zainteresowanych najmem opisuje możliwość uwzględnienia zwaloryzowanej partycypacji w kosztach zakupu mieszkania. Chodzi o wkład przyszłego najemcy w budowę lokalu. Nie jest to równoznaczne z deklaracją, że część każdego czynszu będzie zaliczana na poczet wykupu.

Osobną kwestią pozostaje wsparcie w ponoszeniu miesięcznych kosztów. Popławski zapowiedział przedstawienie na październikowej sesji projektu uchwały dotyczącej dopłat do czynszów z wykorzystaniem środków Banku Gospodarstwa Krajowego.

Po sesji odbyło się spotkanie zarządu SIM Lubelskie z uczestnikami inwestycji. Przedstawiono na nim wstępne wyliczenia i odpowiadano na pytania. Dla przyszłych mieszkańców kluczowe pozostają jednak konkretne warunki: ile będą płacić, co obejmie czynsz i na jakich zasadach mogliby w przyszłości ubiegać się o własność lokalu.

TOMASZ MARKIEWICZ

Miasto planuje przeznaczyć 5 mln zł na przejście podziemne, które ma ułatwić dostęp do peronów w Łukowie.

Tunel ma zastąpić kładkę

Dla podróżnych z ciężkimi walizkami, rodziców z wózkami dziecięcymi i osób prowadzących rowery dotarcie na peron w Łukowie od lat bywa nie lada wyzwaniem. Ma to zmienić przejście podziemne ze schodami i łagodnymi pochylniami, które zastąpi obecną kładkę oraz podnośniki. Miasto planuje przeznaczyć na tę inwestycję 5 mln zł.

Tunel ma zapewnić dostęp do peronów i połączyć obie strony torów, umożliwiając przejście w kierunku ulicy Okrzei. Jak wyjaśniał burmistrz **Piotr Płudowski**, obecna przeprawa nie jest wystarczająco funkcjonalna. Zgodnie z przedstawioną koncepcją do tunelu i na perony będą prowadzić schody oraz łagodne pochylnie. Dzięki temu podróżni nie będą musieli korzystać z urządzeń dźwigowych, co ma ułatwić przemieszczanie się osobom z niepełnosprawnościami, rodzicom z wózkami, pasażerom z bagażem i rowerzystom.

Rozmowy w sprawie inwestycji prowadzono z PKP Polskimi Liniami Kolejowymi, a pomysł uzyskał akceptację Ministerstwa Infrastruktury. Jak poinformował burmistrz, miasto dysponuje porozumieniem określającym warunki realizacji i współfinansowania przedsięwzięcia. Do dopracowania pozostały jeszcze szczegóły techniczne.

Udział miasta w inwestycji ma wynieść 5 mln zł. Burmistrz zapowiedział przygotowanie zmian finansowych w



Dworzec w Łukowie

fol. Archiwum

październiku, najpóźniej w listopadzie.

Problemy z dojściem do peronów mieszkańcy zgłaszali już kilka lat temu. We wrześniu 2022 roku podczas sesji rady odczytano list mieszkanki, która opisała, jak utknęła w podnośniku i musiała skorzystać z pomocy służb. Zwracała również uwagę na strome schody oraz trudności z przenoszeniem rowerów.

Jesienią 2025 roku o wymianę podnośników na windy osobowe wystąpili radni klubu Razem Ponad Podziałami. Wskazywali, że konieczność przytrzymywania przycisku przez cały czas przejazdu sprawia trudności części użytkowników. PKP PLK odpowiadała wówczas, że awaryjność urządzeń jest stosunkowo niska, a większość zgłaszanych usterek wynika z niewłaściwej obsługi lub dewastacji.

Planowane przejście pod torami ma ułatwić dotarcie na perony. Zamiast pokonywać kładkę i korzystać

z podnośników, podróżni mieliby do dyspozycji tunel z dojściami wyposażonymi w schody oraz pochylnie.

TOMASZ MARKIEWICZ

R E K L A M A

ZAPRASZAMY NA EMISJĘ

Smaki tradycji

23 października 2026 | godz. 20:00

MASTER TV - OGLĄDAJ W SIECI

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO POCHODZĄCYCH Z FUNDUSZU PROMOCJI KULTURY

Czy zagrożenie dla wojskowej bazy lotniczej pozwoli przełamać wieloletni impas w sprawie nielegalnego składowiska w Ryczółku?

Ryczółek wciąż czeka na ratunek

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Mińskiego starosta Remigiusz Górniak poinformował o końcowym etapie przygotowania ekspertyzy dotyczącej wpływu odpadów na infrastrukturę krytyczną. Samorządowcy liczą, że dokument pomoże uzyskać pieniądze na usunięcie niebezpiecznych odpadów w Ryczółku.

Od ujawnienia nielegalnego składowiska w lutym 2022 roku problem Ryczółka pozostaje nierozwiązany. Na prywatnej posesji zgromadzone kilka tysięcy pojemników typu mauzer, każdy o pojemności tysiąca litrów, wypełnionych toksycznymi i łatwopalnymi substancjami przemysłowymi. Łącznie jest to blisko 6,5 tysiąca ton niebezpiecznych odpadów, składowanych bez odpowiednich zabezpieczeń, które – jak alarmują eksperci – stanowią realne zagrożenie dla zdrowia ludzi i środowiska naturalnego oraz mogą doprowadzić do katastrofy ekologicznej na ogromną skalę. Pojemniki są narażone na słońce, wichury i mróz, a składowisko przypomina tykającą bombę ekologiczną. Szacunkowy koszt jego likwidacji wynosi od 68 do 70 milionów złotych.

To kwota przekraczająca możliwości finansowe gminy Kałuszyn i powiatu mińskiego.

Podczas ostatniej sesji starosta wrócił do sprawy, przedstawiając działania podejmowane wspólnie z burmistrzem Kałuszyna **Arkadiuszem Czyżewskim**, przy wsparciu wojewody mazowieckiego. Ważnym krokiem było zlecenie specjalistycznej ekspertyzy, nad którą w ostatnim czasie pracowała Akademia Pożarnicza w Warszawie. Ekspertyzę zamówił burmistrz Kałuszyna, a jej przygotowanie w znacznej części sfinansował wojewoda mazowiecki, przekazując na ten cel ponad 30 tys. zł.

Opracowanie ma wskazać, jak zabezpieczyć składowisko do czasu usunięcia odpadów, w tym jak najlepiej chronić pojemniki z chemikaliami.

Burmistrz Kałuszyna Arkadiusz



fot. AK

Czyżewski ostrzega, że samozapłon odpadów lub celowe podpalenie składowiska mogłyby sparaliżować pracę lotniska wojskowego 23. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Mińsku Mazowieckim.

Jak relacjonuje starosta, odbyło się kilka spotkań z ekspertem, a także wizyta w bazie lotniczej i rozmowy z jej kierownictwem. Na potrzeby opracowania ekspertyzy specjalista uzyskał między innymi informacje o lokalnych

warunkach pogodowych i wiatrach.

W kontekście zagrożonej infrastruktury strategicznej wskazywana jest również przebiegająca w pobliżu autostrada A2. Szczegółowy zakres zagrożeń i ich ocenę będzie można jednak poznać dopiero po przekazaniu gotowego dokumentu.

Tymczasem czas działa na niekorzyść mieszkańców, a ekologiczny zegar w Ryczółku tyka coraz głośniej.

TOMASZ MARKIEWICZ

Blisko 2,5 tysiąca dzieci i młodzieży czeka na pomoc.

Poradnia potrzebuje więcej specjalistów

Bezpieczeństwo uczniów oraz potrzeba zwiększenia dostępności pomocy psychologiczno-pedagogicznej były tematami niedawnego spotkania w Starostwie Powiatowym w Mińsku Mazowieckim. Starosta miński **Remigiusz Górniak** rozmawiał z dyrektorami szkół i placówek oświatowych z terenu powiatu.

Uczestnicy omówili kwestie przeciwdziałania zagrożeniom i negatywnym zjawiskom w środowisku dzieci i młodzieży. Ważnym punktem rozmów była sytuacja Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Mińsku Mazowieckim oraz jej możliwości udzielania wsparcia potrzebującym.

Według informacji przedstawionych podczas spotkania placówka zatrudnia obecnie około 30 pracowników, a na pomoc oczekuje blisko 2,5 tysiąca dzieci i młodzieży. Zwrócono uwagę na potrzebę zwiększenia środków na zatrudnienie dodatkowych specjalistów.

Podkreślono również konieczność wzmacniania systemu wsparcia psychologiczno-pedagogicznego, aby skuteczniej odpowiadać na potrzeby młodych mieszkańców powiatu. **(T.MARK)**

Energia ze ścieków i ponad 9,7 mln zł zysku PEC Mińsk stawia na własna energię

PWiK produkuje prąd z biogazu i słońca, a PEC rozwija produkcję ciepła z gazu i buduje nowe źródło ciepła. O wynikach miejskich spółek za 2025 rok i planowanych inwestycjach mówił podczas ostatniej sesji Rady Miasta Mińsk Mazowiecki burmistrz **Marcin Jakubowski**.

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Mińsku Mazowieckim produkuje na własne potrzeby prąd z biogazu i słońca. W ten sposób pokrywa około 41 proc. swojego zapotrzebowania na energię elektryczną.

W 2025 roku spółka uzyskała ze ścieków ponad 788 tys. metrów sześciennych biogazu. Jak poinformował burmistrz podczas sesji, wytworzono z niego około 1332 MWh prądu, który zasilił oczyszczalnię.

– PWiK staje się powoli wzorem samodzielności energetycznej – powiedział Marcin Jakubowski.

Spółka korzysta również z siedmiu instalacji fotowoltaicznych. Według przedstawionych danych w 2025 roku wyprodukowały one dodatkowe 163 MWh prądu.

– Dzięki temu z własnych odnawialnych źródeł pokrywamy już w sumie około 41 procent zapotrzebowania spółki na energię elektryczną – poinformował burmistrz.

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zakończyło natomiast 2025 rok z zyskiem netto przekraczającym 9,7 mln zł.

Ponad 54 proc. ciepła dostarczonego mieszkańcom pochodziło z elektrociepłowni gazowej. Jak podkreślił



Z MARIHUANY

17 października w **Mińsku Mazowieckim** policjanci zatrzymali 36-latkę, który miał przy sobie 0,85 g marihuany. Za posiadanie narkotyków odpowie przed sądem.

PIJANY W SEACIE

15 października w **Siennicy** policjanci drogówki zatrzymali 45-letniego kierowcę Seata. Badanie trzeźwości wykazało u niego ponad pół promila alkoholu. Mężczyzna stracił prawo jazdy. Teraz czeka go postępowanie sądowe.

MIELI NARKOTYKI

15 października w **Mińsku Mazowieckim** policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn. Przy 26-latkę znaleźli 0,25 g marihuany, a przy 29-latkę – 0,44 g amfetaminy. Obie sprawy będą miały finał w sądzie.

KIEROWAŁ POD WPŁYWEM

14 października w **Grodzisku** policjanci drogówki zatrzymali 63-letniego kierowcę Skody. Mężczyzna miał prawie promil alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy, a jego sprawą zajmie się sąd.

KRADZIEŻ W SKLEPIE

15 października w **Sulejówku** zatrzymano 21-letniego obywatela Rumunii, który ukradł ze sklepu artykuły spożywcze, przemysłowe i alkohol o łącznej wartości 1106 zł. Towar odzyskano i przekazano do dalszej sprzedaży. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu i usłyszał zarzut kradzieży.

UDERZYŁ W ZNAK

10 października w **Mińsku Mazowieckim** 41-letni obywatel Ukrainy kierujący BMW uderzył w znak drogowy. Podróżował z 43-letnim rodakiem, który miał 2,5 promila alkoholu w organizmie. Od kierowcy pobrano krew do badań. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani i usłyszeli zarzuty.

STRACIŁ PRAWO JAZDY

13 października w Kolonii Stanisławów policjanci zatrzymali kierowcę Renault, który miał pół promila alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy, a samochód zabezpieczyli na poczet kary. Sprawa trafiła do sądu. **(ak)**

Pelagia Łubieńska wróciła do ogrodu

W ogrodzie Muzeum Ziemi Mińskiej przy ulicy Okrzei 16 odsłonięto rzeźbę hrabiny **Pelagii Łubieńskiej**, związanej z historią miasta oraz willi, w której dziś działa muzeum.

Hrabina symbolicznie powróciła do miejsca związanego z dziejami jej rodziny. Rzeźba przypomina o jej udziale w rozwoju Mińska Mazowieckiego.

Pelagia Łubieńska pochodziła z rodziny Dernałowiczów, do której należał rozległy majątek ziemski w Mińsku i jego okolicach. Była właścicielką terenów znanych jako „Ogród Miasto Mińsk”. Ziemię tę podzielono na mniejsze działki i włączono w gra-

nice miasta. Dziś tereny te stanowią część Nowego Miasta.

Autorka rzeźby, **Lu Pin**, pochodzi z Szanghaju i jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Do jej najbardziej rozpoznawalnych dzieł należy pomnik Fryderyka Chopina w szanghajskim parku Zhongshan, dzieło łączące jej chińskie pochodzenie z polską kulturą. Artystka zajmuje się także projektowaniem biżuterii. W swojej twórczości wykorzystuje różnorodne materiały, między innymi jedwab, kryształ górski, skórę i włókno węglowe.

Lu Pin zaprojektowała także pa-

m i a t k o w e medale, które otrzymały osoby zaangażowane w powstanie rzeźby. Wykonano je w ograniczonej, limitowanej liczbie egzemplarzy.

Wiecej o hrabinie, jej willi i historii terenów dzisiejszego Nowego Miasta można przeczytać w książce „Pelagia Łubieńska. Willa i Ogród Miasto Mińsk”. Jej autorami są **Maria Ekiel-Jeżewska** i **Piotr Jeżewski**, a wydawcą Muzeum Ziemi Mińskiej. **(T.MARK)**



Rzeźba hrabiny, Dyrektor Muzeum Leszek Celej fot. UM i autorka Lu Pin



■ ZAROBEK BYŁ PUŁAPKĄ

Ponad 3600 złotych straciła 25-latkoszukana przy obsłudze zamówień na platformie internetowej. Między 1 a 6 października w gminie Wiśniew kobieta wykonała cztery przelewy. Wierzyła, że wpłaty odblokują jej dostęp do lepiej płatnych zamówień VIP i pozwolą więcej zarobić.

■ ZŁAMAŁ ZAKAZ

16 października w gminie **Kotuń** policjanci drogówki zatrzymali 38-letniego kierowcę Audi. Mężczyzna był trzeźwy, ale prowadził mimo dożywotniego zakazu, który siedlecki sąd orzekł jeszcze w tym samym miesiącu. Mężczyźnie grozi do 5 lat więzienia.

■ PIJANY I Z ZAKAZEM

Blisko 3 promile alkoholu miał 53-latek zatrzymany 16 października na **ul. Rynkowej w Siedlcach**. Kierował o Volvo, choć od 2019 roku obowiązuje go dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów. Mężczyzna trafił do policyjnej celi.

■ BEZ UPRAWNIENI

18 października na **ul. Kilińskiego w Siedlcach** policjanci zatrzymali 20-letniego Siedlczanina kierującego Subaru. Miał blisko 1,5 promila alkoholu i nie posiadał uprawnień do prowadzenia samochodu. Auto odholowano na parking strzeżony, a mężczyzna został zwolniony.

■ POTRĄCONA ROWERZYSTKA

17 października na skrzyżowaniu **ulic Warszawskiej i Płażowej w Siedlcach** 43-letni kierowca Forda potrącił 59-latkę jadącą ścieżką rowerową. Ranna kobieta została przewieziona do szpitala. Oboje uczestnicy wypadku byli trzeźwi.

■ KRADŁ UBRANIA

15 października policjanci zatrzymali 37-letniego Siedlczanina, który ukradł ubrania warte ponad 820 złotych z jednego ze sklepów w **Białkach**. Przeglądając monitoring, funkcjonariusze ustalili, że 12 października ten sam mężczyzna wyniósł ze sklepu odzież za ponad 1200 złotych.

■ PIJANA W HYUNDAIU

15 października w **Wodyniach** policjanci drogówki zatrzymali 39-letnią mieszkankę gminy Stoczek Łukowski. Kobieta kierowała Hyundaiem, mając blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Straciła prawo jazdy i trafiła do policyjnej celi do wytrzeźwienia.

■ FAŁSZYWY BANKOWIEC

2900 złotych stracił 60-latek oszukany 13 października w **Siedlcach**. Przestępca podał się za pracownika banku i przekonywał, że trzeba aktywować usługę odbioru płatności. Pod tym pretekstem nakłonił mężczyznę do zatwierdzenia przelewu. (ak)

0 powiecie siedleckim
czytaj na str. 4, 5, 9

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel,
ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20

Jubileusz jednostki OSP w Pruszyń

110 lat gotowości

Od 1916 roku pruszyńscy strażacy niosą pomoc tym, którym jest ona potrzebna. W sobotę 3 października świętowali jubileusz swojej jednostki, która jest najstarszą OSP w gminie Siedlce, a młodzi druhowie złożyli ślubowanie.

Obchody jubileuszu rozpoczęła msza święta w intencji strażaków w kościele pw. św. Mikołaja Biskupa w Pruszyń. Świątynię wzniesiono w latach 1807-1812 we wsi, której początki sięgają średniowiecza. Po nabożeństwie druhowie, goście i mieszkańcy przeszli pod remizo-świątlicę, gdzie odbyła się oficjalna część jubileuszu. Oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra Dęta OSP Mordy.

ŚLUBOWANIE I MEDALE

Jednym z najważniejszych punktów uroczystości było ślubowanie druhow Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Młodzi adepci pożarnictwa oficjalnie dołączyli do strażackiej wspólnoty. Pokazali przy tym, że tradycja, zaangażowanie i gotowość do działania mają w Pruszyń przyszłość. Młodzieżowe drużyny to zresztą stały element tej jednostki. Kilka lat temu, przy okazji przekazania nowego wozu, w OSP Pruszyń działały trzy takie drużyny – dwie chłopięce i jedna dziewczęca.

– Przez 110 lat druhowie OSP Pruszyń stawiali tam, gdzie potrzebna była pomoc. Gasili pożary, ratowali życie i mienie, wspierali mieszkańców w trudnych chwilach i aktywnie uczestniczyli w życiu naszej społecz-

ności. Szczególne słowa uznania kieruję do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, która buduje nowe pokolenie strażaków i ludzi gotowych działać na rzecz innych – zwrócił się do młodych wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**.

Podczas jubileuszu odznaczono wzorowych strażaków i wręczono odznaki za wysługę lat. Podziękowano też osobom wspierającym OSP w realizacji jej zadań. Wójt i Rada Gminy Siedlce wręczyli ponadto wyróżnienia „Zasłużony dla Gminy Siedlce”, które trafiają do osób szczególnie zasłużonych dla rozwoju gminy. Otrzymali je: **Waldemar Rostek** – za działalność w dziedzinie ratowania życia i mienia oraz **Dorota Dmowska-Pacuszka** – za działalność społeczną i samorządową.

STRAŻ, KTÓRA ROSŁA Z POŻARÓW

Pruszyńska straż powstała w 1916 roku z inicjatywy nauczyciela **Teodorczuka** i ówczesnego wójta **Aleksandra Koziola**. Impulsem były częste pożary drewnianej zabudowy wsi, a założenie jednostki było też przejawem aktywności mieszkańców jeszcze przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości. W okresie międzywojennym strażacy brali udział w akcjach ratow-



Młodzi adepci pożarnictwa oficjalnie dołączyli do strażackiej wspólnoty. fot. arch. UG Siedlce

niczych we wsi i okolicy, a ćwiczeniami i wydarzeniami integrowali lokalną społeczność.

W czasie II wojny światowej część druhow działała w konspiracji, między innymi w strukturach Armii Krajowej. Po wojnie jedną z najbardziej dramatycznych akcji był wielki pożar z 1948 roku, który objął część zabudowań w Pruszyń i Pruszyńku. W 1960 roku z części druhow powstała nowa jednostka, OSP w Pruszyńku, oddalona o około osiemset metrów od macierzystej straży.

OD STARA DO SCANII

Zmieniał się też sprzęt. W 1986 roku jednostka dostała samochód pożarniczy Star 25, w 1991 roku Star 266, a w 2010 roku GBA MAN. Star 266 służył długo. Gdy gmina decydowała się na zakup nowego wozu, był

już mocno wyeksploatowany i awaryjny.

– Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że ta inwestycja ma niepodważalne uzasadnienie – mówił wówczas wójt Brodowski.

Dziś na alarm jadą GBA Scania z 2025 roku oraz ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy GCBA MAN z 2017 roku. W ubiegłym strażacy z OSP Pruszyń wyjeżdżali do zdarzeń dziewięćdziesiąt sześć razy. Od 1997 roku jednostka należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, a jej ciężki MAN wchodzi w skład kompanii gaśniczej W00 „Siedlce”. Od tego czasu strażacy niosą pomoc nie tylko na terenie gminy Siedlce, ale również na terenie powiatu siedleckiego, miasta i całego województwa mazowieckiego.

MILENA CELIŃSKA

Gmina Wodynie: Chcą słuchać pomysłów młodych

Pierwsza sesja Młodzieżowej Rady Gminy Wodynie II kadencji odbyła się w piątek, 9 października, w sali konferencyjnej urzędu. Nowi radni odebrali zaświadczenia, złożyli ślubowanie i wybrali prezydium.

Obrady rozpoczęły się w południe. Zaświadczenia o wyborze młodym radnym wręczył wójt gminy Wodynie **Wojciech Klepacki**. Do momentu wyboru przewodniczącego, sesję prowadził **Mirosław Michalczyk**, przewodniczący dorosłej Rady Gmi-

ny. Po ślubowaniu powołano komisię skrutacyjną i przystąpiono do głosowania. Rozstrzygnięcie było jednoznaczne co do nazwisk: na czele młodzieżowej rady stanie **Maciej Adamiak**, a jego zastępcami zostali: **Aleksander Redosz** i **Oliwia Ośko**. Prezydium będzie organizować pracę rady i koordynować jej działania.

Wójt nie ukrywał, że oczekuje od młodych radnych nie tylko obecności na posiedzeniach. Mówił o doświadczeniach, szkoleniach i wspólnych wydarzeniach, ale także o konkret-

nym wkładzie w pracę samorządu.

– Życzę wam, aby ta kadencja była piękną przygodą, pełną pomysłów, które będziecie mogli wspólnie omawiać i rozwijać. Chciałbym, aby wasza działalność wniosła nową wartość do funkcjonowania naszego samorządu, bo właśnie taki jest cel powołania Młodzieżowej Rady Gminy – powiedział Wojciech Klepacki.

Dla wielu zasiadających w sali był to pierwszy kontakt z oficjalną procedurą: ślubowanie, głosowanie, ogłoszenie wyników. Sesja pokazała, że

samorząd to także protokół, nie tylko dobre pomysły.

– Głównym celem powołania Młodzieżowej Rady Gminy jest to, żeby posłuchać pomysłów młodych ludzi, bo często jest tak, że my, starsi, nie zauważamy pewnych aspektów, na które zwracają uwagę młodzi – zaznacza wójt Wojciech Klepacki.

Dorobek poprzedniej kadencji pokazuje, że to nie deklaracje na wyrost. Rada pierwszej kadencji liczyła jedenaścioro radnych, a przewodniczyła jej Hanna Kowalczyk. Z jej inicjatywy we wszystkich szkołach gminy zamontowano automaty ze zdrową żywnością. Tematami obrad były także m.in. regulamin boisk w Serocznynie i zajęcia dodatkowe. Radni uczestniczyli w akcjach charytatywnych i w rajdzie rowerowym w Woli Wodyńskiej, zakończonym ogniskiem. Odwieźli też Sejm i obserwowali obrady.

Młodzi radni nowej kadencji też mają przed sobą wyjazd do Warszawy. W planach jest wizyta w Pałacu Prezydenckim. Wójt przekonuje, że takie wyprawy mają swój cel.

– Ci młodzi ludzie będą później przejmować po nas pałeczkę, dlatego chcemy jak najlepiej przygotować ich do tej roli. Temu również ma służyć Młodzieżowa Rada Gminy – podkreślił wójt.

W sesji MRG uczestniczyli także: zastępca wójta **Marlena Paczek**, sekretarz gminy **Renata Bareja** i skarbnik **Dorota Żurawska**, a także dyrektorzy szkół i opiekunowie młodzieżowych radnych.

MILENA CELIŃSKA



Wójt Wojciech Klepacki z młodymi radnymi fot. UG Wodynie

Progi na ucho

- Ja nie zgłaszałam tego do pana przewodniczącego. Mówiłam dwóm panom starostom i mówili, że się tym zajmą – powiedziała radna Elżbieta Sadowna.
- Na ucho? – zapytał przewodniczący Jarosław Puścion. – Też – odparła radna.

Tak na wrześnieowej sesji Rady Powiatu Sokołowskiego wyglądała dyskusja o progach zwalniających na ulicy Wojska Polskiego w Sokołowie Podlaskim, która po kilkunastu minutach rozwinęła się i objęła też ścieżkę rowerową, telewizję i szalejące hulajnogi.

Radna **Elżbieta Sadowska**, była starosta, dziś w opozycji, zabrała głos w punkcie „sprawy różne”. Przypomniała, że 17 lipca na komisji zdrowia poprosiła w imieniu mieszkańców ul. Wojska Polskiego o działania w sprawie montażu progów zwalniających na odcinku od ul. Grunwaldzkiej do ul. Bosko.

- Chciałabym dowiedzieć się, czy podjęto jakiekolwiek działania w tym kierunku? – pytała radna.

Przewodniczący rady **Jarosław Puścion** zaczął od pytania o status drogi: - Jaka to jest ulica? Powiatowa czy miejska? Gdy usłyszał, że powiatowa, zwrócił się do kierownika wydziału dróg: - Pani kierownik, na powiatowych możemy progi robić?

Radna nie dała się tak łatwo zbyć. - Minęło ponad dwa miesiące. Pan starosta i wicestarosta zapisali sobie w kalendarzu więc pytam, czy coś zostało podjęte. Myślę, że i pani kierownik wydziału dróg, jak również panowie starostowie widzą potrzebę. Tam jest duża deniwelacja terenu i naprawdę jest bardzo niebezpiecznie.

LEKCJA PROCEDURY

Przewodniczący Jarosław Puścion przekonywał, że gdyby sprawa wpłynęła do rady pisemnie, odpowiedź musiałaby paść w ciągu dwóch tygodni.

- Natomiast jeżeli mówimy sobie tutaj na sesji, to jest to na tyle ulotne, że gdzieś to tam uciekło, za co ja też przepraszam. Ale jak gdyby pani... - ciągnął przewodniczący.

Radna przerwała mu stwierdzając, że niczego „na piśmie” nie składała.

- Na piśmie nie? - dopytał Jarosław Puścion.

- Nie. Ja zgłosiłam to na komisji, pana tam nie było.

- A to jeszcze lepiej - skwitował ironicznie przewodniczący.

- Ja nie zgłaszałam do pana przewodniczącego. Mówiłam dwóm panom starostom i mówili, że się tym zajmą - odpowiedziała radna.

- Na ucho? - zapytał przewodniczący. Niektórzy radni zaczęli się śmiać.



fol. AI, MC

- Też - odpowiedziała radna.

- Też. Dobra - podsumował, a radna dodała, że starostowie nawet zapisali sobie, że się tematem zajmą, więc pyta, dlatego pyta, czy coś w tej sprawie zrobiono.

WICESTAROSTA ZAPISYWAŁ „INNĄ KWESTIĘ”

Przewodniczący uśmiechnął się i oświadczył, że widzi, iż wicestarosta **Zbigniew Czerkas** „pamięta”, więc na pewno chętnie udzieli radnej odpowiedzi. Wicestarosta, z którym radna Sadowska nie raz ścierała się już na sesjach, zaczął od sprostowania.

- Pani radna Sadowska, zapisywałem inną kwestię z poprzedniego pytania, skoro pani twierdzi, że ja coś zapisywałem. Odnosnie tej drogi jesteśmy w stałym kontakcie z radnym miejskim, panem Sikor-

skim. Wcześniej była kwestia progów zwalniających. Było zapytanie, ale na ścieżce rowerowej. Podjęliśmy działania, odgradziliśmy słupkami - mówił wicestarosta. Dodał, że radny **Piotr Sikorski** jest „bardzo zaangażowany w sprawy tamtego osiedla i tej drogi”, spotykają się co najmniej raz w miesiącu, ale kwestia interwencji radnej zostanie wzięta pod uwagę.

Jarosław Puścion nie przepuścił okazji do ironicznej uwagi. - Panie starosto - zwrócił się do wicestarosty. - Pan radny Sikorski to jest miejski radny, a my mówimy o drogach powiatowych i głos powiatowego jest zdecydowanie bardziej wyraźny.

- Tak, panie przewodniczący, wezmę to pod uwagę - odparł Zbigniew Czerkas.

WNIOSEK „BEZ KOMENTARZA”

- No, głos radnej jest bardzo silny i bardzo proszę o realizację tego. Zróbmy te progi i skończmy dyskusję na ten temat. Ja też będę wnioskował o progi. Nie powiem gdzie, ale będę. Będzie Sokołów w progach i z szalejącymi hulajnogami - stwierdził z ironią w głosie przewodniczący.

Starosta **Adam Góral**, przypomniał, że był pisemny wniosek od-

nośnie ul. Wojska Polskiego i progów zwalniających na ścieżce rowerowej.

- Pozostawiam to bez komentarza.

Ja już widzę, ile by było wypadków z tym związanych - powiedział starosta. Przyznał, że przejrzał notatnik i 17 lipca nic w nim nie zapisał. - Przepraszam, może mi to umknęło. Natomiast oczywiście tematem się zajmujemy. Sprawdzimy jeszcze w protokole, czy jest.

- Panowie, nie sprawdzajcie nic - wszedł mu w słowo Jarosław Puścion i wygłosił krótką lekcję skutecznego załatwiania spraw. Opowiedział o tym, jak poprosił kierownika wydziału dróg o reakcję w sprawie samochodów parkowanych w miejscu nieuprawnionym. - Udało nam się to osiągnąć w ciągu kilku dni. W prosty sposób. Wystarczy tylko dobra chęć dwóch stron: przyjść, przedstawić argumenty, porozmawiać. Wszystko da się załatwić, naprawdę.

„O NIE DAJ PANI BOŻE!”

Starosta przypomniał, że ulica Wojska Polskiego była przebudowywana w ramach RIT-u, a trwałość projektu obligeuje starostwo, by tam nie wprowadzać żadnych zmian.

Przewodniczący przyjął to z ulgą połączoną z ironią: - No ale widzicie, panowie, i wszystko się wyjaśniło. Od lipca pani radna by nie czekała, jakby wiedziała, że RIT i nie można.

Radna Elżbieta Sadowska przypomniała, że droga została wykonana w 2018 roku, więc w jej ocenie od tego czasu minęło już pięć lat i ograniczenia związane z trwałością projektu nie muszą już obowiązywać. Poprosiła o sprostowanie, że mówiła o progach na jezdni, a ścieżka rowerowa była osobnym wątkiem.

- O nie daj pani Boże! Na ścieżce rowerowej progi, to się pozabijają - stwierdził odparł przewodniczący z miną człowieka, który właśnie uratował powiat przed katastrofą.

A starosta Góral dorzucił: - Państwo chcecie, żeby wszystkie telewizje w Polsce nas pokazywały?

MILENA CELIŃSKA



CHCIAŁ „ZAŁATWIĆ SPRAWĘ” ŁAPÓWKĄ

4 października policjanci zostali skierowani na interwencję na ul. **Bulwar**, w rejon miejskiego basenu w **Sokołowie Podlaskim**, gdzie dwóch nietrzeźwych mężczyzn miało zaczepiać przechodniów. Na miejscu funkcjonariusze zastali dwóch mieszkańców powiatu sokołowskiego w wieku 31 i 41 lat. W trakcie legitymowania młodszy z mężczyzn zaczął używać w miejscu publicznym słów wulgarnych i zachowywać się arogancko. Policjant poinformował go, że za swoje zachowanie zostanie ukarany mandatem karnym. Wtedy 31-latek podszedł do funkcjonariusza i cicho zapytał, czy sprawy nie da się załatwić inaczej, po czym próbował wsunąć banknoty do kieszeni spodni policjanta. Funkcjonariusze poinformowali go, że takie zachowanie stanowi przestępstwo. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych, a banknoty zabezpieczono jako dowód w sprawie. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut udzielenia korzyści majątkowej funkcjonariuszom policji.

DACHOWANIE PRZY PARKU HANDLOWYM

18 października w **Sokołowie Podlaskim** przy ul. **Węgrowskiej**, w rejonie parku handlowego, doszło do dachowania samochodu. W zdarzeniu były osoby poszkodowane. Na miejscu pracowały zastępy z JRG PSP Sokołów Podlaski oraz OSP „Cukrownia» Sokołów Podlaski. Interweniowały również dwa zespoły ratownictwa medycznego oraz Policja Sokołów Podlaski.

CIĘŻARÓWKA WYPADŁA Z DROGI

18 października na drodze **Kosów Lacki-Treblinka** (gm. **Kosów Lacki**) samochód ciężarowy wypadł z drogi. W akcji uczestniczyły zastępy z OSP KSRG Kosów Lacki i OSP Wólka Okraglik oraz funkcjonariusze Policji Sokołów Podlaski. (mc)

Sobota w Parku

Mieszkańcy gminy Repki znów wzięli podkaszarki i grabie, by uporządkować zabytkowy park, w ramach akcji „Sobota w Parku”. Do akcji ruszyło kilkanaście osób, a wśród nich wójt **Apolonia Stasiuk**. Po pracy wszyscy usiedli przy wspólnym stole.

Akcja „Sobota w Parku” opiera się na prostym pomysle: mieszkańcy sami dbają o park, który jest ich wspólnym miejscem. Tym razem sprzątanie wypadło 10 października, a do pracy z mieszkańcami osobiście zabrała się wójt Apolonia Stasiuk.

- Po raz kolejny pokazaliśmy, jak ważne jest dla Was wspólne dobro. Dzięki Waszej obecności i zaangażowaniu znów mogliśmy razem zadbać o nasz piękny, zabytkowy park - napi-

sała na facebooku gminy Repki wójt Apolonia Stasiuk.

Największą część pracy wykonali ci, którzy poszli w głąb parku. W parku jest starodrzew i szeroka, szutrową aleję prowadząca przez trawiaste polany. Pod drzewami rośnie gęste runo i młode pędy, które koszone spalinowymi podkaszarkami. Ci, którzy nie mieli takiego sprzętu, zbierali gałęzie i grabili liście.

Po pracy przyszedł czas na posiłek pod chmurką. - Z całego serca dziękuję wszystkim, którzy rozumieją, jak ważna jest troska o to wyjątkowe miejsce i zawsze chętnie włączają się do wspólnych działań - podkreśla pani wójt. I dodaje, że to właśnie zaangażowanie mieszkańców na lepsze zmienia wygląd parku z każdą kolejną akcją. (mc)



fol. UG Repki

Wóz dla Rytele Świątecznych

Gmina Kosów Lacki domknęła kolejny element finansowania nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Rytele Świąteczne. Burmistrz **Jan Stanisław Słomiak** podpisał umowę, na mocy której WFOŚiGW w Warszawie przekaże gminie 100 tys. zł. Pojazd kosztuje łącznie 1 345 000 złotych brutto.

Umowę dotacyjną podpisano podczas posiedzenia Konwentu Wójtów i Burmistrzów w Sarnakach. Gminę reprezentowali burmistrz Jan Stanisław Słomiak i skarbnik **Anna Żońnicka**. Po stronie funduszu dokument pod-

pisał prezes zarządu WFOŚiGW w Warszawie **Zbigniew Deptuła**.

Pieniądze trafią do budżetu gminy jako wsparcie na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla jednostki OSP w Rytelach Świątecznych.

- Na mocy umowy do kasy naszej gminy trafia równe 100 tys. zł wsparcia na zakup nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla jednostki OSP Rytele Świąteczne - informuje burmistrz Jan Słomiak i dodaje, że dotacja z WFOŚiGW to jeden z elementów zewnętrznych funduszy.

Największą kwotę, 500 tys. zł,

gmina uzyska z programu MSWiA i NFOŚiGW. Samorząd Województwa Mazowieckiego dołoży 150 tys. zł, a warszawski WFOŚiGW wspomniiane 100 tys. zł. Pozostałe 595 tys. zł, czyli nieco ponad 44 % całej wartości pojazdu, pochodzi z kasy samorząd gminy Kosów Lacki.

Umowę na budowę i dostawę samochodu gmina podpisała z firmą WISS już w sierpniu i ma on trafić niedługo do jednostki OSP Rytele. Samochód jaki wybrano ma napęd 4x4, pojemny zbiornik na wodę i specjalistyczne wyposażenie. (mc)

Rozbudowa garażu i remont świetlicy

W Urzędzie Gminy Bielany 13 października podpisano umowę na rozbudowę garażu i remont świetlicy strażackiej w Kowiesach. Inwestycja warta prawie 1,6 mln zł powstanie dzięki dotacji z budżetu Województwa Mazowieckiego.

Zadanie nosi nazwę „Poprawa warunków funkcjonowania OSP Kowiesy poprzez rozbudowę garażu i remont

świetlicy”. Wykonawcę gmina wyłoniła w postępowaniu przetargowym. Wartość kontraktu to 1 588 449,99 zł.

Wójt gminy Bielany **Zbigniew Woźniak** zwraca uwagę, że bez tego wsparcia przedsięwzięcie byłoby trudne do udźwignięcia. - Serdecznie dziękujemy Samorządowi Województwa Mazowieckiego za przyznane wsparcie finansowe, które umożliwia realizację tak ważnego projektu - mówi.

Strażacy z Kowies zyskają większy garaż i odnowioną świetlicę. - Realizacja tego zadania znacząco poprawi codzienne warunki funkcjonowania Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowiesach - podkreśla Zbigniew Woźniak. - To kluczowy krok w rozwoju naszej infrastruktury oraz realne wsparcie dla druhow, którzy każdego dnia dbają o nasze wspólne bezpieczeństwo. (mc)



PIJANY I AGRESYWNY

13 października w **Barchowie** (gm. **Łochów**) mieszkaniec Warszawy, znajdując się w stanie nietrzeźwości (ponad 2 promile alkoholu), kierował quadem pomimo aktywnych 3 zakazów kierowania pojazdami. Ponadto znieważał interweniujących policjantów oraz naruszył ich nietykalność cielesną. Mężczyzna usłyszał 3 zarzuty. Grozi mu kara pozbawienia wolności do 5 lat.

POTRĄCENIE ROWERZYSTÓW

16 października w **Roguszynie** (gm. **Korytnica**) doszło od zdarzenia drogowego z udziałem nieletnich rowerzystów. Z ustaleń policji wynika, że kierujący Volkswagenem uderzył w jadących w tym samym kierunku i po tym samym pasie ruchu dwóch rowerzystów w wieku 15 i 16 lat. Obaj chłopcy zostali przewiezieni do szpitali. Postępowanie prowadzi KPP w Węgrowie.

UDERZYŁ W BARIERY

17 października w **Łochowie** 76-letni mieszkaniec powiatu mińskiego, kierując Toyotą, prawdopodobnie na skutek zatrzymania czynności krążeniowo-oddechowych, stracił panowanie nad pojazdem, uderzył w wyspę dzielącą pasy ruchu, a następnie wjechał na przeciwny pas, gdzie uderzył w bariery. Pomimo podjętych czynności reanimacyjnych mężczyzna zmarł. (sej)

 0 powiecie węgrowskim
czytaj na str. 7

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Gmina Sadowne

Nowa droga powiatowa

Samorządy powiatu węgrowskiego i gminy Sadowne mogą sobie dopisać do listy sukcesów kolejną inwestycję. Jest nią odcinek drogi powiatowej Morzyczyn Włociański—Morzyczyn-Włóki, który został uroczystie otwarty 12 października.

To było wspólne zadanie obydwu samorządów. W ramach inwestycji rozbudowano 1,8-kilometrowy odcinek drogi powiatowej. Zakres prac obejmował m.in. budowę jednostronnego chodnika, sieci kanalizacji deszczowej, kanału technologicznego oraz drogi serwisowej. Powstały także nowe wiaty przystankowe, zjazdy i

Zamiast przedszkola będzie miejsce działalności kulturalnej.

Zabytek zmieni właściciela

Gmina Liw sprzedała zabytkowy budynek z 1906 roku w Ruchnie, w którym do niedawna działało samorządowe przedszkole. Od ceny wylicytowanej przez kupującego gmina udzieliła 80-procentowej bonifikaty. Nabywca ma zamiar odrestaurować budynek i utworzyć w nim przestrzeń do prowadzenia lokalnej działalności kulturalnej.

Wójt gminy Liw **Katarzyna Żelazowska** uważa, że sprzedaż budynku to dobra decyzja. — Myślę, że to miejsce odzyska swój blask i będzie służyć ludziom, również tym z lokalnej społeczności — mówi pani wójt.

CO PO PRZEDSZKOLU?

W zabytkowym budynku w Ruchnie mieściła się szkoła, a później samorządowe przedszkole. W 2023 roku dzieci przeniosły się do nowego przedszkola, które powstało obok szkoły podstawowej. Stary budynek opustoszał.

Władze gminy miały nawet pomysł na zagospodarowanie budynku, ale ostatecznie nie przystąpiono do jego realizacji.

— Jak zostałam wójtą, pojawiła się propozycja, żeby w budynku po przedszkolu utworzyć żłobek, gdyż takiej placówki na terenie gminy nie ma. Żeby spełnić kryteria dla żłobka, trzeba było budynek rozbudować. Byliśmy w tej sprawie z projektantem u konserwatora zabytków, ale konserwator powiedział, że nie wyrazi zgody na rozbudowę obiektu. Projekt więc upadł — mówi Katarzyna Żelazowska.

WYSTAWIONY NA PRZETARG

Każdy budynek pozostawiony sam sobie niszczy, więc władze gminy Liw zdecydowały się wystawić nieruchomość na sprzedaż. W kwietniu 2026 roku wójt gminy ogłosiła przetarg ustny nieograniczony na sprze-

daż budynku po przedszkolu wraz z prawie 9-arową działką. Cenę wywoławczą ustalono na 677 791 złotych.

Zainteresowanie kupnem nieruchomości wyraziło dwóch potencjalnych nabywców, do przetargu, który odbył się 5 czerwca, ostatecznie przystąpił tylko jeden. W trakcie procedury przetargowej podbił on cenę o jeden procent (6780 zł) i za kwotę 684 571 złotych kupił nieruchomość.

Niedługo po rozstrzygnięciu przetargu nabywca wystąpił do gminy z wnioskiem o udzielenie 80 proc. bonifikaty od ceny ustalonej w przetargu. We wniosku przedstawił swoje zamierzenia dotyczące dalszego zagospodarowania nieruchomości oraz zakres niezbędnych prac, które należy



Zabytkowy budynek po przedszkolu w Ruchnie.

fot. sej

wykonać, by budynek zabezpieczyć, wyremontować, a następnie adaptować do nowych funkcji. Zdaniem nabywcy obiekt wymaga szerokiego zakresu prac, m.in. osuszenia, drenażu i iniekcji fundamentów z uwagi na postępującą degradację mrozową, zerwania od wewnątrz płyt ognioodpornych na poddaszu i pełnej dezynfekcji, wykonania nowego docieplenia oraz odbudowy zabudowy wraz z niezbędną ekspertyzą potwierdzającą klasę niepalności. Ponadto planowana jest renowacja zabytkowej,

drewnianej stolarki okiennej metodą rzemieślniczą oraz całkowita przebudowa instalacji sanitarnej, która dotychczas była dostosowana do potrzeb dzieci przedszkolnych. Planowane jest też przeprowadzenie kompleksowych prac demontażowych we wnętrzach niezbędnych do odsłonięcia i przywrócenia ich oryginalnego, historycznego charakteru oraz wykonania kluczowych robót naprawczych. Następnie byłyby prowadzone prace adaptacyjne związane ze zmianą sposobu użytkowania budynku.

BĘDZIE „PRACOWNIA 1906”

Według wyliczeń nabywcy pierwszy, najpilniejszy etap prac będzie kosztował ponad 500 tys. zł nato-

miast całkowity koszt rewitalizacji obiektu i oddanie go do użytku przekroczy dwukrotność tej kwoty.

Wniosek nabywcy, którym — jak się okazało — jest miejscowy przedsiębiorca prowadzący Folwark Ruchnicki, gdzie odbywają się m.in. koncerty i inne wydarzenia towarzysko-kulturalne, trafił pod obrady komisji Rady Gminy Liw. Jak mówi pani wójt, na posiedzeniu komisji zainteresowany przedstawił swoje plany wobec budynku. Po renowacji ma tak powstać „Pracownia 1906”, a w niej

przestrzeń na warsztaty, galeria oraz miejsce prowadzenia działalności kulturalnej. Nowy obiekt kulturalny ma służyć również lokalnej społeczności, w tym mieszkańcom Ruchny, organizacjom społecznym i dzieciom.

Plany przedstawione przez nabywcę podobały się radnym. Gdy projekt uchwały o podwyższeniu bonifikaty do 80 proc. znalazł się w porządku sesji Rady Gminy Liw (odbyła się 29 września), nikt z radnych nie podjął dyskusji. Za uchwałą opowiedziało się 12 radnych, a 1 wstrzymał się od głosu.

Radnym, który wstrzymał się od głosu był przewodniczący rady **Mieczysław Jaszczur**. Czy podczas głosowania pomylił się i nacisnął niewłaściwy przycisk?

— Nie pomyliłem się i z pełną świadomością wstrzymałem się od głosu — odpowiada Mieczysław Jaszczur. — Nie jestem przeciwny sprzedaży tego zabytkowego obiektu, ale uważam, że 80 procent to zbyt duża bonifikata — wyjaśnia.

Po podpisaniu umowy kupna-sprzedaży i przeniesieniu własności nabywca będzie mógł przystąpić do prac zabezpieczających i remontowych. Tym pracom przyglądać się będzie z uwagą nie tylko konserwator zabytków (remont będzie prowadzony pod jego nadzorem), ale też władze gminy i sami mieszkańcy.

Wójt Katarzyna Żelazowska liczy, że prace przebiegną w miarę sprawnie i w niedalekiej przyszłości w Ruchnie rozpocznie działalność nowa placówka kulturalna. Dokładnego terminu jej otwarcia na razie nie można jednak wskazać. Zdaniem pani wójt fakt, że nabywca jest mieszkańcem gminy Liw i udziela się społecznie (jest m.in. strażakiem w miejscowej jednostce OSP), to gwarancja, że będzie się starał przeprowadzić to, co zadeklarował wobec radnych.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

„Kryształ Przetargów Publicznych” dla Węgrowa

Węgrów został wyróżniony „Kryształ Przetargów Publicznych 2026” w kategorii „Rewitalizacja przestrzeni publicznej i ochrona zabytków” za zagospodarowanie dawnego browaru przy klasztorze i przystosowanie go do nowych funkcji usługowo-gastronomicznych. Burmistrz **Paweł Marchela** odebrał wyróżnienie podczas uroczystej gali XXI Forum Przetargów Publicznych, która 12 października odbyła się w Jachrance.

„Kryształ Przetargów Publicznych” to nagrody przyznawane najlepszym zamawiającym i wykonawcom w Polsce. Kapituła wyłania i nagradza najlepiej przygotowane oraz zrealizowane inwestycje w sektorze publicznym.

— Bardzo cieszy fakt, że jest to kolejne wielkie wyróżnienie dla naszego miasta za tę inwestycję — mówi burmistrz Paweł Marchela.

Radość burmistrza nie dziwi, zwłaszcza że na etapie realizacji inwestycja spotykała się z krytyką niektórych mieszkańców. Dziś Stary Browar i sąsia-

dujący z nim zrewitalizowany i pięknie utrzymany Park Miejski są miejscami bardzo chętnie odwiedzanymi zarówno przez mieszkańców, jak i gości. Można tu bowiem mile spędzić czas, korzystając ze stref wypoczynku lub aktywności sportowej, posłuchać koncertów w parkowym amfiteatrze albo po prostu zjeść smaczny posiłek w Starym Browarze. (sej)



Paweł Marchela
z wyróżnieniem za Stary Browar.

fot. sej

Węgrów

Burmistrz nagrodził dyrektorów i nauczycieli

13 października, w przeddzień Święta Edukacji Narodowej, w Szkole Podstawowej nr 2 w Węgrowie odbyła się uroczystość, podczas której dyrektorzy oraz wyróżniający się nauczyciele miejskich placówek oświatowych zostali uhonorowani Nagrodami Burmistrza.

W tym roku Nagrody Burmistrza Węgrowa otrzymali: **Jolanta Piotrowska** — dyrektor Przedszkola nr 1 im. Czesława Janczarskiego, **Monika Demczuk** — dyrektor Przedszkola nr

2 „Pod Słoneczkiem”, **Jolanta Skolimowska** — dyrektor Przedszkola nr 3 im. Marii Konopnickiej, **Teresa Święcicka** — dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Dobrogosta Krasińskiego i **Agnieszka Zarzycka** — dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II.

W gronie nagrodzonych nauczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 1 znaleźli się: **Beata Koseła, Bożenna Przybysz, Wojciech Banaś, Magdalena Gąsior i Maria Krasnodębska**. Wśród nauczycieli z Szkoły

Podstawowej nr 2 nagrody otrzymali: **Arkadiusz Roguski, Monika Filippek, Beata Gadomska i Marzenna Anna Kowalczyk**. Z Przedszkola nr 1 nagrodę otrzymała **Aneta Kresa**.

Nagrody nauczycielom i dyrektorom wręczył burmistrz **Paweł Marchela** wraz z zastępcą burmistrza **Haliną Ulińską**. Podczas uroczystości zostały także wręczone nauczycielom nagrody dyrektorów poszczególnych szkół i przedszkoli. Imprezę uświetniły występy uczniów SP nr 2. (sej)

USC w Łosicach

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 12 do 16 października

Stanisław Borysiak, 95 lat
Elżbieta Ptaszyńska, 78 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego zmarłe od 5 do 13 października

Halina Stefaniak, 83 lata
Zygmunt Sankowski, 87 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 9 do 15 października

Bożena Danuta Niedziółka, 71 lat
Henryk Hieronim Cabaj, 74 lata
Sławomir Antoni Niewęglowski, 65 lat

Renata Henryka Chrościel, 69 lat
Pavlo Slipets, 19 lat
Elżbieta Wysocka, 70 lat
Piotr Mirosław Uziębło, 50 lat
Marzenna Grabowska, 58 lat
Stanisława Lauferska, 89 lat
Marian Wyszomirski, 80 lat
Ewa Maria Tymoszek, 67 lat
Barbara Mysliwiec, 84 lata
Jadwiga Teresa Chojecka, 92 lata
Grażyna Janina Panasiuk, 71 lat
Adela Maria Bulak, 88 lat
Aleksander Cieślik, 86 lat
Urszula Wanda Liperto, 72 lata
Krystyna Gadomska, 74 lata
Adam Antoni Niedźwiedziuk, 77 lat
Agnieszka Wanda Kwoczek, 64 lata
Andrzej Kargol, 76 lat
Zofia Kołodziejak, 85 lat
Krystyna Teresa Rusiniak, 73 lata
Roman Chraniuk, 81 lat
Agnieszka Janina Chacińska, 61 lat

Stanisław Ireneusz Wódka, 76 lat
Wiesław Jan Orzyłowski, 88 lat
Lucyna Sawczuk, 94 lata
Henryk Piotr Tarkowski, 88 lat
Krzysztof Stańczuk, 71 lat
Dariusz Stosio, 45 lat
Dariusz Maciej Żebrowski, 53 lata
Sławomir Bortnowski, 48 lat
Tadeusz Kąca, 76 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 9 do 15 października

Stanisław Pływacz, 76
Stanisław Kowalczyk, 66
Paweł Pietranik, 87 lat
Irena Młonek, 81 lat
Teresa Tarkowska, 82 lata
Stanisława Godlewska, 83 lata
Irena Oleszczuk, 96 lat

HADES

TANIE

POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15

tel. 502 259 861, 25 798 37 75

CO W KINACH

08-110 Siedlce, ul. Wiskniewskiego 4

tel. 025 640 77 66

www.novekino.pl

REPERTUAR 23-29.10.2026r.								
CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KINO SENIOR: JAK ŻYĆ, ŻEBY NIE ZWARIOWAĆ	96				12:00			
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SUPERMOCNI - DUBBING	96	13:45 16:15	11:30 13:45 16:15	11:30 13:45 16:15	13:45 16:15	13:45	13:45 16:15	13:45 16:15
KLARA I SŁOŃCE- NAPISY	116	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45
JAK ŻYĆ, ŻEBY NIE ZWARIOWAĆ	102	15:45 17:45 19:45	15:45 17:45 19:45	15:45 17:45 19:45	15:45 17:45 19:45	15:45 17:45 19:45	15:45 17:45 19:45	15:45 17:45 19:45
CLAYFACE- NAPISY	108						20:15	20:15
INNA MAMUSIA- NAPISY	93	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00
RUNNER- NAPISY	99	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15		
POZOSTAŁE FILMY								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
BARANEK SHAUN I KUDŁATA BESTIA- DUBBING	81	12:45 14:30	11:00 12:45 14:30	11:00 12:45 14:30	12:45 14:30	12:45	12:45 14:30	12:45 14:30
ZAPOMNIANA WYSPA - DUBBING	110	13:15 15:30	11:00 13:15 15:30	11:00 13:15 15:30	15:30	13:15 15:30	13:15 15:30	13:15 15:30
CZAS, KTÓRY NIE NADSZEDŁ	106	18:15	18:15	18:15	18:15	18:15	18:15	18:15
ROZWAŻNA I ROMANTYCZNA- NAPISY	132	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00
LALKI	162	13:45 17:00	13:45 17:00	13:45 17:00	13:45 17:00	13:45 17:00	13:45 17:00	13:45 17:00
PSI PATROL I DINOZAURY- DUBBING	89		11:45	11:45				

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

KINO KONESERA

26.10

Vivaldi i ja

Twoje miasto, Twoje kino

HELIOS

www.helios.pl

UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA

ZGŁOSZ NAMI UPADŁOŚĆ !!! - 1500 zł

SPOTKANIE → ANALIZA → ZGŁOSZENIE

MOŻEMY CI POMÓC:

ul. Kazimierzowska 122 Siedlce (naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

INFORMACJA

Starosty Sokołowskiego

Starosta Sokołowski informuje, że w dniu 15 października 2026 r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 23, 08-300 Sokołów Podlaski został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, oznaczonej jako działka nr 76/6 o powierzchni 0,18 ha położonej w obrębie Nowe Mursy, gm. Sterdyń przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

wz. Starosty
/-/ Zbigniew Czerkas
Wicestarosta

INFORMACJA

Starosty Sokołowskiego

Starosta Sokołowski informuje, że w dniu 15 października 2026 r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 23, 08-300 Sokołów Podlaski został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, oznaczonej jako działka nr 584/1 o powierzchni 0,0449 ha położonej w obrębie Rudniki, gm. Repki przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego.

wz. Starosty
/-/ Zbigniew Czerkas
Wicestarosta

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Mordach:

1. Uchwały Uchwała nr XXXI/224/2026 Rady Miejskiej w Mordach z dnia 25 września 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miasta Mordy,

2. Uchwały Uchwała nr XXXI/225/2026 Rady Miejskiej w Mordach z dnia 25 września 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla gminy Mordy.

Granice obszarów objętych projektami planów miejscowych określone zostały na załącznikach graficznych do ww. uchwał, opublikowanych w Rejestrze Urbanistycznym <https://rejestr-urbanistyczny.gov.pl/published/mpzp> oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Mordy, umigmordy.bip.org.pl w zakładce: Strona główna => MENU PRZEDMIOTOWE => Planowanie przestrzenne => Rejestr urbanistyczny => Uchwały o przystąpieniu do sporządzenia aktów planowania przestrzennego.

Osoby zainteresowane mogą zapoznać się z dokumentacją sprawy w Wydziale Inwestycji i Infrastruktury Urzędu Miasta i Gminy w Mordach, ul. Kilińskiego 9, 08-140 Mordy, w godzinach pracy Urzędu (w poniedziałki w godzinach 8:00–17:00, od wtorku do czwartku w godzinach 8:00–16:00 oraz w piątki w godzinach 8:00–15:00).

Wnioski do projektów planów miejscowych nieruchomości objętej wnioskami 12 listopada 2026 r. do Burmistrza Miasta i Gminy Mordy:

1) w formie papierowej, w Urzędzie Miasta i Gminy w Mordach, ul. Kilińskiego 9, 08-140 Mordy, lub

2) drogą pocztową na adres: Urząd Miasta i Gminy w Mordach, ul. Kilińskiego 9, 08-140 Mordy, lub

3) w formie dokumentu elektronicznego za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres e-mail: sekretariat@mordy.pl lub na adres e-Doręczeń AE:PL-10990-59228-IEFAU-34.

Wniosek powinien zawierać: imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, oznaczenie nieruchomości objętej wnioskiem ze wskazaniem czy wnioskodawca jest jej właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskami.

Wzór obowiązującego formularza, na którym należy złożyć wniosek określa Rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór pisma dostępny jest w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Mordach lub na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Mordy, umigmordy.bip.org.pl w zakładce: Strona główna => MENU PRZEDMIOTOWE => Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego miasta i gminy Mordy

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) zawiadamiam, że wszczęto postępowanie w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko planu ogólnego Miasta i Gminy Mordy można składać w terminie do dnia 12 listopada 2026 r.:

1) w formie papierowej, w Urzędzie Miasta i Gminy w Mordach, ul. Kilińskiego 9, 08-140 Mordy, lub

2) drogą pocztową na adres: Urząd Miasta i Gminy w Mordach, ul. Kilińskiego 9, 08-140 Mordy, lub

3) w formie dokumentu elektronicznego za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres e-mail: sekretariat@mordy.pl lub na adres e-Doręczeń AE:PL-10990-59228-IEFAU-34.

Informuję, że organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrza Miasta i Gminy Mordy.

Niniejsze obwieszczenie zostaje podane do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie w Rejestrze Urbanistycznym <https://rejestr-urbanistyczny.gov.pl/published/mpzp>, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Mordy, wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy w Mordach oraz na tablicach ogłoszeń w miejscowościach: Głuchów, Krzymosze, Rogóziec, Ptaszki.

Burmistrz Miasta i Gminy Mordy
/-/ Łukasz Albin Wawryniuk

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PIERWSZYM PRZETARGU

USTNYM NIEOGRANICZONYM

WÓJT GMINY JAKUBÓW

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 2, położonego w budynku nr 45 w Wiśniewie, o powierzchni użytkowej 49,54 m², wraz z pomieszczeniem piwnicznym o powierzchni 5,29 m² oraz udziałem 5483/21732 części w nieruchomości wspólnej, obejmującej działkę nr 868/2, obręb Wiśniew, o powierzchni 0,0911 ha. Dla nieruchomości wspólnej prowadzona jest księga wieczysta nr SI1M/00117428/4 przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim.

Cena wywoławcza: 105 000,00 zł.

Wadium: 10 500,00 zł, płatne przelewem na rachunek Gminy Wiśniew nr 90 9226 0005 0050 0294 2000 0070, do dnia 23 listopada 2026 r. Za termin wniesienia wadium uznaje się dzień uznania rachunku bankowego Gminy.

Termin przetargu: 27 listopada 2026 r., godz. 12:00.

Miejsce przetargu: sala konferencyjna Urzędu Gminy Jakubów.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu została zamieszczona na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Jakubów: <https://bip.jakubow.pl>, na stronie internetowej Gminy Jakubów: <https://jakubow.pl/> oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Jakubów.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Jakubów w godzinach pracy urzędu.

Wójt Gminy Jakubów
Hanna Wocial

553-1p

Trybocznik SIEDLECKI

REKLAMA

21-27 października 2026 r. NR 42

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY

z dostawą do KLIENTA

SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW

609 980 480 • 609 737 600

BUDEXPOL S.J. 506-20-20-50
25-632-96-37
Ileńskie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 31 października 2026r. **40% na okna**
avante® okna

Sprzedajemy okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze

www.budexpol.siedlce.pl

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6-22-21.00 www.tank-ol.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

PH.U. Węglbud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock system design

kostka brukowa,

YTONG

SOLBET **CEMEX** **Transport**

www.weglobud-siedlce.pl **z rozładunkiem**

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR:

KONSULTACJE SPOŁECZNE

Masz wpływ na przyszłość Siedlec!

Skonsultuj Miejski Plan Adaptacji do zmian klimatu

Prezydent Miasta Siedlce informuje o trwających konsultacjach społecznych projektu dokumentu pn. „Miejski Plan Adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Siedlce” (MPA).

MPA to strategiczny dokument, który określa konkretne działania przygotowujące miasto na coraz bardziej odczuwalne skutki zmian klimatu – intensywne upały i miejską wyspę ciepła, nawalne deszcze i podtopienia, długotrwałe susze oraz gwałtowne zjawiska pogodowe. Jego celem jest zwiększenie bezpieczeństwa i komfortu życia mieszkańców Siedlec.

Termin składania uwag
5 – 28 października 2026 r. (21 dni)

Jak zgłosić opinię?

- pisemnie: Urząd Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, 08-110 Siedlce
- online: formularz ankietowy – zeskanuj kod QR ▼

Projekt dokumentu oraz wszelkie informacje dostępne są w Urzędzie Miasta Siedlce (w godz. pracy urzędu) oraz na stronie **www.siedlce.pl**

Projekt pn.: Opracowanie dokumentu pn. „Miejski Plan Adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Siedlce” jest dofinansowany w ramach Programu Funduszy Europejskich dla Polski Wschodniej 2021-2027, Priorytet FEPW.02 Energia i Klimat, Działania FEPW.02.02 Adaptacja do zmian klimatu, Typ projektu II: Opracowanie/aktualizacja Miejskich planów adaptacji do zmian klimatu - MPA.

Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej

Dofinansowane przez Unię Europejską

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
SONEX AGD RTV,
ul. 3 Maja 53, tel. 25 633 36 78
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- Mrozy,** Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- Węgrów**
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów,** PHU Migael,
ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

kom. 600 200 190

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE

508 374 750
605 419 891
660 770 703

08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl


SED-BUD
CHROMIŃSKI

BETON

POMPOGRUSZKA | POMPA DO BETONU

 roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe


SIEDLCE, ul. Brzeska 116



508 374 750



605 419 891



660 770 703



www.sedbud.siedlce.pl

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piasek z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Oferuję płytę warstwową ścienną grafit mikrofala/linia biały o grubości 40mm, 60mm i 16mm - dostępną na placu. płyta elewacyjna ozdobna 16mm: 35 zł/m² Kontenery mieszkalne ocieplane - 8900 zł, 600 966 399.

Bale, deski, 600 343 816.

Bardzo suche szczapy, 694 929 296.

Drewno opałowe, 606 953 048.

Drewno opałowe Wodzinie, 600 461 856.



Kredens po renowacji z lat 50-tych wymiary 150x95x50 z górną częścią wysokość 173. 609 150 415.

Piec CO na węgiel, drzewo 100 m, cena 3800 złotych, 694 966 771.

Prześła ogrodzeniowe ocynk, słupki betonowe tanio, 726 333 281.

Sprzedam akordeon Paolo Soprani oryginal, prosto z Włoch, niedrogo, koło Garwolina, tel. 880 410 620.

Sprzedam drewno opałowe, 503 770 802.

KWALIFIKOWANE

nasiona z dotacją
Gor-Nas zająć 29, 07-100 Węgrów

500 240 505

Sprzedaż piasku:

płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu mikrokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991.

Sprzedam tanio koks opałowy, 5 ton, 696 169 453.

Sprzedam zabytkową maszynę do szycia SYNGER do renowacji, tel. 601 943 797.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

ROLNICZE

Ziemniaki, 692 751 581.

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 C-360 C-360 3P C-385. Tel. 666 941 477.

Kupię C360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, pługo-frezarkę, 663 955 935.

SKUP CIĄGNIKÓW, ŁADOWAREK, PRAS, MASZYN ROLNICZYCH I BUDOWLANYCH w każdym stanie: dobre, uszkodzone, niekompletne, spalone. Szybki odbiór, płatność gotówką. 693 888 308.

Kupię ciągnik do remontu bez dokumentów. Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik elektryczny, przyczepę i glebogryzarkę, tel. 667 769 708.

Kupię T25, C33, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072.

Kupię wszystkie ciągniki, maszyny, 665 207 084.

Starosta Powiatu Łosickiego

informuje, że w dniu 15 października 2026 r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łosicach, ul. Narutowicza 6, 08-200 Łosice oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Łosicach, został zamieszczony

Wykaz nieruchomości Skarbu Państwa do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz współużytkowników wieczystych.

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

Zakupię siewnik poznańsk + przyczepę wywrotkę + rozsiewacz nawozu + pługi 4 + prasę belującą + zgrabiarkę karuzelową, 798 524 880.

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Sprzedam Zetora 6320 z turem stan bardzo dobry 4000 mth, 93 r. Wyposażony w pompę hydrauliczną z boku silnika, dwa silowniki pomocnicze podnośnika, wom 540/1000, hamulce nowego typu. 793 612 258.

Kosiarka 2.4m Vicon i przewracarka 5.2m Fella, 513 446 443.

Rozrzutnik obornika 2-osiowy, opryskiwacz polowy 400 l, kombajn do porzeczki - Jagoda, sadzarka do krzewów, glebogryzarka - 1.6 m, lejek do nawozów sadowniczy, rozrzutnik obornika sadowniczy - likwidacja gospodarstwa, 726 333 281.

Ursus M30 1989, 501 247 091.

Spichrz drewniany, oprzyrządowanie rozrzutnika, przegrabiacz, wozy, 510 526 625.

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Sprzedam rozrzutnik dwuosowy Cynko-met, 662 032 827.

Władymirec 1992, T25-A2, 697 525 600.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Rzeźnia kupi bydło urazowe do uboju z konieczności, 511 075 866, 662 396 670.

Sprzedam gęś białą kołudzką, 17 tygodni oraz kaczkę pekin, 20 tygodni. Cena do uzgodnienia. Kontakt: 662 046 610.

Sprzedam pszenżyto po centrali i tucznika, 788 960 582.

Sprzedam jałówki cielne, 503 376 331.

INFORMACJA

W związku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 poz.399) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Siedlcach oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce od dnia 6 października 2026 r. na okres 21 dni wywieszony został

wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w najem.

Z up. Prezydenta Miasta Siedlce

Dariusz Stopa
Zastępca Prezydenta

BETON

Najlepszy w regionie !



BET-BUD

www.bet-bud.net.pl

tel. 25 781 21 29

tel. 600 890 159

kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D



Sprzedam krowy, 797 942 155.

Sprzedam prosięta, 660 010 223.

Sprzedam owce kameruńskie. 200 zł/szt. Tel. 791 997 559.

ZWIERZĘTA DOMOWE

Szczeniaki pinczery sprzedam, 514 422 107.

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę w Siedlcach, również zabudowaną, 692 248 990.

Kupię dom do remontu, Siedlce, okolice, 692 248 990.

Kupię działki, grunty rolne, nieużytki, Siedlce, okolice, A2 DK2, 692 248 990.

Kupię nieużytki zadrzewione, 692 248 990.

Kupię las, 503 770 802.

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Budynek restauracji Wola Mysłowska, centrum, 531 540 147.

Pokój, 606 597 149.

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Lokalizacja: Teodorów, pow. siedlecki, gmina Skórzec (obwód Teodorów) Powierzchnia: 3 002 m² Numer działki: 270/6, 507 004 925.

Sprzedam działki Sokołów Podlaski, 512 269 783.

OSTATNIA SZANSA !

SIEDLCE UL. SIENKIEWICZA

Ostatnie dostępne mieszkania



+25 632 77 61

www.spoem.siedlce.pl

administracja@spoem.siedlce.pl

BETONIARNIA



Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326



549-1p



Notowania z jarmarków

12-16.10.2026 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KĄLUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	100-110	100-120	100-110	110-120	130-140	100	100
żyto	zł/dt	70	80	75-80	70	-	-	-
jęczmień	zł/dt	90-100	100-120	100-110	100-110	100-120	90	90
miesz. zbóż	zł/dt	80	-	65-70	85-90	-	80	-
owies	zł/dt	80	80	70-80	70	100	80	70
pszenżyto	zł/dt	80	70-80	80-85	90-95	100	80	80
kukurydza	zł/dt	100-110	120	110-120	120-130	150-160	110	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	1,30-1,50	2,0	2,00-2,50	-	1,6	1,70-2,00
jaja	zł/szt.	1,0-1,3	1,2-1,5	1,2-1,4	0,8-1,6	0,9-1,6	0,8-0,9	1,0-1,2



STRUS
1 9 9 1

Budujemy od 35 lat.

NOWA INWESTYCJA PRZY UL. GEN. ORLICZ-DRESZERA



STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O. BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:

WWW.STRUSDEVELOPMENT.PL 500 151 041

Działki Paprotnia centrum, 512 269 783. 870305

Sprzedam las (ok. 80 lat) działka z pokładami żwiru o pow. ok. 3 ha. Działka znajduje się w miejscowości Ugoszcz, gmina Miedzna, woj. mazowieckie. Cena 180.000 zł, tel. 25 791 83 20, tel. 511 940 747. 875360



Sprzedam bezpośrednio mieszkanie 50 m² plus piwnica za zamkniętym osiedlu przy ul. Czerwonego Krzyża. 2 pokoje, 2 piętro, balkon, oddzielna kuchnia. Tel. 602 626 323. 879602

Sprzedam kawalerkę 37,12 m², umeblowana, AGD, Siedlce, Chrobrego, 604 227 225. 877682

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe na parterze w centrum Mińska Mazowieckiego do urzędzenia, 502 546 197. 881120

Sprzedam pole w gm. Łuków o pow. 4,97 ha z przeznaczeniem na wydobywanie piasku. Koncesja udzielona jest na okres 25 lat. Tel. kontaktowy 607 373 238. 846858

RÓŻNE

Dla najlepszego policjanta na Mazowszu dla pana Domańskiego życzy Tadeusz Mentalniak. 881455

Kupię sosny, brzozy, osika, dęby, topole, 607 412 702. 881456

Zapraszam na wróżby z kart tarota, numerologii, wahadełko. Masz problem zadzwoń 607 599 188. 871240

POZNAM

Basia 46 lat zaprasza Panów na masaż relaksacyjny w godz. 10-20, Siedlce, tel. 505 808 874. 880180

Poznam pana w wieku 65-80 lat, za żarty dziękuję, 796 008 257. 881453

Poznam wdowę, 600 453 708. 881520

Wdowa 69 lat pozna pana w wieku 68-75 lat, telefon: 509 376 217. 881126

USŁUGI

Prawnik 24h. Podział majątku, rozwody, zachowek, 530 303 036. 879481

Jeśli masz firmę/myślisz o jej założeniu/ właśnie ją zakładasz to zapewne szukasz zaufanej firmy, która ogarnie księgowość za Ciebie. biuro@ksiegowosc-pierwszymilion.pl / 732 555 149. 880936

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. 880213

Transport busem towarowym, 602 881 562. 793947

Anteny TV-SAT, DVB-T2, ustawienie sygnału, montaż, Siedlce i okolice do 60 km, 577 859 107. 847591

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek, koszenie traw, przycinanie formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. 866164

USŁUGI Budowlane

A. MALOWANIE - solidnie, szybko, tanio 789 257 221. 877908

Dachy, obróbki, naprawy, remonty, kominy, podbitki, 512 847 417. 844509

Docieplanie budynków, ogrodzenia, poddasza, prace wykończeniowe A-Z, 600 705 498. 880736

Hydraulika, 608 187 880. 776400

Docieplanie budynków, poddaszy, szpachlowanie, malowanie, remonty, 600 705 498. 860712

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. 792806

Elewacje poddasza, malowanie, szpachlowanie, remonty, 664 265 473. 870676

Glazura, terakota, malowanie, 793 188 908. 879700

Jesteśmy firma z 30-letnim doświadczeniem, specjalizujemy się w budowie ogrodzeń takich jak: -ogrodzenia z klinkieru -ogrodzenia z bloczka łupanego -ogrodzenia panelowe -fundamenty pod ogrodzenia, 698 995 753. 871290

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663. 843389

Malowanie elewacji, renowacja balkonów i tarasów, tel. 515 518 272. 880078

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, szybko, tanio, solidnie, 518 280 637. 881172

Malowanie, tapety, 510 515 191. 881484

Oferuję usługi budowlane. Gonią Cię terminy? Potrzebujesz dodatkowych rąk do pracy? Zadzwoń a na pewno się dogadamy. 600 788 820. 880689

Remonty kompleksowo, solidnie, 721 935 064. 807426

Remonty, 515 518 272. 880079

Remonty, wykończenia, szpachlowanie, malowanie glazura, terakota itp. tel. 515 914 013. 881171

Usługi reklamowo-budowlane Siedlce i okolice. 514 251 923. 881180

Malowanie dachów, 516 964 592. 875318

Mycie dachów, elewacji, usługi ślusarskie, tel. 664 979 950. 850868

Ogrodzenia betonowe, podmurówka, 695 888 890. 777655

Ogrodzenia, panele, siatki, słupki, bramy, 695 888 890. 777657

Studnie, solidnie, 608 046 239. 794569

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. 880081

MEDYCZNE

HEMATOLOG Magdalena Partyka Biała Podlaska DuoMedica ul. Pileckiego 31A/U6, tel. 507 088 883. 872310

ODTRUCIE ALKOHOŁOWE W DOMU 24/7. Bezpieczna pomoc medyczna, dyskrecja, dojazd Siedlce i okolice do 100 km. Profesjonalizm i indywidualna opieka. KAC24.pl | DrDetox.pl. Nie czekaj! Zadzwoń: 733 193 426 839466

PRACA

Zatrudnię stomatologa w prywatnym gabinecie stomatologicznym w Siedlcach, 798 211 269. 880254

Przyjmę do pracy na stanowisko pomoc masarza. Praca dwa razy w tygodniu (poniedziałek, czwartek) okolice Siedlec, Mile widziany emeryt lub rencista. tel. kontaktowy 605 237 468. 881127

Zatrudnię pomocnika dekarza, możliwość przyuczenia do zawodu, dobre zarobki. 511 958 544. 755435

Zatrudnię chętne osoby do prac przy ociepleniach budynków oraz prac ogólnobudowlanych, 600 203 007. 850849

Zatrudnię dozorcę z emeryturą, Siedlce, 602 464 326. 881481



BUDOWA DOMÓW DREWNIANYCH

tel. 509 271 323



Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. 793500

Zatrudnię do ociepleń budynków, 579 840 219. 880735

Zatrudnię kierowcę C+E, praca tylko na terenie Polski, brak nocnej jazdy, weekendy wolne, tel. 882 697 329. 877690

Zatrudnię fachowca przy ocieplaniu domów jednorodzinnych, 698 452 259. 862094

Poszukuję na stałe z zamieszkaniem opiekunkę dla seniorki w centrum Siedlec do pomocy w utrzymaniu higieny, drobnych sprawunków czy przygotowaniu posiłków, tel. 506 827 196, 663 322 655. 880100

Firma produkująca meble na zamówienie zatrudni pracowników produkcji stolarz meblowy z doświadczeniem. Mile widziane osoby 50+. Oferujemy stałe wynagrodzenie, pełny etat, stałe godziny pracy oraz umowę o pracę. Kontakt pod nr tel. 608 350 111. 875562

Firma produkująca meble na zamówienie nawiąże współpracę z ekipą montującą meble. Kontakt pod nr tel. 608 350 111. 875561

Firma produkująca meble na zamówienie zatrudni pracownika na stanowisku lakiernik meblowy. Mile widziane doświadczenie. Oferujemy stałe wynagrodzenie, pełen etat, stałe godziny pracy oraz umowę o pracę. Kontakt pod nr tel. 608 350 111. 875559

Praca na budowie w Niemczech okolice Berlina, może być z małym doświadczeniem. Zapewniam zakwaterowanie. 14 € za godzinę netto, tel. 506 173 886. 881472

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię stary motocykl, WSK, Jawa, Simon, Romet bądź inny. Może być do remontu. 693 742 936. 879503

MOTORYZACYJNE Sprzedam

FIAT

500x 4x4, 2017, 512 269 783. 870306

AUDI

Audi A6, (2013), 1,9 tdi z Niemiec, 732 808 900. 881460

BMW

BMW, 2013 r. sprowadzony z Niemiec, 732 808 900. 881461

CITROËN

Jumpy L3 2020, 512 269 783. 870306



autoKASACJA

SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU

WWW.ADAMEXCZESCI.COM

WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI

Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00

info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. **602 434 521**

Dwa mecze – siedem straconych bramek, zero punktów

Niemoc Pogoni trwa

Pogoń Siedlce złapała zadyszkę, albo mówiąc dosadniej – jest w kryzysie. W jak głębokim, to się dopiero okaże. W minionym tygodniu rozegrała dwa mecze w I lidze, nie dopisując do swojego dorobku ani jednego punktu.

Są mecze, w których oczy bolą od patrzenia. Zdecydowanie takie widowisko zaserwowali kibicom piłkarze MKP Pogoń Siedlce w zaległym meczu I ligi przeciwko Puszcz Niepołomic.

Spotkanie nie doszło do skutku w pierwotnym terminie ze względu na awarię prądu na siedleckim stadionie. Tym razem reflektory rozbłyły zgodnie z planem, ale podczas meczu błyszczała już tylko drużyna gości.

Od pierwszego gwizdka sędziego przeważała Puszcza. Siedlczanie rzadko mieli okazję, żeby chociaż zagościć na połowie rywala. Z bezzadności faulowali. Bardzo szybko żółtymi kartonikami zostali upomniani **Mateusz Marzec** i **Szymon Kobusiński**.

Ataki Puszczy, choć bardzo groźne, nie kończyły się powodzeniem. Świetnie ze swej roli spisywał się **Jakub Lemanowicz**, ratując swoją drużynę z opresji. To w dużej mierze jego zasługa, że biało-niebiescy utrzymali bezbramkowy remis do przerwy.

Po zmianie stron na boisku zameldował się **Damian Szuprytowski**, który zmienił Marca. Gra Pogoni się jednak nie poprawiła. Co gorsze, skuteczność zdecydowanie poprawili goście z Niepołomic. Gola na 1:0 w 48 minucie strzelił **Amarildo Gjoni**.

Strata bramki nie pobudziła Siedlczan. Wręcz przeciwnie, dalej byli ospali i bez atutów w konfrontacji z drużyną, która zamyka I-ligową tabelę. Nie pomogły też kolejne zmiany przeprowadzone przez trenera **Adama Noconia**. Obraz gry nie uległ zmianie.

Puszcza wykorzystała stagnację siedleckiej drużyny, wbijając jej kolejne gole. W 67 minucie Lemanowicza pokonał **Mateusz Cholewiak**, a dziewięć minut później na listę strzelców wpisał się **Mark Strajnar**.

Pogoń przypominała sobie jak się gra w piłkę, przegrywając 0:3, czyli gdy losy meczu były już praktycznie rozstrzygnięte. Jej starania zaowocowały honorowym trafieniem. Gola samobójczego zaliczył **Omar Kocar**. Na więcej gospodarzy nie było niestety stać.

MKP POGOŃ SIEDLCE - PUSZCZA NIEPOŁOMICE 1:3 (0:0).

Bramki: Omar Kocar 78 (s) – Amarildo Gjoni 48, Mateusz Cholewiak 67, Mark Strajnar 76.

Pogoń: 57. Jakub Lemanowicz – 27. Jakub Barczak (77, 14. Damian Jakubik), 26. Filip Kendzia, 4. Przemysław Szur, 2. Krystian Miś – 21. Szymon Kobusiński (63, 95. Nikodem Zielonka), 31. Ernest Dziecioł (77, 22. Patryk Klimek), 16. Bartłomiej Poczuć (63, 10. Rafał Makowski), 17. Mateusz Marzec (46, 7. Damian Szuprytowski), 56. Cezary Demianiuk – 9. Maciej Rosołek.

Puszcza: 1. Filip Andrzejczak – 23.



Trener Adam Nocoń ma o czym myśleć.

szczególnie w ostatnim kwadransie. Od 34 do 42 minuty Pogoń dała sobie wbić aż trzy gole.

Spuszczane głowy, wzajemne pretensje – wydawało się, że biało-niebiescy są już rozbici, a po zmianie stron będą prosić gości o najmniejszych wymiar kary. Tymczasem zaserwowali kibicom kawał piłkarskiego widowiska.

Na drugą połowę Siedlczanie wybiegli tylko z jedną zmianą w składzie. **Mateusza Marca** zastąpił **Szymon Kobusiński**. Gra gospodarzy uległa jednak diametralnej poprawie.

Pogoń tak, jak szybko traciła gole, równie błyskawicznie zaczęła odbierać straty. W 48 minucie gola na



Z taką grą piłkarzom Pogoni nie pozostaje nic innego jak tylko złapać się za głowę.

1:3 strzelił **Ernest Dziecioł**. Chwilę później było już 2:3 po trafieniu **Cezarego Demianiuka**. Za moment powinien być remis, ale z rzutu karnego nie trafił Kobusiński.

Niewykorzystana szansa podcięła skrzydła gospodarzom. Stał to wykryła i w 62 minucie gola na 4:2 dla Rzeszowian zdobył **Aleksander Buksa**.

Pogoń znów przebudziła się w ostatnim kwadransie gry. W 80 minucie bramkę kontaktową zdobył Demianiuk. Siedlczanie do końca walczyli o trafienie remisowe. Niestety bezskutecznie. Tym samym po raz kolejny musieli przełknąć gorycz porażki.

POGOŃ SIEDLCE - STAL RZESZÓW 3:4 (0:3)

Bramki: Ernest Dziecioł 48, Cezary Demianiuk 50, 80 – Sean Goss 34, Władysław Krasowski 37, 42, Aleksander Buksa 61. Pogoń: 57. Jakub Lemanowicz – 27. Jakub Barczak (86, 22. Patryk Klimek), 14. Damian Jakubik, 4. Przemysław Szur, 2. Krystian Miś – 17. Mateusz Marzec (46, 21. Szymon Kobusiński), 31. Ernest Dziecioł, 6. Mateusz Kizyma (76, 10. Rafał Makowski), 7. Damian Szuprytowski (76, 95. Nikodem Zielonka), 56. Cezary Demianiuk – 9. Maciej Rosołek (86, 72. Sebastian Szczytniewski). Stal: 1. Światosław Waniwskyj – 21. Marco Thiede (72, 17. Oliwier Madej), 2. Wojciech Machura, 3. Władysław Krasowski, 77. Ksawery Kukułka – 15. Szymon Pukała (56, 29. Marcin Listkowski), 8. Sean

Goss, 66. Mateusz Leniart, 16. Wojciech Brzek (46, 10. Amine Naïfi), 27. Marvin Rittmuller – 76. Szymon Salamon (46, 44. Aleksander Buksa).

1. Pogoń Grodzisk Maz.	11	21
2. Polonia Warszawa	11	20
3. Lechia Gdańsk	11	19
4. Warta Poznań	11	18
5. Ruch Chorzów	11	18
6. ŁKS Łódź	11	18
7. Miedź Legnica	11	17
8. Termalica Nieciecza	10	17
9. Stal Rzeszów	11	17
10. Polonia Bytom	11	15
11. Chrobry Głogów	11	12
12. Pogoń Siedlce	11	12
13. Odra Opole	11	12
14. Stal Mielec	11	12
15. Arka Gdynia	11	11
16. Podbeskidzie	11	11
17. Unia Skierniewice	11	11
18. Puszcza Niepołomic	10	9

W niedzielę **25 października** Pogoń zagra na wyjeździe z Odrą Opole.

Tekst i zdjęcia

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Zarówno przeciw Puszcz jak i Stali w pierwszym składzie Pogoni wybiegł Mateusz Marzec. W obu przypadkach boisko opuszczał po I połowie.

Martyna – złota dziewczyna

Albańskie Durres zdecydowanie służy sztangistce LKS EkoSport Siedlce **Martynie Dołęga**. Rok temu wywalczyła tam złoty medal w kategorii wiekowej U20. Teraz powtórzyła ten sukces, debiutując w kategorii U23.

Polka rywalizowała w wadze do 69 kg. Nie zawiodła pokładanych w niej nadziei. Zaliczyła wszystkie sześć podejść w rwaniu i podrzucie, a jej rezultaty były poza zasięgiem reszty stawki. Jej wynik w dwuboju to fenomenalne 232 kg (104 kg rwania i 128 kg podrzutu). Drugie miejsce zajęła **Naroa Arrasate** z Hiszpanii, a na najniższym stopniu podium stanęły Ukrainka **Viktoriia Lytvynets**.

Z dwoma medalami wrócili do Polski podopieczni klubu Olimpijczyk Łuków. Zarówno **Julia Ognik**, jak i **Błażej Borkowski** rywalizowali w kat. wiekowej U20. Julia, tocząc zmagania w wadze 57 kg, zajęła ósme miejsce. Jej wynik w dwuboju 166 kg (rwanie 77 kg, podrzut 89 kg). Błażej uplasował się oczko wyżej w wadze 75 kg. W dwuboju osiągnął rezultat 291 kg (rwanie 134 kg, podrzut 157 kg). **(PŚ)**



fort. LKS EkoSport Siedlce

Martyna Dołęga z tatą i trenerem - Marcinem Dołęgą.

Bielsko-Biała mecz wygrała

Początek sezonu rozgrywek I ligi siatkarki nie należy do wymarzonych dla KPS Siedlce. Podopieczni trenera **Witolda Chwastyniaka** ponieśli trzecią porażkę w czwartym rozegranym meczu.

Siedlczanie podjęli drużynę BBTS Bielsko-Biała, która jak dotąd nie zaznała smaku wygranej. To się zmieniło. BBTS ograł KPS po trzech zaciętych setach.

KPS Siedlce - BBTS Bielsko-Biała 0:3 (23:25, 23:25, 22:25).

1. MKS Będzin	17	6
2. Avia Świdnik	13	6
3. FORT Poznań	11	5

4. MICKIEWICZ Kluczbork	10	5
5. CUK Anioły Toruń	9	4
6. Czarni Radom	9	4
7. Lechia Tomaszów Maz.	7	7
8. Stal Nysa	6	3
9. MKiS Jaworzno	6	4
10. BKS Bydgoszcz	6	5
11. Sędziszów Małopolski	6	5
12. SMS PZPS Spała	4	6
13. Sparta Grodzisk Maz.	3	4
14. BBTS Bielsko-Biała	3	3
15. KPS Siedlce	3	4
16. KPS Płock	1	5

W piątek **23 października o godz. 18** KPS podejmie ekipę Aniołów Toruń. **(PŚ)**

Na pewno nie można powiedzieć, że boją się własnego cienia. One z nim walczą!

Sztuka walki, bez walki

Czy można bić się bez dotykania? Okazuje się, że tak! A Siedlce należą w tej dyscyplinie do międzynarodowej czołówki. Wszystko dzięki Akademii Kawashi, która ma w swoim gronie medalistki mistrzostw świata!

- Mówią o nas „formy muzyczne”. Należymy do kickboxingu, ale jesteśmy jego bezkontaktową odmianą. Nasz sport to połączenie akrobatyki i sztuk walki, a nawet gry aktorskiej. Zamiast konfrontować się bezpośrednio z przeciwnikiem, wykonujemy pokaz. To taka walka z cieniem. Bardzo ważna jest ekspresja, mimika twarzy. Wszystko to oceniają sędziowie. Mamy różne konkurencje – z bronią, np. nunchaku, kamami czy kijem, a także bez broni, przy muzyce i w zupełnej ciszy. Jest bardzo widowiskowo! – tłumaczy 15-letnia **Gabriela Celińska-Jakubowicz**, która podczas czempionatu we włoskim Lido di Jesolo sięgnęła po brązowy medal w konkurencji „musical forms” (pokaz przy muzyce, ale bez broni).

Jeszcze lepiej poszło jej klubowej koleżance, 17-letniej **Karolinie Durce**, która wzbogaciła dorobek polskiej reprezentacji o dwa krążki – srebro w „musical weapons” (pokaz przy muzyce z użyciem broni) oraz „creative weapons” (pokaz z bronią, ale bez muzyki).

- Jechałam z nastawieniem, że chcę zdobyć medal. To były dla nas najważniejsze zawody w tym roku, do których długo i ciężko się przygotowywałyśmy. Czułam „stresik”. Wszystko puściło po wywalczeniu pierwszego krążka. Wiedziałam już, że nie wrócę do domu z pustymi rękami i to pomogło mi sięgnąć po drugi medal – wspomina Karolina.

- Jestem z siebie bardzo zadowolona. Rywalizacja była na naprawdę wysokim poziomie. Uznałam, że nie

będę oglądać pokazów moich przeciwniczek, żeby się dodatkowo nie denerwować. Skupiłam się wyłącznie na swoim występie. Wszystko poszło tak, jak chciałam. Żadnego potknięcia! Ogromnie się cieszę – dodaje Gabrysia.

ORZEŁEK NA PIERSI I WIELKA DUMA

Dziewczyny są zgodne – reprezentowanie Polski to dla nich ogromna duma.

- W mistrzostwach wzięli udział reprezentanci 72 krajów. Gdy podczas ceremonii otwarcia były prezentacje poszczególnych ekip i przyszedł czas na Polskę, skakałyśmy z radości! Nosić strój w biało-czerwonych barwach, z orzełkiem na piersi to tak niesamowite uczucie, że brakuje słów, żeby je wyrazić – mówi Gabrysia. - W kadrze jest pięć dziewczyn z Kawashi. Poza mną i Karoliną, są jeszcze: Zosia, Ola i Ula. Bardzo się ze sobą żyłyśmy – jesteśmy jak rodzina. Mam ogromne szczęście, że są w moim życiu.

Kadra musical forms dopiero od niedawna została powołana do życia w Polskim Związku Kickboxingu. Otworzyło to zawodnikom Kawashi furtkę do uczestnictwa w prestiżowych międzynarodowych zawodach. Jak widać, doskonale tę szansę wykorzystują.

TRENING, SZKOŁA I JESZCZE RAZ TRENING...

Karolina trenuje już sześć lat. Od niedawna mieszka w Siedlcach, a pochodzi z Łukowa. Jest uczennicą I

Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie.

- Zaczynałam od akrobatyki. Trenerzy jednak uznali, że mam potencjał, żeby spróbować sił w naszej dyscyplinie. I chyba się nie pomylili. Uwielbiam to, co robię! - mówi 17-latk.



Karolina Durka i Gabriela Celińska-Jakubowicz

fot. Siriss

Gabrysia trenuje rok dłużej. Wcześniej tańczyła w siedleckim „LUZ-ie”. Jest uczennicą IV LO im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego w Siedlcach. Mieszka w Borkach-Kosach.

- Na Kawashi namówiła mnie przyjaciółka. Mówiła „Jest super! Przyjdź, sama się przekonasz”. Odwlekałam to rok, półtora, ale w końcu uległam. Teraz to całe moje życie! - opowiada. Jak dziewczynom udaje się pogodzić sport z nauką i innymi obowiązkami?

- Jak komuś naprawdę zależy, to

wszystko jest do ogarnięcia – mówi Gabrysia. - Jestem na profilu biologiczno-chemicznym i nie ma co ukrywać – nauki nie brakuje. Ale ja nawet nie dopuszczałam do siebie myśli, że miałabym zrezygnować z treningów. Coś takiego w ogóle nie wchodziło w grę. Wraca się czasem do domu przed godziną 22 i trzeba siadać do lekcji, ale stało się to już dla mnie normalnością.

- Niestety zdarza się faworyzowanie niektórych narodowości. Jeśli jest np. dwóch sędziów z Węgier, to z góry wiadomo, że ich rodaczka może liczyć na lepsze noty – przyznaje Gabrysia.

- Staramy się tym zupełnie nie przejmować. Dla nas ważne jest po prostu wyjść i zrobić swoje. Ocenę sędziów to coś, na co nie mamy wpływu, ale oczywiście nie jest fajnie zostać skrzywdzonym, kiedy się wie, że wszystko poszło po naszej myśli – dodaje Karolina.

Musical forms jest sportem, który gwałtownie się rozwija. Najprężniej – w Stanach Zjednoczonych. Mocne są również kraje Ameryki Środkowej i południowej Azji.

- USA to zupełnie inna liga. Można powiedzieć, że cały świat ich podpatruje, szukając inspiracji. Inne kraje są też bardzo silne. Konkurencja jest naprawdę wymagająca i żeby wrócić z międzynarodowych zawodów z medalem, naprawdę trzeba się wnieść na szczyt swoich możliwości – opowiada Karolina.

ZŁOTO NA CELOWNIKU

Dziewczyny są niezwykle ambitne. - Chcę być najlepsza. Teraz na mistrzostwach świata zdobyłam brąz, ale za dwa lata chcę przywieźć złoto. A po drodze będą mistrzostwa Europy, z których również nie zamierzam wrócić z pustymi rękami – zapowiada Gabrysia.

- Chodzi o to, żeby cały czas być w formie i robić stały progres. Zamierzam ciężko pracować, żeby tak właśnie było – dodaje Karolina.

Nie pozostaje nam nic innego, jak mocno trzymać kciuki za siedleckie zawodniczki. Powodzenia!

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Zmiana warty w TKKF Siedlce

W Siedlcach odbył się VIII Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Delegatów Miejskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Podczas zjazdu wybrano nowy zarząd miejski. Wieloletniego prezesa **Jerzego Politowskiego** zastąpił **Arkadiusz Mazurkiewicz**.

Na początku obrad zebrani minutą ciszy uczcili pamięć wieloletniego prezesa zarządu miejskiego **Jerzego Mateuszaka**. Wręczono też podziękowania osobom zasłużonym dla TKKF. Pamiątkowe trofea i upominki otrzymali: **Zofia Szumska, Anna Olszewska, Henryk Niedziółka, Grzegorz Rowicki, Krzysztof Jeznach, Jerzy Politowski, Witold Jakubik, Andrzej Dmowski, Ryszard Matwiejczyk, Andrzej Łęczycki, Michał Powałka, Henryk Szyszko** oraz nasz redakcyjny kolega **Mirosław Buczek**.

Podczas zjazdu wybrano nowy zarząd miejski. Nikt z dotychczasowego zarządu z prezesem Jerzym Politow-

skim na czele nie stanął w szranki wyborcze. Nie było to zaskoczeniem, gdyż taką zmianę uzgodniono bowiem już wcześniej.

- Doszliśmy do wniosku, że po wielu latach działania powinniśmy ustąpić młodszemu kolegom – tłumaczył tę decyzję dotychczasowy wiceprezes **Witold Jakubik**.

- Organizacja potrzebuje nowego impulsu, nowych pomysłów. Nasza misja dobiegła końca, ale w razie potrzeby będziemy do dyspozycji. Z pewnością nie zamierzamy być biernymi krytykami

Pan Witold zakończył też, po 38 latach, etatową pracę w TKKF. Jego biografia sportowa, w tym 12 lat gry w Pogoni Siedlce i 2 w Koronie Kielce oraz 12 lat pracy w zarządzie MKP Pogon, jest bardzo bogata i niechybnie jeszcze o tym napiszemy.

Nowym prezesem zarządu miejskiego został znany trener i działacz **Arkadiusz Mazurkiewicz**, wiceprezesem **Michał Powałka**, skarbniczką

Marta Posiadała, a członkami **PaWEŁ Żuk i Dominik Marciniuk**. Komisja rewizyjna pozostała bez zmian

i będzie pracować w składzie: przewodniczący **Andrzej Dmowski** oraz **Zofia Szumska i Anna Olszewska. (ak)**



fot. MB

W TKKF wybrano nowy zarząd miejski. Nikt z dotychczasowego zarządu, z prezesem Jerzym Politowskim na czele, nie stanął w szranki wyborcze.

Finał piłkarskim świętem

W finale piłkarskiego Pucharu Polski Okręgu Siedleckiego wystąpią zespoły Wętkry Zbuczyn i Pogoni II Siedlce. Spotkaniu będzie towarzyszyć wyjątkowa otoczk.

Do konfrontacji dojdzie na płycie głównej stadionu miejskiego w Siedlcach, na którym na co dzień mecze rozgrywa I-ligowa Pogon.

- Wiemy jak wiele znaczy dla chłopaków grających w niższych ligach fakt, że dostąpią zaszczytu zaprezentowania swoich umiejętności w takim miejscu. To, że z trybun będą mogli obejrzeć ich znajomi i rodzina. Chcemy, żeby finał okręgowy stał się prawdziwym piłkarskim świętem, a rozgrywanie go na stadionie w Siedlcach – piękną tradycją – mówi prezes OZPN Siedlce **Łukasz Jarkowski**.

Do konfrontacji Wętkry z rezerwami Pogoni dojdzie w środę **21 października o godz. 18**. Wstęp wolny! (PŚ)

tygodnik SIEDLECKI

Agneszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Maria Popek m.popek@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl (p.o. Redaktor Naczelnej), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, **STRONA WWW:** Paulina Artych, **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Justyna Kolo; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA:** ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 6,2 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztowe i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

PRASA WYDAWCÓW PRASY

Szare pyzy z Kacprówka

Podczas III Festiwalu Etnograficznego w Miętym hasło konkursu kulinarnego brzmiało: „Ziemniak w polskiej tradycji kulinarnej ziemi garwolińskiej”. Wśród wielu ciekawych propozycji jurorzy najwyżej ocenili szare pyzy z nadzieniem mięsnym przygotowane przez KGW „Kacprowianki” w Kacprówku. Podkreślano, że danie to świetnie pasuje zarówno do wiejskiego stołu, jak i do eleganckiej restauracji z menu opartym na tradycyjnych potrawach.

SKŁADNIKI:

1 kg gotowanych ziemniaków, 2 kg surowych ziemniaków, 1 kg mięsa wieprzowego, 0,5 kg podgardla, 2 cebule, sól i czarny pieprz do smaku.



SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Ugotowane ziemniaki przepuścić przez maszynkę. Surowe ziemniaki zetrzeć, odcisnąć nadmiar wody, połączyć obydwie masy, dodać odstały już krochmal (skrobia osiadła na dnie po odstawieniu ziemniaków) i wszystko dokładnie wymieszać. Ugotowane mięso zemleć i przyprawić solą i pieprzem. Z ziemniaczanego ciasta uformować owalne pyzy i nadziać je przygotowanym wcześniej mięsem. Gotować ok. 10 min do wypłynięcia. Podawać ze skwarczkami z podgardla. Naszej redakcyjnej koleżanki Agnieszki Król nie da się skusić na te pyszności, ale większość smakoszy będzie zachwycona. **Smacznego!**

Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada Grzegorz Kot ze Stoczka Łukowskiego

■ Przy barze siedzi dwóch facetów. Piją wódkę w ekspresowym tempie. W pewnym momencie jeden z nich spada ze stołka.

- Podziwiam go – mówi do barmana lepiej trzymający się degustator. - On zawsze wie, kiedy przestać.

■ Do gospody w gminnej miejscowości wchodzi obcokrajowiec i mówi:

- Słyszałem, że jesteście nacją tego pijącą, ale zakładałem się o 100 dolarów, że żaden z was nie wypije pół litra wódki jednym ciągiem.

Nikt nie reaguje na wyzwanie, a jeden gość wręcz opuszcza lokal. Po pewnym czasie jednak wraca i pyta, czy wyzwanie jest aktualne.

- Oczywiście – odpowiada obcokrajowiec.

Miejscowy smakosz bierze butelkę wódki i bez problemów spokojnie popyka jej zawartość. Wszyscy go podziwiają, ale nurtuje ich pytanie, po co on wychodził z lokalu.

- Nie byłem pewien czy sobie poradzę – tłumaczy zwycięzca zakładu.

- Wyszedłem więc i w sąsiednim barze zrobiłem sobie próbę.

Dania z ziemniaków

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i zilustruj je.

Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyslij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

Jeden

z rysunków nagrodzimy.

1

ot
+

pl
+

krop

2

+

+

gwan
+
grys

3

ma
+

kło

4

sto
+

us

5

zura
+

wro

6

+

+

+

imak
+
w
+
rownica

7

+

+

rnik
+
ska

Zachęcamy naszych najmłodszych czytelników do rozwiązywania rebusów i krzyżówek oraz przysyłania prac plastycznych. **NAGRODY CZEKAJĄ!**



POZIOMO: 1 - od niego zaczyna się naka liter, 7 - oprawa obrazu lub lustra, 8 - suszone owoce i orzechy, 9 - podziemne schronienie dla zwierząt, 11 - wprowadzanie kogoś w błąd, 13 - kręgowiec oddychający skrzelami, 14 - deska w regale lub na ścianie, 16 - zielony zakątek pustyni, związany z obecnością wody, 17 - zagłębienie do odprowadzania wody, 18 - zalegająca warstwa na dnie naczynia, 20 - okres w historii, 24 - miękkie okrycie na chłód, 25 - luksusowa łódź rekreacyjna, 26 - mała antena

PIONOWO: 1 - letni owoc w zielonej skórce, 2 - potwierdzone informacje, 3 - kolega Lolka, 4 - wiersz poświęcony zmarłemu, 5 - odkryta przez Kolumba, 6 - znak zodiaku i skorupiak, 10 - utrata zdolności chodzenia, 12 - komenda dla psa, 15 - miasto gondoli i kanałów, 19 - pomarańczowy symbol Halloween, 21 - drobne, twarde elementy szkieletu ryby, 22 - zbiór dokumentów w sprawie, 23 - produkt do marynat

Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.

ROZWIĄZANIE Z NR 37

POZIOMO: 1. lektura, 7. nerka, 8. kompost, 9. yeti, 10. jarmark, 13. owad, 15. melasa, 17. kajmak, 20. rower, 23. era, 25. stacja, 26. skansen

PIONOWO: 1. lekcja, 2. komar, 3. uroda, 4. antyk, 5. bratowa, 6. raj, 11. rumak, 12. oda, 13. olej, 14. asia, 16. agrest, 18. ala, 19. kanon, 21. właz, 22. rejs, 24. rak

Zwycięzcą zostaje **SŁAWOMIR DERKACZ ze Starej Kornicy**. Gratulujemy!

Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce.

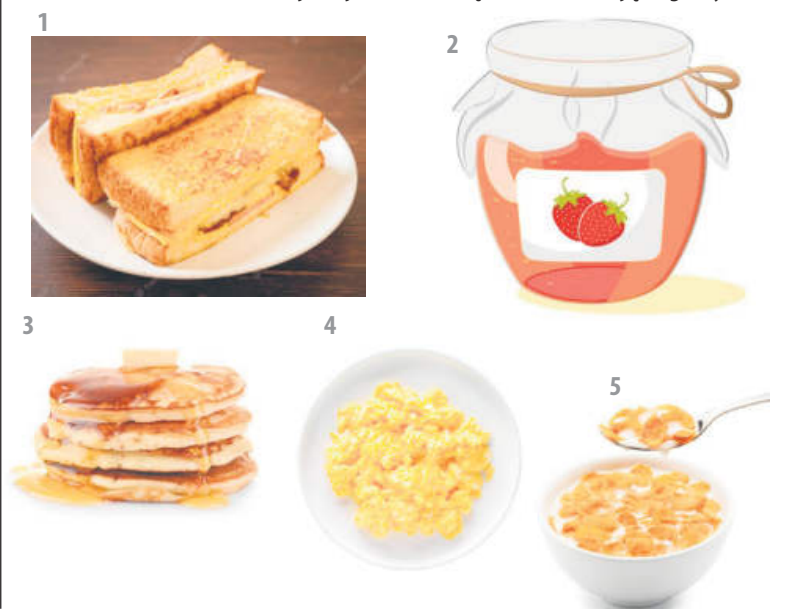
Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki. (PA)

Na śniadanie

Wpisz do diagramu nazwy przedstawionych na obrazkach dań i produktów na śniadanie. Odczytaj hasło i zilustruj je. Rysunek prześlij do redakcji

(08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na szczęśliwców czekają nagrody.



MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
www.marker24.pl

Zapraszamy do SAMOOBŚLUGOWEGO
Magazynu Głównego z dużym, wygodnym
PARKINGIEM dla naszych klientów

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
504 178 925
marker@marker.siedlce.pl

oraz do Punktu Sprzedaży z ZABAWKAMI
w centrum miasta

ul. Sienkiewicza 29
tel. 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl
www.marker24.pl

